



Czas Chojnic

31 marca 2022 roku nr 13/1031 ISSN 1734-0128 cena 4,60 zł (5% VAT)

TYGODNIK LOKALNY

Dziś z gazetą
bezpłatny
dodatek budowlany!

Wieczny odpoczynek coraz droższy

str. 28

Od kwietnia znacząco wzrosną opłaty za miejsca na cmentarzu komunalnym w Chojnicach. Na przykład za grób pojedynczy zapłacimy 850 zł, a nie jak do tej pory 275 zł. Kto chce uiścić opłatę w obecnej cenie, musi się pospieszyć.



Radny, prędkość i donosy

Wydawało się, że już o krok jest ugoda. Tymczasem proces czerskiego radnego rozkręcił się na dobre. Jak zdarzenia widzą pokrzywdzeni? str. 7

Kłopoty finansowe MZK

Miejski przewoźnik przez pandemię i ceny paliw wylądował na minusie. str. 5

- Jak młodzi widzą rozwój Chojnic? str. 4
- Punkt i świetlica dla uchodźców str. 6, 8
- Małe kotki zostawione na śmierć str. 10
- Pożegnali sotyjskę o wielkim sercu str. 18



Marek Buza prezesem wojewódzkim

Zaszczytną funkcję objął w sobotę Marek Buza. Prezes powiatowych struktur OSP został jednogłośnie wybrany prezesem zarządu wojewódzkiego. Wybory zakończyły się pomyślnie także dla innych druhów z naszego regionu. str. 3

REKLAMA

Ceny idą ostro w górę.

Szczegóły – we wkładce ogłoszeniowej

Mamy na to sposób!



Czersk, ul. Dworcowa 19
+48 731 954 610
+48 791 801 301

*Twój partner
w energii
odnawialnej*

kontakt@spr-polska.eu
spr-polska.eu

• MOŻESZ PRZEKAZAĆ JEDEN PROCENT PODATKU

Życie Marcinka to codzienna walka



Marcin Wahl choruje na bardzo rzadkie schorzenie. Chłopczyk zmagają się z poważnymi problemami rozwojowymi, ale można go wspomóc procentem podatku.

Chłopczyk nie mówi, nie posługuje się też żadną alternatywną formą komunikacji. Płaczem i krzykiem daje znać, że coś mu dolega.

Problemy rozwojowe Marcina Wahla zaczęły być u niego widoczne już w okresie niemowlęcym. Infekcje, kłopoty z jedzeniem i piciem, zaburzony sen, a następnie opóźnienie psychoruchowe i opóźniony rozwój mowy – to objawy, które stały się motywacją do rozpoczęcia szerokiej diagnostyki. – Mając 9 miesięcy, Marcin niczego się nie dopominał, nie siedział. Nie używał rąk, jakby ich wcale nie miał. Jeśli zainteresował go jakiś przedmiot, to przysuwał go do siebie nóżkami. W tym czasie usłyszeliśmy od neurologa, że niewątpliwie coś mu jest, ale nie wiadomo co – wspomina jego ma-

ma Anna Wahl. Już w pierwszym roku życia psychiatra postawił diagnozę – autyzm. Niespełna rok później podtrzymał ją kolejny specjalista. – U tak małych dzieci nie diagnozuje się raczej autyzmu, ale w przypadku Marcinka podstawą ku temu były wykonane wcześniej badania, które nie wykazały innych odchyleń poza neurologicznymi – mówi pani Anna. Jednocześnie rodzice chłopca usłyszeli, że „jak na sam autyzm prezentuje on zbyt wiele”. Dzięki zastosowaniu kilku leków udało się ograniczyć napady krzyku u chłopca. – Ten towarzyszył nam praktycznie non stop do ukończenia przez Marcinka roku – mówi jego mama. Farmakologicznie został też uregulowany sen Marcina. Naturalnym uspokajaczem dla niego jest muzyka. Chłopczyk uwielbia słuchać kołysanek i innych dziecięcych piosenek, w których słychać dzwoneczki. Ma też słabość do błyskotek, wszelkich podświetlanych guzików i włączników.

Przynosi wiele radości

W wieku 2,5 roku chłopiec trafił do przedszkola „Bajka”, gdzie został objęty indywidualnym nauczaniem. – Udało mu się osiągnąć pewne umiejętności, np. układał klocki, układał

korki do pudelka. Choć cały czas jest pampersowany, bo nie trzyma moczu, to wypróżniał się już w toalecie. Pani dbała też by wchodził na zajęcia do grupy. Marcin jest najmłodszym z czterech braci. – On scalil naszą rodzinę. Zanim się pojawił każdy z nas miał swoje sprawy, my pracę, dzieci szkołę a Marcin wymaga ciągłej opieki i to często nie tylko jednej osoby. Wszyscy naturalnie się w nią zaangażowali, co przekłada się na wspólne spędzanie czasu – przyznaje pani Ania. W domu swoją osobą potrafił wprowadzić wiele radości. Psocił jak zdrowe dziecko. A to zdjął dopiero co rozwieszane pranie z suszarki, a to zrzucił kubek i sam się z tego śmiał. – On jak się śmieje, to robi to całym sobą. W mieszkaniu miał wydane ścieżki, którymi chodził, jakby miał GPS. Uwielbiał jeździć na rowerze z mamą (na foteliku jako pasażer – przyp. red.) i chodzić na dwór. Boli nas, że to odeszło, że Marcin jest teraz taki obojętny – mówi jego tata, Leszek Wahl. Z jego psot pozostało tylko ściąganie i wyrzucanie butów w drodze do czy z przedszkola. Chłopiec już nie siada przy stole, nie jest skory do współpracy, nawet nie chce się bawić. Nie kontroluje swoich potrzeb



Anna i Leszek Wahl gdyby mogli przychyliłyby synkowi nieba. W obliczu choroby czują się często bezsilni.

fizjologicznych. – Mam wrażenie, że to maleństwo w ciele siedmioletniego chłopca – mówi mama Marcina.

Mało znane schorzenie

Regres nastąpił półtora roku temu. W poszukiwaniu odpowiedzi na pytanie, co leży u jego podstaw, mocno zaangażowała się placówka przedszkolna. – Przy tych wszystkich trudnościach mamy wiele szczęścia do ludzi. Terapeutki wręcz Marcina kochają – mówi pani Ania. W „Bajce” urządzono wielkanocny kiermasz, z którego dochód został przeznaczony na badanie genetyczne WES, którego koszt sięga około 6 tys. zł. To wykazało mutację w genie SCN2A, polegającą na utracie funkcji. – Tym samym nasza droga diagnostyczna zakończyła się, kiedy Marcin miał 6 lat. Przed WES wykorzystaliśmy wszelkie możliwości, jakie dawał NFZ. Z tym wynikiem przyszła zarazem ulga, bo okazało się, że nie my przekazaliśmy te choroby Marcinowi (i że tego genu nie posiadają też pozostali synowie), ale i strach, co będzie dalej – mówią małżonkowie. W Polsce to schorzenie jest bardzo mało znane. Polska grupa wsparcia SCN2A liczy 8 osób, ogólnopolska ponad 800. – Rokowań nie ma, leku nie ma, przewidywań nie ma. Stosujemy leczenie objawowe – mówi pani Ania. Gen SCN2A jest jednym z genów odpowiedzialnych za wczesnodziecięcą encefalopatię padaczkową. U pacjentów z nią obserwuje się m.in.: brak kontaktu wzrokowego, zanik nerwu wzrokowego, zaburzenia ruchowe, niepełnosprawność intelektualną w stopniu głębokim, stereo-

typie ruchowe, brak rozwoju mowy.

Na leczenie

Obecnie państwo Wahl toczą codzienną walkę, aby ich synek nie cofał się jeszcze bardziej w rozwoju. Żeby, na ile to możliwe, zachował sprawność fizyczną, zdolność chodzenia. Jego rehabilitacja w przedszkolu prowadzona jest teraz głównie pod tym kątem. Potrzebne są też specjalistyczne turnusy, na które rodzina nie ma środków. Opieka nad Marcinem wykluczyła zawodowo panią Anię. Jedynym żywicielem rodziny jest pan Leszek. – Każdy dzień z Marcinkiem jest wyzwaniem. Nigdy nie wiemy, jak będzie wyglądał kolejny. Przez zaburzenia integracji sensorycznej musimy nieźle się natrudzić, żeby go przewinąć, ubrać czy wykąpać. Nie zamierzamy jednak narzekać, bo każdy człowiek ma swój gorzki kawałek chleba i nie można tego porównywać. Dzięki Marcinkowi doceniamy życie, każdy jego aspekt. On nas nauczył patrzeć inaczej na świat – mówią zgodnie.

tekst aw,

fot. aw, archiwum prywatne

Przeznacz swój 1% podatku Marcinkowi w rozliczeniu PIT, wpisując numer KRS Fundacji „Serca dla Maluszka”: 0000387207, z dopiskiem w rubryce cel szczegółowy „2623 Marcin Wahl” lub przekaż na jego rzecz darowiznę:

Fundacja „Serca dla Maluszka”
Kowalska 89 m.1
43-300 Bielsko-Biała
Bank Millennium SA
85 1160 2202 0000 0001 9214
1142

W tytule przelewu należy wpisać:
2623 Marcin Wahl

REKLAMA

Wychodzimy naprzeciw Państwa oczekiwaniom!

ROZSZERZAMY DZIAŁALNOŚĆ

OGRZEWANIE PRZYSZŁOŚCI

POMPY CIEPŁA

✔ ogrzewanie ✔ chłodzenie ✔ ciepła woda

1 SPRZEDAŻ

2 INSTALACJA

3 SERWIS

Skontaktuj się z nami i poznaj szczegółową ofertę!

+48 575 998 111 kontakt@ceo-odnawialna.pl

#EKOPASJA

Awans strażacki druha Marka Buzy

Marek Buza został prezesem zarządu oddziału wojewódzkiego związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Gdańsku. – Wszyscy są ważni – podkreśla. Inni druhowie z naszego powiatu także będą pełnić istotne funkcje.



Spśród ochotników z powiatu chojnickiego funkcje objęli także Stanisław Leszczyński i Łukasz Kwiatkowski. Na zdjęciu między innymi druhowie z naszego powiatu wraz z prezesem zarządu głównego OSP Waldemarem Pawlakiem.

26 marca podczas piątego zjazdu oddziału wojewódzkiego związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP województwa pomorskiego w Gniewinie wybrano nowe władze na kolejną kadencję. Prezesem zarządu oddziału wojewódzkiego związku OSP RP w Gdańsku został **Marek Buza**.

Od podszewki

Był jedynym kandydatem i został jednogłośnie wybrany. – *Najtrudniej było podjąć decyzję, ale jak już ją podjąłem, to nie mam obaw. Ja lubię wyzwania* – podkreśla Marek Buza. Ciekawostką jest to, że pan Marek wcale nie należał do OSP od najmłodszych lat, jak to często bywa. – *Pochodzę z Brus i ze straży*

nie miałem nic wspólnego. Dopiero jak się ożeniłem, przeprowadziłem do Kosobud, to wżeniłem się w rodzinę strażacką – mówi. W straży działa już 37 lat. Dziś jest prezesem OSP w Kosobudach, prezesem zarządu oddziału powiatowego związku OSP RP w powiecie chojnickim. Straż więc zna od podszewki. Ponadto przez wiele lat był też członkiem prezydium w województwie. – *W zarządzie wojewódzkim wszyscy są ważni, to praca zespołowa. Jest lider, ale wszyscy są ważni* – podkreśla Marek Buza. Jak dodaje, każdy zarząd gminny, powiatowy i poszczególne jednostki w dużej mierze decydują o sobie. – *My określamy strategię, ale*

taktyka należy już do OSP niższego szczebla – dodaje. – *My wspieramy OSP, jesteśmy organizatorem życia w stowarzyszeniach, reprezentujemy OSP przed PSP. W województwie pomorskim jest 596 jednostek ochotniczych, które skupiają łącznie ponad 13 tys. druhów.*

Da radę

Na pewno nowa funkcja Marka Buzy związana się z częstszymi wyjazdami, podpisywaniem umów, reprezentowaniem województwa na zjazdach krajowych. Jest to więc dużo więcej obowiązków. Czy myśli o tym, żeby zrezygnować z funkcji prezesa powiatowego? – *To jest kwestia do przemyślenia i omówienia, ale myślę, że obie uda się pogodzić* – wyjaśnia Marek Buza.

Razem z Markiem Buzą ważne funkcje w zarządzie będą też pełnić inni druhowie z naszego powiatu. **Stanisław Leszczyński**, prezes OSP w Czersku, został członkiem zarządu oddziału wojewódzkiego związku OSP RP w Gdańsku. Z kolei **Łukasz Kwiatkowski**, komendant gminny w gminie Chojnice, został wiceprzewodniczącym wojewódzkiej komisji rewizyjnej związku OSP RP w Gdańsku.

tekst Danuta Niedzielska,
fot. nadesłane



Druh Marek Buza odebrał gratulacje.



Pierwsze przemówienie nowego prezesa.



Wybory odbyły się w sobotę w Gniewinie.

**KUPIĘ GRUNT ROLNY
PRZY LESIE LUB LAS
O POWIERZCHNI
OD 2-10 HA
W WOJEWÓDZTWIE
POMORSKIM LUB
KUJAWSKO-POMORSKIM.
OSOBY ZAINTERESOWANE
PROSZĘ O KONTAKT
POD NR. TEL. 692 268 316**

**ZAPRASZAMY
NA WYMIANĘ
OPON!**

- ✓ wymiana opon
- ✓ wyważanie kół
- ✓ pełen serwis kół

BOSCH Service

STENCEL

89-600 Chojnice, ul. Bytowska 59,
tel. 52 397 10 60
www.stencil.bosch-service.pl

MZK
Spółka z o.o.
CHOJNICE

**MIEJSCE
NA TWOJĄ
REKLAMĘ**

PROMOCJA!
tel. 52 397 65 11

**AKADEMIA JAZDY
CHOJNICE**
Angielskie 4B
Zaprasza na:
SZKOLENIA OKRESOWE na przewóz rzeczy i osób
Kwalifikacje wstępne na przewóz rzeczy i osób
tel. 600 075 978
GCH-45792

e-mail: mzk@mzkchojnice.pl

Chcą szybkiej kolei i nowej hali sportowej



Ignacy Rząska i Małgorzata Szmaglińska zaprezentowały pomysły na rozwój miasta.

Radni z Młodzieżowej Rady Miejskiej w Chojnicach mają za sobą kolejne posiedzenie. Podczas ubiegłotygodniowego spotkania rajcy dyskutowali nad strategią rozwoju miasta do 2030 roku. Mieli też swoje pomysły na rozbudowę Chojnic.

Specjalnym gościem spotkania był doktor **Bartłomiej Kołsut** z Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, który jest odpowiedzialny za wykonanie projektu strategii rozwoju miasta do 2030 roku. Ekspert oraz jego zespół w czerwcu 2021 roku przeprowadzili wśród chojniczan

sondy, warsztaty oraz konsultacje społeczne, których celem było poznanie oczekiwań i potrzeb mieszkańców. Wynika z nich, że największym problemem są dla chojniczan m.in. kwestie transportowe związane z korkami i zbyt dużym natężeniem ruchu drogowego. Podczas środowej

sesji naukowiec przedstawił młodym radnym szczegółowe wyniki analiz oraz diagnozy rozwoju miasta.

Młodzi mają pomysł na rozwój Chojnic

Kolejnym punktem obrad była część warsztatowa. Radni podzielili się na trzy grupy, a następnie przedstawili

na forum swoje propozycje rozwoju Chojnic. Wśród pomysłów pojawił się m.in. temat remontu przystanków, modernizacja ścieżek rowerowych, czy stworzenie strefy odpoczynku. Innym ważnym zagadnieniem była modernizacja węzłów regionalnych i rozbudowa bezpośrednich połączeń kolejowych m.in. do Gdańska, Bydgoszczy i Słupska. – *Ponadto proponowalibyśmy też darmowe parkingi dla pacjentów szpitala* – powiedziała przedstawicielka pierwszej grupy, **Małgorzata Szmaglińska**.

Sport na pierwszym miejscu

Radni zasygnalizowali również potrzebę stworzenia hali sportowej. – *Naszym pierwszym pomysłem jest budowa pełnowymiarowej sali i boiska sportowego. Zależy nam na rozwoju różnych dziedzin sportu, chociażby wspinaczki* – zaznaczyła reprezentantka drugiej grupy, **Martyna Kołatka**. – *Kolejną propozycją jest rozbudowa albo wyznaczenie miejsca dla osób, które zajmują się ekstremalną jazdą na rowerze. Dużo ludzi jest zainteresowanych tym tematem* – dodała. Wśród innych propozycji grupy była np. budowa skateparku, zwiększenie liczby przejść dla pieszych czy postawienie w mieście automatów do wymiany plastikowych butelek (tzw. recykloamatów). Radni

z tej grupy mieli też pomysł na rozwój e-sportu. – *Chcielibyśmy stworzyć miejsce, rodzaj kafejki internetowej, w której na dobrym sprzęcie mogliby trenować najlepsi z najlepszych graczy* – powiedział **Damian Klonowski**.

Współpraca z Radą Powiatu Człuchowskiego

Trzecia grupa zaproponowała z kolei postawienie samoobsługowych stacji naprawy rowerów, zwiększenie liczby parkingów i współpracę z Radą Powiatu Człuchowskiego. Radni zwrócili też uwagę na sprawy komunikacyjne. – *Droga do Chojniczek jest dość nierówna. Z kolei jeśli chodzi o zwiększenie częstotliwości jazdy autobusów, jest to szczególnie ważne w sezonie letnim. Ułatwiłoby to na przykład dojazd do Charzyków* – zaznaczyła **Kornelia Lis**. Ponadto radni podkreślili konieczność stworzenia większej liczby darmowych toalet w miejscach publicznych. – *To bardzo ważne, bo często czujemy dyskomfort, gdy musimy wejść do brudnych i zaniedbanych toalet, na przykład w parku* – dodała Kornelia Lis.

Jak zapewnił Bartłomiej Kołsut, pomysły z sesji dostaną rekomendację w strategii. Radni zaakceptowali projekt tego dokumentu.

tekst i fot. Anna Piętaszewska



Gościem specjalnym sesji MRM był doktor Bartłomiej Kołsut z Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu.



Tematem przewodnim drugiej sesji Młodzieżowej Rady Miasta był rozwój Chojnic.

Mają uwagi do dysponowania karetek

Zarówno burmistrz Czerska Przemysław Biesek-Talewski, jak i Mateusz Łangowski podczas posiedzenia rady społecznej Szpitala Specjalistycznego w Chojnicach podzielili się uwagami i obawami związanymi z dysponowaniem zespołów ratownictwa medycznego. – *Poprzez wyjazdy do gmin ościennych często tej karetki brakuje u nas na miejscu w Czersku* – podnosił wóldarz.

O świadczenia z zakresu ratownictwa medycznego na ostatnim posiedzeniu rady społecznej szpitala dopytywał **Mateusz Łangowski**. – *My jesteśmy jak gdyby podwykonawcą, a bezpośrednio kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia i wojewodą ma Stacja Pogotowia Ratunkowego w Słupsku* – informował **Maciej Polasik**, dyrektor chojnickiego szpitala. Umowa mówi o czterech zespołach, w tym trzech podstawowych i jednym specjalistycznym. Dwa zespoły, podstawowy i specjalistyczny stacjonują w Chojnicach, a w Brusach i Czersku po jednym. W związku z pandemią koronawirusa zostały uruchomione dodatkowe zespoły wyjazdowe, po jednym w Chojnicach i Przechlewie. Ponad miesiąc temu został zlikwidowany chojnicki, w przypadku zespołu z Przechlewa nastąpi to 31 marca.

Ta sama stawka dla wszystkich

Burmistrza Czerska interesowało, czy stawka ryczałtowa jest jednako-

wa dla wszystkich podwykonawców, bo zespół w Czersku częściej wyjeżdża ze względu na zmianę rejonów (chodzi o wyjazdy do ościennych gmin, Czarnej Wody i Osiecznej). – *Nasze zespoły są chyba ponad średnią obciążone, a na pewno bardziej niż w sąsiednich powiatach, zarówno jeśli chodzi o liczbę wyjazdów, jak i przejechane kilometry* – podnosił **Przemysław Biesek-Talewski**. Jak informował dyrektor Polasik, wszyscy podwykonawcy stacji w Słupsku, czyli Chojnice, Człuchów, Bytów, Lębork i Słupsk, mają te same stawki bez względu na ilość wyjazdów i pokonanych kilometrów. – *Jedyny ruch w górę, jaki był wykonany w ubiegłym roku, jeśli chodzi o jej wysokość, związany był z podwyżką wynagrodzeń załóg* – powiedział.

W statystykach problemu nie widać

Maciej Polasik przyznał też, że szpital nie ma wpływu na rejon, który zabezpiecza. Ten przydziela woje-

woda na podstawie analiz czasów dotarcia. – *To, że my jeździmy do innych powiatów, wynika z analiz tych czasów. Nie mamy sygnałów, które mówią o tym, że w naszym rejonie operacyjnym oddziaływania naszych zespołów wyjazdowych są zbyt długie i z tego powodu nastąpiło pogorszenie jakości świadczonych usług, jeśli chodzi o zespoły ratownictwa medycznego* – dodał. Do członków rady szpitala dotarły jednak inne sygnały, w tym od samych ratowników. – *Czas oczekiwania na karetkę jest wydłużony z uwagi na to, że ta karetka jedzie właśnie do tych gmin ościennych. Potem do Czerska przyjeżdża karetka z Brus, a z informacji, jakie posiadają ratownicy, wynika, że karetki, które są bliżej, pozostają na miejscu* – powiedział Mateusz Łangowski. – *Dysponentem tych karetek jest koordynator wojewódzki. To on poprzez swoich dyspozytorów dysponuje karetkami. Tu w Chojnicach to się nie odbywa, choć kiedyś dys-*

pozytornia była u nas. W tej chwili jeśli się wykręca numer pogotowia, zgłasza się dyspozytornia w Słupsku. W sytuacjach spornych decyduje o tym koordynator w Gdańsku. Karetki stoją, ale my nie mamy wpływu na to, gdzie jeżdżą. Taki jest ten system. My możemy nawet jechać do Gdańska, jeśli będzie taka potrzeba, bo nas wysła koordynator, bo tam coś się wydarzyło. Takie przypadki zresztą też miały miejsce – informował dyrektor.

Łączenie ze Słupskiem

Burmistrz Czerska zwrócił uwagę na jeszcze jeden aspekt. – *Takie gminy jak Osieczna czy Czarna Woda w powiecie starogardzkim zawsze były w zasięgu oddziaływania, natomiast od niedawna osoby, które dzwonią z tych miejscowości są łączone ze Słupskiem, który nie może zadysponować karetki np. z Kalisk, która jest dużo bliżej, bo ta karetka jest do dyspozycji dyspozytora w Gdańsku, więc wysyła Czersk i to powoduje tę zwiększoną liczbę wyjazdów do gmin ościennych, potem często do szpitali w Starogardzie czy Kościerzynie, i brak tej karetki na miejscu w Czersku* – wyjaśniał wóldarz. Taka sytuacja może być groźna dla zdrowia i życia mieszkańców, dlatego też burmistrz Czerska zaape-

lował o zasygnalizowanie takiego problemu poprzez radę społeczną wojewódzie. Jego interwencja zakończyła się zapewnieniem, że temat zostanie sprawdzony, choć analizy nie wykazują dłuższego czasu oczekiwania. – *Słupsk mógłby dysponować tymi karetkami, które są bliżej, a nie wysyłać te dalsze, osłabiając zabezpieczenie naszego powiatu* – dodał.

Napiszą do wojewody

– *Bardzo często się konfliktujemy z koordynatorem w Gdańsku, bo uważamy, że decyzje tam podejmowane nie zawsze są najtrafniejsze. Może rzeczywiście taki apel, żeby ta koordynacja miała więcej wspólnego z rzeczywistością, powinniśmy wystosować. Słupsk faktycznie nie może zadysponować karetki z innego rejonu, ale może też połączyć się z tamtym koordynatorem, przecież ma bezpośrednią łączność z drugą dyspozytornią* – odpowiedział Polasik. Starosta i zarazem przewodniczący rady społecznej szpitala zadeklarował, że gremium wystąpi do wojewody z prośbą o powtórzenie analiz czasów docierania zespołów ratownictwa medycznego.

Agata Wiśniewska

Załoga się zmniejsza, a bilety mogą być droższe

Miejski Zakład Komunikacji w Chojnicach po wielu latach odnotował wysoką stratę, bo jest na minusie o 245 tys. zł. Trwa zaciskanie pasa. Nie ma planów zatrudniania nowych osób, mogą też wzrosnąć ceny biletów jednorazowych. – Szykujemy się na ciężkie czasy – mówi prezes Dariusz Sawicki.

Sytuacja MZK nie przedstawia się w jasnych barwach. Mówił o tym prezes **Dariusz Sawicki** na po-niedziałkowej konferencji prasowej w chojnickim ratuszu. Miejski Zakład Komunikacji w Chojnicach 2021 rok zakończył na minusie. – *Strata ogółem to 245 tys. zł* – informuje **Dariusz Sawicki**. Strata taka wystąpiła po raz pierwszy od 2011 roku. – *Do tej pory spółka jak sobie radziła* – dodaje.

Pandemia i paliwo

Jeśli chodzi o działalność podstawową związaną z transportem publicznym, to są dwa główne czynniki, które niekorzystnie wpłynęły na spółkę. Po pierwsze pandemia, a to, co się z nią wiązało, to spadek sprzedaży biletów. Szkoły były pozamykane, w autobusach przez obostrzenia mogło jeździć mniej osób. To spowodowało znaczny spadek wpływów ze sprzedaży biletów. W 2021 wpływy z tego tytułu wyniosły około 965 tys. zł, a plan zakładał, że będzie to prawie 1,45 mln zł. Drugim znaczącym czynnikiem był wzrost cen paliw. – *Przy rocznym zużyciu paliwa na poziomie około 280 tys. litrów koszt zakupu wzrósł o 308 tys. zł* – wyjaśnia Dariusz Sawicki. Natomiast z działalności dodatkowej, jak m.in.

prowadzenie stacji paliw, Okręgowej Stacji Kontroli Pojazdów, reklam na autobusach udało się wypracować zysk w wysokości blisko 209 tys. zł.

Sprzedali złom

Spółka zaczęła oszczędzać. Na przykład nowy prezes na swoje poprzednie stanowisko nie zatrudnił nowej osoby. Po prostu zostawił sobie część obowiązków, a część powierzył komu innemu. – *Odeszło dwóch kierowców; jeden na emeryturę, z jednym rozwiązana została umowa o pracę* – mówi. Spółka też szuka niedrogich dostawców części, sprzedała starsze autobusy, złom. – *Dzięki działalności oszczędnościowej udało się zaoszczędzić 156 tys. zł* – podkreśla prezes MZK. To, z czego nie zrezygnowano, to zakup taboru. MZK kupiło trzy autobusy za cenę 300 tys. zł. – *Tabor trzeba uzupełniać, bo rezygnacja z tego nie miałaby sensu* – dodaje.

Reasumując, na działalności podstawowej związanej z transportem publicznym spółka straciła nieco ponad 450 tys. zł. Na działalności komercyjnej miała zysk w wysokości 209 tys. zł. Razem daje to ok. 245 tys. zł na minusie. Dlatego prezes poprosił miasto o wsparcie w wysokości 100 tys. zł. Na najbliż-



Dariusz Sawicki prezesem MZK jest niespełna roku. W firmie pracuje od ponad 30 lat.

szej sesji radni zadecydują, czy te pieniądze trafią do spółki.

Więcej obowiązków

Ale i ten rok nie przedstawia się optymistycznie. Prezes mówi bowiem, że mogą być problemy z płatnościami. Trudna sytuacja spowodowana jest cenami paliw. – *Ceny ich są niespotykane jak dotąd w historii* – mówi prezes Sawicki. Od nich wszystko jest uzależnione, a póki tak szybują, trudno coś zaplanować.

Następuje redukcja zatrudnienia i nie myśli się o przyjmowaniu nowych pracowników. Z działu administracji trzy osoby odchodzą na emeryturę i tylko jedna z zewnątrz zostanie zatrudniona. Inni pracownicy zostaną dociążeni dodatkowymi obowiązkami. Jeśli chodzi o warsztat, to dwie osoby są na wypowiedzeniu, a trzecia

przejdzie na świadczenie emerytalne. Jeśli tak się stanie, to jedna z osób z wypowiedzeniem uratuje swoje stanowisko, więc zwolniona zostanie tylko jedna osoba. W lipcu też jeden z kierowców odchodzi na emeryturę, więc nie zostanie w jego miejsce przyjęty nikt nowy. Natomiast osoba ze stacji paliw jest na długotrwałym zwolnieniu chorobowym, więc spółka tu nie będzie musiała dokładać. Tego pracownika zastępować będzie pracownik z warsztatu. – *Jestem po rozmowach z personelem* – dodaje Sawicki.

O 60 groszy

Ale to, co się dzieje, może się też odbić na pasażerach. Mowa oczywiście o podwyżkach cen biletów, ale tylko jednorazowych. Miesięczne, które są najtańsze w Polsce, mają zostać na takim poziomie jak obec-

nie. Ewentualna podwyżka miała by wynieść 25 proc. Obecnie normalny bilet jednorazowy kosztuje 2,40 zł. Jego cena miałaby wzrosnąć do 3 zł. Prezes MZK nie do końca jest do podwyżki przekonany. – *Zyskamy 100 tys. zł. Czy jest sens stracić pasażerów? Bo myślę, że w pierwszym okresie pasażerowie się wycofają* – uważa. Burmistrz **Arseniusz Finster** mówi, że jednak będzie trzeba to zrobić. – *Nie będzie to podwyżka trzy-, czterokrotnie wyższa, jak w przypadku ceny gazu czy prądu* – wyjaśnia wóldarz. Niemniej wzrost cen paliwa, minus spółki i to, że miasto będzie musiało dołożyć pieniądze do MZK, to argumenty za podniesieniem cen biletów. Kiedy to miało by nastąpić i czy w ogóle, jest kwestią do przeanalizowania.

tekst i fot. Danuta Niedzielska

PRODUCENT PODŁÓG DREWNIANYCH

**MANUFAKTURA
PARKIETU**

Manufaktura Parkietu sp. z o.o. sp.k.

Piastoszyn, ul. Krótka 2

89-506 Kęsowo

tel. 52 334 16 44

e-mail: biuro@manufakturaparkietu.com



www.manufakturaparkietu.com

Punkt dla obywateli Ukrainy już działa

Przy chojnickim Eksperymentarium (ul. Piłsudskiego 30 b) powstał Punkt Konsultacyjny dla Uchodźców z Ukrainy, w którym znajdą wszelkie informacje i pomoc niezbędną do funkcjonowania w naszym kraju. Obsługą punktu zajmują się panie narodowości ukraińskiej, a godziny jego otwarcia to 14.00-18.00 od poniedziałku do piątku.



Maryna Shtepa, Oksana Ivanisova, Liliia Kapushchulu i starosta Marek Szczepański.

Punkt, jaki powstał przy Eksperymentarium w Chojnicach, ma być miejscem przyjaznym dla naszych przyjaciół z Ukrainy. – *Tutaj będą mogli uzyskać na bieżąco najważniejsze informacje. Sytuacja jest dynamiczna. Oczywiście pierwszymi krokami są starania o PESEL, który otwiera drogę do wszystkich świadczeń* – mówił podczas oficjalnego otwarcia starosta **Marek Szczepański**.

Pomoc w języku ojczystym

Uchodźcy nie muszą martwić się o barierę językową, bo z taką tutaj się nie spotykają. Na początek obsługą punktu zajmie się pięć pań narodowości ukraińskiej: **Maryna Shtepa, Oksana Ivanisova, Liliia Kapushchulu, Svetlana Borisova, Iryna**

Boivoliuk. Ostatnia z wymienionych, poza językiem ojczystym i polskim, posługuje się także językiem angielskim i rosyjskim. – *Przyjechałam do Polski już w czasie wojny. Poprzez pracę w tym punkcie chcę być pomocna dla swojego narodu* – przyznała pani Iryna. Svetlana Borisova jest psychologiem. – *Każdemu, kto przyjechał z Ukrainy, odczuwa stres i potrzebuje pomocy psychologicznej, służę pomocą. Planuję prowadzić zajęcia grupowe i indywidualne. Będziemy robić wszystko, co będzie potrzebne* – zdradziła. Pani Liliia w naszym kraju jest od ośmiu lat. W jednej z podchojnickich firm odpowiada za eksport i sprawy związane z zatrudnieniem Ukraińców. – *Pomogę w wypełnieniu*

dokumentów na PESEL i do ZUS-u. Zrobimy wszystko, aby było lepiej tutaj funkcjonować – zaznaczyła. Kolejna z pań, Maryna, świadoma jest, że pomocy wymagają szczególnie rodacy pochodzący z mniejszych miejscowości. Wszystkie łączy ogromna chęć pomagania i to, że same doświadczyły ogromnej życzliwości ze strony Polaków. – *Do tej pory ludzie, słysząc w jakim języku rozmawiamy, zatrzymują się i pytają, czy jakoś mogą pomóc, czy potrzebujemy jakichś zabawek dla dzieci czy innych rzeczy. Dziękujemy za to* – przyznała pani Iryna.

Do dyspozycji klientów punktu będzie m.in. telefon i dwa pomieszczenia. W jednym przygotowano specjalny kąpiel dla dzieci, które zapewne będą towarzyszyć swoim mamom.

Przez 4 godziny dziennie, 5 dni w tygodniu

Punkt Konsultacyjny dla Uchodźców z Ukrainy mieści się przy Eksperymentarium. Czynny jest od poniedziałku do piątku w godzinach 14.00-18.00. Konsultacje psychologiczne we wtorek i czwartek w tych samych godzinach. Pomoc udzielana jest także telefonicznie pod numerem 725 701 096 i mailowo: dopomogaukraincom@gmail.com. – *Jeśli zaistnieje taka potrzeba, to będziemy wydłużać godziny funkcjonowania punktu* – zastrzegł starosta.

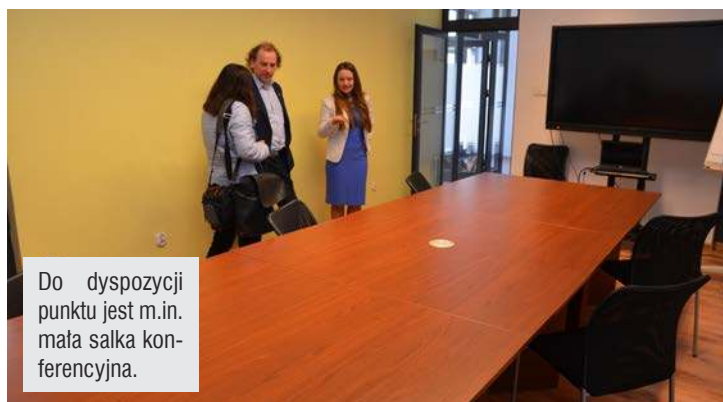
tekst i fot. aw



Punkt znajduje się w tym samym budynku, co Eksperymentarium. To z kolei jest na tyłach Centrum Edukacyjno-Wdrożeniowego.



Svetlana Borisova i Iryna Boivoliuk.



Do dyspozycji punktu jest m.in. mała salka konferencyjna.

Wymuszenie pierwszeństwa i duży mandat



Uszkodzenia miała także ciężarówka.



Sprawcą kolizji był kierowca z Elbląga.



Kierowca busa jechał od strony Krojant.

REKLAMA



www.nawozy.pl

ul. Romana Maya 1, 62-030 Luboń

Wydział Handlu Nawozami: tel. 61 8900 200

LUBOFOSKA®
SUPERFOSFAT
LUBOFOS®
LUBOPLON®
SÓL POTASOWA

Pełna oferta nawozów
dostępna u naszego dystrybutora:

KAPOST Sp. z o.o.
tel. +48 52 388 26 98
www.kapost.pl



Twoje pole
możliwości

W piątkowe popołudnie na drodze wojewódzkiej 235 zderzyły się bus i ciężarówka. Zakończyło się na uszkodzeniach aut i konkretnym mandacie.

Do zdarzenia doszło w piątek po godzinie 15.00 na drodze wojewódzkiej z Chojnic do Brus. Jak ustalili policjanci, kierujący citroenem jumperem jechał drogą podporządkowaną od strony Krojant w kierunku Jarcewa. Wjeżdżając na krzyżówkę, nie ustąpił jednak pierwszeństwa przejazdu i doprowadził do zderzenia z jadącym główną trasą DAF-em. Ciężarówka zatrzymała się już za skrzyżowaniem, a bus został zepchnięty siłą uderzenia.

Na szczęście w zderzeniu nikt nie ucierpiał. Na miejscu interweniowały straż pożarna, karetka i policja. Ci ostatni mundurowi wyjaśnili okoliczności zdarzenia. Za winnego spowodowania kolizji uznano oczywiście kierującego citroenem. 50-letni mieszkaniec Elbląga został ukarany mandatem w wysokości 1 500 złotych i sześcioma punktami karnymi. Mężczyzna był trzeźwy. Ciężarówkę prowadził 43-letni mieszkaniec gminy Kościerzyna.

tekst i fot. sta

Ugoda była blisko. A zaraz potem proces

We wtorek odbyła się kolejna odsłona sprawy czerskiego radnego, obwinionego o złośliwe niepokojenie rodziny ze swojej wsi. Sędzia Marta Gierszewska zrobiła wiele, by pogodzić skonfliktowane strony. Wydawało się, że ugoda jest już o krok.

Sprawa radnego z gminy Czersk toczy się w sądzie już od kilku miesięcy. Na wtorek zaplanowano między innymi przesłuchanie pokrzywdzonych. Wszyscy stawili się w sądzie. Posiedzenie rozpoczęło się jednak od odtworzenia nagrań z prywatnych kamer, dostarczonych przez pokrzywdzonych mieszkańców. Tu jednak pojawiły się problemy. Pierwszy z nich był taki, że jakość nagrań nie pozwalała na identyfikację numeru rejestracyjnego auta bez specjalistycznej obróbki. Prowadząca rozprawę zaznaczyła, że nie będzie występować o specjalistyczną ekspertyzę. Drugą kwestią było to, że część z nich nie odnosiła się w ogóle do okresu objętego wnioskiem o ukaranie. W związku z tym sąd nie mógł się nimi zajmować ani potraktować ich jako dowodów.

Wyrok nie będzie końcem

Sędzia Marta Gierszewska zrobiła już wiele, by przekonać obie strony do polubownego załatwienia sporu. Miały być mediacje, które zostały odrzucone. Potem odbyła się jedna rozprawa. We wtorek znów próbowała nakłonić strony do zawarcia ugody. – Wyrok w tej sprawie nie spowoduje, że konflikt automatycznie się zakończy, a życie się zmieni. Obwiniony jako osoba publiczna musi być gotowy do tego, że krytyka się pojawi. Pokrzywdzonym także już tłumaczyłam, że nie muszą się państwo lubić, wystarczy, by się tolerować. A to „dzień dobry”, to już by był wyższy poziom uprzejmości – mówiła sędzia Gierszewska. Obrońca obwinionego Robert Wajlonis stwierdził, że jego klient jest gotowy cały czas do ugody i nawet nie żąda przeprosin za naruszenie dobrego imienia i nie widzi potrzeby szukania dowodów na nieistniejący, jego zdaniem, konflikt.

Już prawie ugoda

Potem nastąpiła długa dyskusja o problemach i uwagach do działań radnego. Pojawiły się konkretne propozycje, między innymi ustawienie na drodze gminnej w miejscowości trzech progów. Zasadniczą ideą ugody miałyby być zobowiązanie się do powstrzymania od wszelkich złośliwych działań i postępowanie godne dobrego postępowania społecznego. Ugoda miała być sposobem na zatrzymanie „poczucia krzywdy” dla siebie i spojrzenie w przyszłość. Sprawa o wykroczenie musiała mieć jednak swój formalny finał. Ten miał być taki, by oskarżyciele, w tym ten publiczny, czyli policja, wycofali swój wniosek. Wydawało się, że po ponaddwugodzinnej pracy mediacyjnej uda się sprawę polubownie zakończyć. Pokrzywdzeni mieli się jeszcze naradzić. Ku zdziwieniu prowadzącej rozprawę, po przerwie oskarżyciele odmówili sporządzenia ugody. Rozprawa zaczęła się więc od nowa.

Hamowanie, odgrazanie

Jako pierwsza była przesłuchiwana starsza z pokrzywdzonych. Sąd przyjął taką konwencję, że odczytywał zeznania z każdego z przesłuchań, by potem się do nich odnosić, uzupełniać zeznania. Świadek już wcześniej zeznawała na policji, że radny skonfliktował się z jej mężem po komentarzu na portalu internetowym dotyczącym progów zwalniających. Potem miało

dojść do złośliwego hamowania, gawania autem, odgrazania się pod domem. Po jednej z sytuacji z ostrym hamowaniem świadek wyszła z domu i zrobiła zdjęcia śladów na jezdni. Kobieta przytoczyła też inny przykład, gdy w Czersku radny miał uderzyć pięścią w samochód. Świadek miała trudności z określeniem, kiedy dokładnie konkretne zajścia miały miejsce oraz jakim dokładnie modelem audi jeździ obwiniony. Ślady po hamowaniu na jezdni jej zdaniem miały 30 metrów długości. Druga strona kwestionowała tę informację, gdyż już w rozmowie dla naszej gazety inaczej podawała te okoliczności.

Przestraszone wnuki

Po pierwszym wyroku nakazowym złośliwe zachowania miały się zaognić. Pewnego rodzaju apogeum było zbudzenie wszystkich domowników w środku nocy z 5 na 6 grudnia 2020 roku za sprawą przeciągłego trąbienia wciśniętym klaksonem. Miał tego dokonać radny, jadąc służbowym autem agencji ochrony. – Za każdym razem, jak jedzie koło domu, to jest hałas. Myślę, że to jest próba zastraszenia. Kiedykolwiek mąż wyszedł z domu, to sołtys trąbił – mówiła świadek. Wspominała też o wnukach, z których część ma niepełnosprawności i po prostu się boi. Jak dodała, sąsiedzi też na pewno część z tych sytuacji widzieli i słyszeli, ale być może boją się powiedzieć prawdę.

Obrońca radnego dopytywał o kwestie montażu monitoringu, ilości kamer, oraz tego, od kiedy na posesji jest tabliczka informująca o tym, że teren jest nadzorowany przez kamery. Tabliczka miała pojawić się już dawno, ale po zagłębieniu się w temat okazało się, że informacja została zamontowana dopiero po ostatniej rozprawie.

Prędkości i sól w cukrze

Drugim świadkiem była córka pokrzywdzonego małżeństwa. Stwierdziła już we wcześniejszych zeznaniach, że radny chce pokazać jej rodzicom, kto „rządzi we wsi”. Również jej zdaniem miało się to stać po komentarzu na temat progów zwalniających. Jej zdaniem do złośliwego hamowania dochodziło między innymi latem 2020 roku. Zaobserwowała to minimum pięć razy. Było też takie zdarzenie, że świadek usłyszała pisk hamowania, podeszła do okna, zobaczyła auto obwinionego i jego za kierownicą.

Po otrzymaniu pierwszego wyroku radny znów miał zacząć niepokojenie. Między innymi miała miejsce wspomniana już wcześniej sytuacja, kiedy to około 3.00 w nocy zbudzili się wszyscy w domu, gdy obwiniony jechał przez wieś autem agencji ochrony. Jak to opisywała? – Obudził mnie przeciągły dźwięk klaksonu. Zerwałam się, podniosłam na łóżku i zająrzałam przez okno. Zobaczyłam auto. Myślałam, że to auto policji, bo miało z boku taki charakterystyczny pasek naklejony. Ale to nie mogło być auto policji, bo ta nie trąbiłaby przeciągle, tylko włączyła sygnały – zeznawała. Od przebudzenia do zajrzenia przez okno miały minąć zaledwie dwie sekundy. Auto miało jechać z ogromną prędkością, określaną przez świadka nawet na

100 km/h. Ta relacja zacięła wątek zarówno sąd, jak i obrońcę. Temat był dokładnie analizowany. Posesja pokrzywdzonych ma bowiem około 20 metrów długości. – Czy świadek wie, ile auto jadące 100 km/h pokonuje w ciągu sekundy? – dopytywał Robert Wajlonis. Kobieta stwierdziła, że w głowie trudno jej to przed sądem obliczyć. Wynika jednak, że w sekundę pokonuje 27,7 metra. Obrońca zdziwił się więc, że świadek zdołała obudzić się, wstać i rozpoznać samochód. Miało być to możliwe, gdyż hałas było słychać już z kilometra. Kobieta prosiła o rozmowę z radnym między innymi męża. Ten chciał załatwić sprawę, ale do rozmowy jego teściów z radnym nie doszło. W sądzie padły też stwierdzenia, że obwiniony jest z charakteru złośliwy. Przykładem na to miało być na przykład zmieszanie soli z cukrem w świetlicy KGW.

Dzieci w przyczepce

Ostatnim pokrzywdzonym był mąż starszej z kobiet. On początek konfliktu widzi w momencie, gdy wytknął radnemu na zebraniu wiejskim w 2019 rok fakt, że woził dzieci na przyczepie samochodowej. – Nie podałem wtedy nazwiska, ale on sam się przyznał. Od tego czasu się zaczęło. Usłyszałem na przykład „ty stary dziadu”. Takie wyzwiska, odgrazanie się, to trwało rok. Potem porozmawiałem o tym z dzielnicowym, ale to jeszcze pogorszyło sprawę. Masakra się zaczęła. Nie było tygodnia bez jakiegoś zdarzenia. Hamowanie, wyzwiska, trąbienie, były nagminne – opowiadał. Stwierdził, że nie było sensu się z nim rozmawiać. – Prywatnie to ja nic do niego mam,

REKLAMA



Rozprawa odbyła się we wtorek i trwała cały dzień.

ale patrzę na finanse wsi, inwestycje – dodał. W październiku 2020 roku podczas spotkania w Czersku pokrzywdzony miał zostać nawet wyzwany. Obrońca pytał o dowody na winę jego klienta oraz okoliczności poszczególnych incydentów.

Donosy na drukarce

Jednym ze świadków był mąż młodszej z pań. Mężczyzna kontaktował się z radnym celem załagodzenia sprawy (do jej wybuchu był nawet znajomym radnego). Był także świadkiem rzekomych wykroczeń, między innymi przegazowywania auta. Co ciekawe, w rozmowie SMS-owej mężczyzna wzywał do pogodzenia się z teściami. Padło jednak stwierdzenie, że na drukarce w domu znalazł też donosy na radnego, których autorem miał być jego teść. Świadek powiedział,

że były także przypadki, że radny celowo jechał powoli autem i zaglądał w okna jego domu, a on sobie takich zachowań także nie życzy.

Jako ostatni zeznawał dzielnicowy z tego rejonu. Potwierdził, że pokrzywdzony informował go o sprawie. Potem rozmawiał on telefonicznie z obwinionym. Zdaniem pokrzywdzonych nie dało to rezultatu i znów rzekomo niepokojony mieszkaniec dzwonił do policjanta. Wtedy został pouczone, że może złożyć zawiadomienie. Policjant zeznał, że najbliżsi sąsiedzi nie potwierdzili faktów zaistnienia wykroczeń. Przed domem pokrzywdzonych znajdował się jednak ślad po hamowaniu.

Rozprawa będzie kontynuowana, gdyż nie zeznawali jeszcze wszyscy świadkowie.

tekst i fot. sta

BOWLING W OKONINACH NADJEZIORYCH



To doskonałe miejsce na wypad z przyjaciółmi, spotkanie rodzinne czy imprezę firmową.

Oferujemy 4 nowoczesne, w pełni wyposażone tory bowlingowe i stół bilardowy. Dbając o najmłodszych i początkujących graczy, polecamy 2 tory do bowlingu wyposażone w system blokady band, dzięki czemu każda kula trafia zawsze do celu.

Rozrywkę umili nasz bar, w którym można zamówić pyszną pizzę z pieca i znakomite drinki.

Dla grup szkolnych specjalne rabaty.



Ośrodek Wczasowy „Bory Tucholskie”
Okoniny Nadjeziorne 65, 89-530 Śliwice

www.okoniny.pl
REZERWACJA TORÓW – 607 282 509

Powstaje świetlica. Przydadzą się lalki, klocki, książeczki

Grupa ludzi o wielkim sercu, która od samego początku wspiera ukraińskich uchodźców, chce otworzyć świetlicę z myślą o najmłodszych z Ukrainy. Już działają w tej kwestii, a jeśli wszystko się uda, obiekt zacznie działać w kwietniu.



W świetlicy dziećmi opiekować się będzie m.in. Lillia Szewczuk.



Spraw formalnych jest mnóstwo do ogarnięcia. Na zdjęciu Dawid Sikorski.

Odkąd wybuchła wojna w Ukrainie, grupa ludzi, która pomagała w zbiórkach, przywożeniu uchodźców i rozlokowywaniu ich w domach, pracuje także nad tym, by otworzyć świetlicę. Ma być ona przeznaczona głównie dla maluchów z Ukrainy. – Chodzi o to, by rodzice mogli zostawić dzieci na kilka godzin. Na przykład gdy będą w pracy lub będą musieli załatwiać sprawy urzędowe – informuje Dawid Sikorski.

Dla maluchów

Świetlica jest przygotowywana na trzecim piętrze Wszechnicy Chojnickiej. Na trzy miesiące pomieszcze-



Bartek Just podczas prania dywanów, na których maluchy będą mogły się bawić.

nie bezpłatnie udostępnił właściciel. W poniedziałek była już poskręcana część mebelków; były stoliczki, brakowało krzesełek, ale miały być dostarczone. Zakłada się, że dzieci będą mogły spędzić w tym miejscu kilka godzin dziennie. – Będą mogły odrabiać lekcje czy się pobawić – dodaje Dawid Sikorski. Trochę rzeczy jeszcze brakuje, przede wszystkim dydaktycznych. Każdy, kto chce, może dostarczyć przybory do malowania, rysowania, bloki rysunkowe, kolorowanki. – Potrzebne są też książeczki, klocki, puzzle, zabawki, ale nie pluszaki, tylko takie, które łatwo można umyć – dodaje Dawid Sikorski. Trzeba pamiętać, że ze świetlicy będą korzystały małe dzieci w wieku 3-6 lat.

Zakładają stowarzyszenie

Jeszcze trudno powiedzieć, w jakich godzinach funkcjonować będzie placówka. Na pewno jest już

pięć dorosłych osób, które w razie konieczności zaopiekują się 40 dziećmi. – Mamy też chętnych nauczycieli ze Szkoły Podstawowej nr 7, którzy popołudniami mogliby przychodzić i opiekować się dziećmi – dodaje Dawid Sikorski. W tym gronie są osoby dwujęzyczne, więc nie będzie problemu, by porozumieć się z najmłodszymi w ich języku. Póki co rodzice, którzy są chętni, by w tym miejscu pozostawić dzieci, muszą wypełnić ankietę. Wówczas organizatorzy będą wiedzieli, na ile godzin będzie przychodził konkretny maluch, czy jest na coś uczulony itd. Zakłada się, że placówka miałaby zacząć działać od kwietnia. Grupa osób zakłada też stowarzyszenie. Ma ono już nazwę Pomocomocni. Dzięki temu będzie można pozyskiwać granty na sprawy związane z prowadzeniem świetlicy.

tekst i fot. Danuta Niedzielska

Odnawia nagrobki z krzyżem i piętą

Komitet Ratowania Zabytkowych Nagrobków w Chojnicach podjął decyzję, które pomniki zostaną odrestaurowane za pieniądze zebrane w publicznej kweście.

Przypomnijmy: przed Wszystkimi Świętymi w Chojnicach przy cmentarzu parafialnym zorganizowano zbiórkę do puszek, a pieniądze miały być przeznaczone na ratowanie zabytkowych nagrobków. Udało się zebrać 12 tys. 485 zł. Związany na tę okoliczność komitet podjął decyzję, na które nagrobki wydać te środki. – Z uwagi na to, że obchodzimy 100-lecie śmierci księdza Antoniego Wolszlegiera, jego nagrobek będzie odnawiany. Prace będą polegać na uzupełnieniu pęknięć, oczyszczeniu i konserwacji inskrypcji – informuje wiceburmistrz Adam Kopczyński.

Drugi pomnik, który zostanie poddany oczyszczeniu i zabiegom konserwatorskim jest bardzo charakterystyczny, ponieważ krzyż nie ma jednego ramienia. – Nie będziemy dorabiać ramienia krzyża. Zostawimy go na pamiątkę sytuacji wojennej. Figura Jezusa też nie będzie odnawiana. Zostanie naturalna patyna – mówi Kopczyński. I trzeci pomnik to ten z piętą.



Adam Kopczyński pokazuje zdjęcie jednego z nagrobków, który zostanie odnowiony.

Ona zostanie poddana konserwacji, jak i cały grobowiec.

Były trzy chęte podmioty na wykonanie tych prac. Wybrano najtańszą ofertę. – Prace wykona pan Mirosław Łepk – dodaje wiceburmistrz Chojnic. Do końca września zadanie ma być wykonane. Jak dodaje Adam Kopczyński, będzie można się tym pochwalić już na 1 listopada. Planowana jest też kolejna zbiórka, by ratować zabytkowe nagrobki.

tekst i fot. dtn

OGŁOSZENIE Burmistrza Miasta Chojnice

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i prognozy oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 Ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 503), w związku z art. 39 i 54 ust. 2 i 3 Ustawy z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 2373, 2389) oraz uchwały Nr XVIII/250/20 z dnia 22 czerwca 2020 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ulicy **Wielewskiej** w Chojnicach, zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu:

miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ulicy Wielewskiej w Chojnicach wraz z prognozą oddziaływania na środowisko,

w dniach od 11 kwietnia 2022 r. do 16 maja 2022 r. (z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt) w siedzibie Urzędu Miejskiego w Chojnicach, pokój nr 607, w godzinach 9⁰⁰ - 14⁰⁰.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 11 kwietnia 2022 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Chojnicach pokój nr 607 o godz. 13⁰⁰.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie miejscowego planu, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Burmistrza Miasta Chojnice z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w **nieprzekraczalnym terminie do dnia 31 maja 2022 r.**

Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione w postaci elektronicznej.

Zgodnie z art. 39 ust. 1 w związku z art. 3 ust. 1 pkt 11 i pkt 14 i art. 46 pkt 1 Ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 2373, 2389) zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy w Urzędzie Miejskim w Chojnicach, pokój nr 607, oraz mogą składać uwagi i wnioski do **prognozy oddziaływania na środowisko** w ww. nieprzekraczalnym terminie.

Uwagi i wnioski zgodnie z art. 40 ww. ustawy mogą być składane w formie pisemnej, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym.

Uwagi i wnioski rozpatrzone zostaną przez Burmistrza Miasta Chojnice.

Zgodnie z art. 41 ww. ustawy uwagi i wnioski złożone po upływie terminu określonego w ogłoszeniu pozostaną bez rozpatrzenia.

Nowy market w Chojnicach

– W Chojnicach z dużym prawdopodobieństwem na 95 procent powstanie market Aldi. To pierwszy taki market w naszym mieście – mówił na konferencji prasowej burmistrz Chojnic Arseniusz Finster.

Market ma stanąć przy hotelu Polka, przy placu Piastowskim. – Jest tylko jeden warunek. Inwestor poprosił, żeby skomunikować plac Piastowski tak, jak był wcześniej skomunikowany, ale tylko prawoskrętem. Dzisiaj jest tam wjazd na takie małe rondo. Jeżeli tym wjazdem i rondkiem wszystko miałoby się komunikować z Aldim, to będzie balagan – wyjaśniał wóldarz. Pomyśl jest taki, żeby zrobić wjazd, ale tylko

w prawo, dla tych, którzy będą korzystać z marketu. Chodzi o to, żeby rozładować korek. Wstępnie decyzja Zarządu Dróg Wojewódzkich jest negatywna. – Jesteśmy konsekwentni i zrobiliśmy tzw. trójkąty widoczności, z których wynika, że nie będzie tam niebezpiecznie – dodał Finster. Warunkiem inwestora jest uzgodnienie drogowo, które ma być bezpieczne.

dtn

Zieleń zdominowała dyskusję o strategii Chojnic

– W mieście trzeba tworzyć zielone tereny – podkreślała Kornelia Żywicka, przewodnicząca Samorządu Mieszkańców Osiedla nr 4 w Chojnicach. Temat zieleni wywołał burzliwą dyskusję podczas omawiania Strategii Rozwoju Miasta Chojnice.



Czesław Wodzikowski uważa, że ogrody działkowe powinny mieć charakter wypoczynkowy.

W Chojnicach gościł doktor **Barłomiej Kolsut**, który wraz ze swoim zespołem przygotowuje Strategię Rozwoju Miasta Chojnice do 2030 roku. Było to spotkanie otwarte, więc każdy mógł przyjść, posłuchać, co mówi badacz i zająć głos. Nie licząc wóldarzy i dyrektorów ratusza, w spotkaniu uczestniczyli też przedstawiciele niektórych samorządów osiedlowych. Na początku Barłomiej Kolsut mówił o tym, co w mieście powinno się zmienić i czego oczekują mieszkańcy. Mówił o tym, że trzeba postawić na lepszą jakość środowiska przyrodniczego, podtrzymane powinny

być działania rewitalizacyjne dzielnicy Dworcowej, że jest konieczność oferty dla seniorów (gdyż jest spore grono osób w wieku poprodukcyjnym), miasto powinno inwestować w transport niskoemisyjny, ponieważ Chojnice są bardzo zmotoryzowane. Doktor Kolsut zwrócił też uwagę na to, że powinna się rozwijać infrastruktura żłobkowa i przedszkolna.

Na osiedlach

Po jego krótkim wystąpieniu zaczęła się dyskusja, a tematem wiodącym była zieleń w mieście. – *Trzeba tworzyć w mieście nowe tereny zielone, zwłaszcza na osiedlach. Te dzikie te-*



Arseniusz Finster obrazowo lubi objaśniać niektóre sprawy.

reny znikają z dnia na dzień – mówiła Kornelia Żywicka. Burmistrz **Arseniusz Finster** jednym tchem powiedział, że jest park Tysiąclecia, Lasek Miejski, są zbiorniki retencyjne, przy których można zrobić nasadzenia, że po inwestycjach, tam gdzie konieczna była wycinka, pojawiają się nowe drzewa. Jest prawdopodobieństwo, że na przykład park powstanie na osiedlu Kolejarsko-Prochowa. Zebrany chodzący o to, żeby więcej zieleni było w mieście, na osiedlach, bo nie każdy ma siły, by podejść do parku Tysiąclecia czy Lasku Miejskiego. **Wojciech Osowski** stwierdził, że fajnym pomysłem jest to, żeby w stronę Czartolomia zagospodarować tereny zielone, ale pójście w tamtą stronę to już dla niektórych wyprawa za miasto. – *Tym bardziej, że społeczeń-*

stwo się starzeje – mówił Wojciech Osowski. Były zarzuty w stronę wóldarza o to, że wycinał w niektórych miejscach za dużo drzew, że tereny działkowe zmieniają się na osiedlowe. – *Jak ktoś mi mówi, że wyciąłem połowę drzew i to wszędzie opowiada w mieście, no to ja upadam na twarz* – mówił wzburzony wóldarz. – *Jeśli mamy ze sobą współpracować, to ta współpraca musi być oparta na prawdzie*. Dodał, że jest otwarty na propozycje, ale nie kosztem terenów inwestycyjnych.

Smog nad działkami

Z kolei **Czesław Wodzikowski**, szef SMO nr 7 w Chojnicach, podniósł kwestię ogrodów działkowych w mieście. Działkowcy nie mogą starać się o dotację na wymianę pieców z programu miejskiego i niestety, jak to

ujął, duszą się tym, co wkładają do pieców. Jego zdaniem działki to powinny być tereny rekreacyjne i wypoczynkowe. – *Tam nie mieszkają tylko ludzie, których nie stać na zakup mieszkania. Przy działce stoją dwa, trzy samochody. To trochę cwaniactwo* – mówił. Tutaj sprawa jest trudna do rozstrzygnięcia, ponieważ jak powiedział Arseniusz Finster, ogrody rządzą się swoimi prawami.

Wszelkie uwagi zostaną zapisane w rozdziale, który odpowiada konsultacjom społecznym i zostaną przedłożone radzie miejskiej. – *Wówczas rada będzie głosować nad całym dokumentem łącznie z uwagami* – mówił Barłomiej Kolsut.

tekst i fot. Danuta Niedzielska

drogerie
Aster

Chojnice, ul. Staroszkolna 25
PROMOCJE DETALICZNE

**HITY!
CENOWE**

godz. otwarcia: poniedziałek - piątek 8.00-18.00 • sobota 8.00-14.00

**2 KWIETNIA
SOBOTA**

**ZABAWKI
CAŁY ASORTYMENT**

-25%

drogerie
Aster

**4, 5, 6 KWIETNIA
PONIEDZIAŁEK, WTOREK, ŚRODA**

KOSMETYKI



-20%

Laboo
DROGERIA

SOMAT
kapsułki, tabletki do zmywarki
32, 36, 45 sztuki



-28%
21⁵⁹
~~29⁹⁹~~

VELVET
papier toaletowy biały, rumianek
8 rolek



-25%
8⁹⁹
~~11⁹⁹~~

Chojnice

• ul. Staroszkolna 25

ASTER – DROGERIE NISKICH CEN!

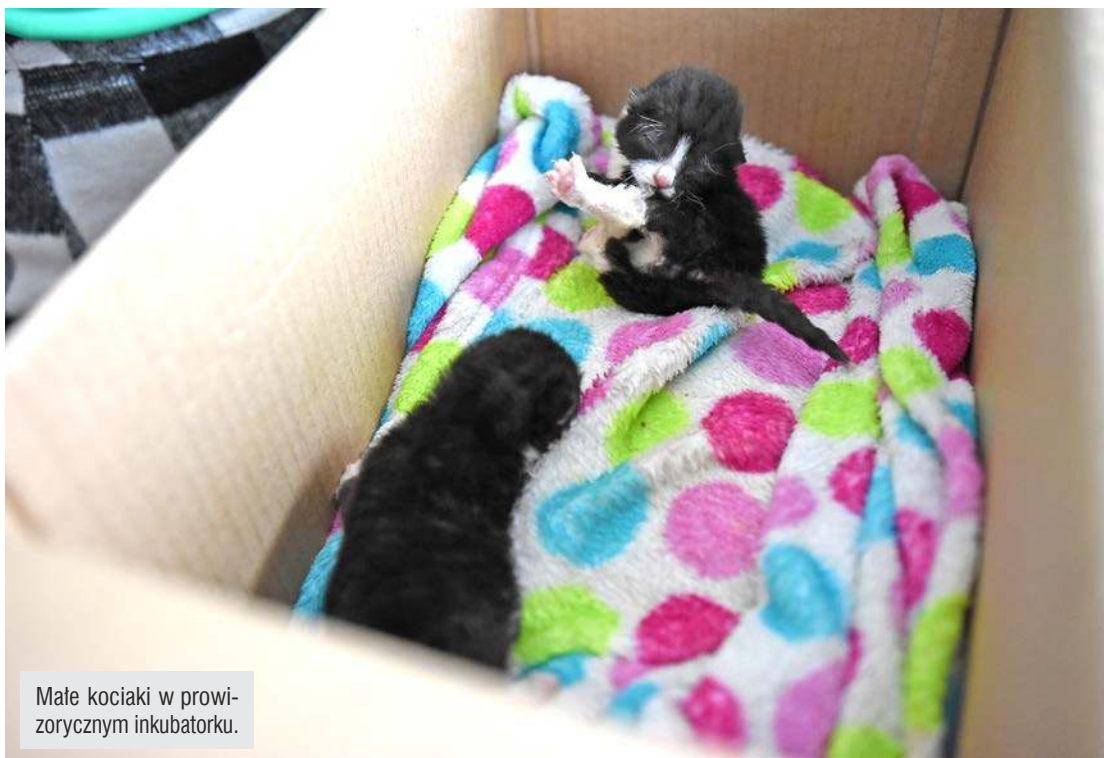


ZNAJDZIESZ NAS TAKŻE NA FACEBOOKU!

Ktoś skazał koty na śmierć w śmietniku



Bruszancka z kocim maleństwem.



Małe kociaki w prowizorycznym inkubatorku.

Ślepy miot kociąt znaleziono w torbie przy śmietniku przy ulicy Pocztowej w Brusach. – Tam nie miały szans na przeżycie – mówi Agnieszka Ginter, kierowniczka schroniska dla zwierząt „Przytulisko” w Chojnicach. Kocięta przygarnęła mieszkanka Brus.

Dwoje kociąt w śmietniku przy ulicy Pocztowej znalazła kobieta, która usłyszała piszczenie dochodzące ze śmietnika. – *Akurat szłam do sklepu zoologicznego, żeby coś tam odebrać. Była pani, która znalazła dwa koty w śmietniku w torebce po pieczywie* – mówi mieszkanka Brus. Obie jeszcze raz pogrzebały w koszu i okazało się, że znajdował się w nim też trzeci kociak. Bruszancka jeszcze w pobliżu szukała kocięcej mamy. – *Chyba przez 40 minut jej szukałyśmy* – relacjonuje jedna z kobiet. Niestety nie znalazły. Akcja była bardzo szybka. – *Kupiłam butelkę, mleko* – mówi młoda kobieta i zabrała zwierzęta do siebie do domu. Skontaktowała się też z weterynarzem i dowiedziała się, że ślepe mioty się usypia.

Micio i Brokatka

Nie miała jednak serca, żeby oddać kotki do uspienia i zaopiekowała się nimi, tym bardziej, że od zawsze lubiła zwierzęta. Wiedziała też, jak się nimi zająć. Niestety jeden kociak zdechł, ale dwa pozostałe żyją. – *Co dwie godziny muszę je karmić, nawet w nocy do nich wstaję. Zrobiłam im coś na kształt inkubatora, mają koce, termoфор, podaję im leki, gdy mają problemy trawienne* – dodaje kobieta. Rodzina wkłada dużo wysiłku w ratowanie zwierząt, ponieważ bruszancka pracuje, ma dwie małe córeczki, dużego psa w domu, a jeszcze znajduje czas, by opiekować się znalezionymi zwierzętami. By zwiększyć szanse kociaków

na przeżycie, kobieta planowała oddać je do specjalnego żłobka w Gdańsku, by tam w odpowiednich warunkach mogły dorosnąć. – *Wtedy zabieramy je do siebie na stałe* – podkreśla. Uratowane kotki już mają imiona. – *Nadatyły moje córki. Jeden kociak to Miccio, a kotka to Brokatka* – dodaje bruszancka.

Trzeba sterylizować

Postawę kobiety chwali kierowniczka schroniska. – *Dzięki tej pani jest szansa, że będą żyły. W śmietniku nie miałyby żadnych szans na przeżycie. Nie wierzę w to, że kotka tam urodziła i zostawiła kociaki w papierowej torebce* – mówi **Agnieszka Ginter**, kierowniczka schroniska „Przytulisko” w Chojnicach. – *Ktoś te koty po prostu wrzucił do kosza i skazał na śmierć, a mógł to zrobić w sposób humanitarny poprzez wizytę w gabinecie weterynaryjnym. Usypianie ślepych miotów zaraz po urodzeniu, jeszcze z zamkniętymi oczkami, nie jest łamaniem prawa. Zarówno bruszancka, jak i kierowniczka „Przytuliska” apelują, by sterylizować i kastrować koty, a wtedy nie będzie dochodziło do takich sytuacji, że zwierzęta będą umierać w koszu na śmieci. – Tę panią trzeba pochwalić za to co zrobiła, bo w śmietniku na pewno by nie przeżyły* – dodaje Agnieszka Ginter.

tekst i fot.
Danuta Niedzielska

Pomagają w życiu codziennym

„Asystent osobisty osoby niepełnosprawnej” oraz „Opieka wytchnieniowa” – to dwa programy pomocowe realizowane przez Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Brusach. W gminie Brusy z pomocy tej korzysta już 31 osób.

Pierwszy z programów to pomoc kierowana do dzieci i osób dorosłych, niesamodzielnych w wyniku niepełnosprawności. Zakłada on regularne wizyty asystentów w domu pacjenta i towarzyszenie choremu w codziennych czynnościach

poza domem. – *Taki asystent może na przykład odprowadzić niepełnosprawne dziecko do szkoły, dorosłemu pomaga w załatwianiu spraw urzędowych, wychodzi z nim do kina, do teatru, na zakupy. To wszystko jest uzgadniane z osobą niepełno-*

sprawną – mówi **Mariola Rodzeń**, sekretarz gminy Brusy. Obecnie tym programem objętych jest 12 osób. Opiekę nad nimi sprawuje troje asystentów.

Drugi program dotyczy świadczenia opieki wytchnieniowej.

Jest to forma pomocy adresowana do członków rodzin, sprawujących całodobową opiekę nad osobami z niepełnosprawnościami. Czasami zdarza się tak, że z powodu wyjazdu lub innych obowiązków nie ma z kim zostawić chorego rodzica czy dziecka. Wówczas z pomocą przychodzi profesjonalny opiekun, który pod naszą nieobecność zajmie się takim pacjentem w naszym domu. W gminie Brusy takim programem objętych jest 19 osób.

Do ich dyspozycji jest 10 opiekunów. Osoby objęte którymkolwiek z programów nie muszą płacić za świadczone usługi. Całość jest finansowana ze środków Funduszu Solidarnościowego, koordynowanego przez Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej. Gmina Brusy pozyskała na te zadania ponad 340 tys. zł.

oprac. dtn

Będą kopać piłkę i promować kaszubszczyznę

240 tysięcy złotych w tym roku rozdysponuje gmina Brusy w konkursie grantowym. Pieniądze otrzyma 17 podmiotów. Umowy już zostały podpisane. Kto ile dostał?

Cała pula środków została podzielona w ten sposób, że na sport przeznaczono 190 tys. zł, a na kulturę i sztukę nieco ponad 50 tys. zł. – *Dotacje na sport zostaną przeznaczone na treningi i rozgrywki klubów sportowych z terenu gminy Brusy, edukację i rozwój fizyczny dzieci i młodzieży, a także na rozgrywki seniorów, czy olimpiadę sportową osób niepełnosprawnych. Zostaną zrealizowane też zadania z zakresu lekkoatletyki, sportów zimowych oraz coraz bardziej popularnego e-sportu* – mówi **Witold Ossowski**, burmistrz

Brus. Z puli środków przeznaczonych na kulturę i sztukę organizowane będą koncerty, warsztaty artystyczne, obóz szkoleniowy dla dzieci i młodzieży z muzyki i tańca kaszubskiego, inicjatywy promujące wartości patriotyczne, czy przedsięwzięcia promujące kulturę kaszubską.

Obóz szkoleniowy

Jeżeli chodzi o kulturę, to największa pula, bo 14,5 tys. zł, trafi do Stowarzyszenia Sympatyków Kultury „Folknij Se” na dwa projekty: Kaszubską Teatralną Ucztę

z Zespołem Pieśni i Tańca Krëbane z centrum kultury w Brusach oraz na organizację obozu artystyczno-szkoleniowego dla dzieci i młodzieży z ZPiT Krëbane z centrum kultury w Brusach. Sporą sumkę, bo aż 10 tys. zł otrzymał bruski oddział Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego na organizację cyklu wydarzeń promujących kulturę kaszubską oraz miasto i gminę Brusy. Kasa trafi też do Zaborskiego Towarzystwa Naukowego (11,5 tys. zł), Stowarzyszenia na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „Ty i Ja” (6 tys. zł),

Stowarzyszenia Coolture Projekt Group (3,9 tys. zł) i Fundacji im. Józefa i Jadwigi Chełmowskich (5 tys. zł). Łącznie na kulturę wydane zostanie około 51 tys. zł.

Piłka górą

Dużo większa kwota, bo 190 tys. zł, przeznaczona będzie na sport. Największą pulę, bo 90 tys. zł, otrzyma MLKS Tęcza Brusy na współzawodnictwo sportowe w piłce nożnej seniorów i juniorów oraz prowadzenie systematycznego szkolenia dzieci i młodzieży. Uczniowski Klub Sportowy Gryf otrzyma granty na trzy projekty na kwotę około 20 tys. zł. Natomiast 26,5 tys. zł trafi do Stowarzyszenia Lokalnej Salezjańskiej

Organizacji Sportowej na dwa projekty: organizację zajęć z piłki nożnej dla dzieci z gminy Brusy i na „Wakacje z piłką”. Kasa trafi też do Klubu Sportowego Sokół w Lubni (7 tys. zł), Temisu-Brdy (7 tys. zł), Stowarzyszenia „Ziemia Zaborska” w Leśnie (7 tys. zł), Stowarzyszenia Pasjonatów Sportów Elektronicznych (6 050 zł), Klubu Sportowego Psich Zaprzęgów „Szara Wilczyca” (2 tys. zł), Klubu Piłkarskiego Orkan Huta (7 tys. zł). Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Czyczkowy „Zaboracy” (11,5 tys. zł), Stowarzyszenia Na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „Ty i Ja” (6 tys. zł).

Danuta Niedzielska

Śpiewy, iluzja i licytacje na szczytny cel

Ponad 10 tys. zł zebrano podczas koncertu charytatywnego „Sercem z Ukrainą” w Leśnie. Zebrani bawili się przez kilka godzin, a wśród atrakcji była nie tylko muzyka.

Takiej imprezy w Leśnie jeszcze nie było. W minioną niedzielę zorganizowano koncert z myślą o tym, by pomóc Ukraińcom. Sala w miejscowości była wypełniona po brzegi,

a sporo uczestników miało w rękach chorągiewki z barwami ukraińskimi i polskimi. Gości przywitał główny organizator – ojciec Arkadiusz Czaja, a imprezę prowadził Paweł



W remizie przygotowany był poczęstunek, m.in. bigos i wegeburgery.



W koncercie uczestniczyły też siostry zakonne z Orlika.



Do kawy najlepsze były swojskie ciasta.



Schola z Leśna zaśpiewała m.in. pieśń „Matka, która pod krzyżem stała”.



Z chorągiewkami Mirosław Radtke, prezes OSP w Leśnie.

Czaja. Potem już scena należała do artystów. Na dobry początek wystąpiła Schola Dzieci i Młodzieży z parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Leśnie, wystąpił chór Pięciolinia z Linii, zespół dziecięcy z Żalakowa. Można było też obejrzeć pokaz mistrza iluzji Oriano. Gwiazdą niedzielnego koncertu był Jan Wojdak, lider zespołu Wawele z Krakowa. Na scenie prezentowali się także goście z Ukrainy. Między występami prowadzona była licytacja. Przygotowano na nią sporo fantów m.in. z kaszubskimi i świątecznymi motywami. – Na licytację trafił też obraz przekazany przez prezidenta Andrzeja Dudę – mówi ksiądz proboszcz parafii w Leśnie Damian Drozdowski. Obraz przywiózł Piotr Karczewski, doradca prezydenta RP. Obraz został wylicytowany za 700 zł. Każdy, kto chciał, mógł też wrzucić datkę do specjalnej skrzyneczki. Podczas koncertu udało się zbierać nieco ponad 10 tys. zł, 20 euro i 700 hrywien.

Organizatorami tego przedsięwzięcia był ojciec Arkadiusz Czaja, ksiądz proboszcz Damian Drozdowski, Franciszkański Zakon Świeckich w Polsce oraz Wspólnota Rodziców Ministrantów przy kaplicy sióstr Franciszkanek w Orliku.

tekst i fot.
Danuta Niedzielska



Na scenie Paweł i Arkadiusz Czaja.



Chór parafialny Pięciolinia z Linii.



Sala była wypełniona po brzegi.



Humor gościom dopisywał.



Koncert trwał kilka godzin.

Spacer z leśnikiem z okazji Dnia Lasów



W spacerze wzięły udział panie z Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Czersku.

Wszyscy chętni mogli wybrać się na spacer ścieżką dydaktyczno-leśną w Leśnictwie Czersk. Uczestnicy przebyli blisko 1,5 km, a po drodze usłyszeli od Alicji Sabiniarz wiele ciekawych informacji dotyczących między innymi codziennej pracy leśników.

Nadleśnictwo Czersk w sobotnie przedpołudnie zaprosiło wszystkich chętnych na spacer. Okazją do tego był przypadający 21 marca Międzynarodowy Dzień Lasów. – *Las ma dobroczynny wpływ na nasze zdrowie.*

Nawet krótki spacer redukuje poziom kortyzolu, który jest hormonem stresu. Kumuluje wydzielanie endorfin, hormonów szczęścia, zwiększa zdolności rozwiązywania problemów i kreatywność o 50 proc., a także obniża prawdopodobieństwo wystąpienia depresji – mówiła Alicja Sabiniarz, specjalistka do spraw edukacji.

Przebyli 1,5 km

Jak zapewniła prowadząca, Lasy Państwowe udostępniają i utrzymują ponad 20 tys. km szlaków pieszych, ponad 4 tys. km szlaków rowerowych. Dodatkowo udostępniają także miejsca postoju, izby edukacyjne

oraz miejsca na obozowiska. Warto więc z tego korzystać. Tak, jak zrobili to uczestnicy „Spaceru z leśnikiem”, którzy przebyli 1,5 km ścieżką przyrodniczo-leśną w Leśnictwie Czersk. Po drodze mogli dowiedzieć się od pani Alicji wielu ciekawostek związanych z leśnictwem, a także zadawać jej nurtujące ich pytania.

Gospodarka nasienna

Na pierwszym przystanku prowadząca opowiedziała o gospodarce nasiennej. – *Żeby powstał nam taki piękny las, od czegoś musi się zacząć – zaczynamy od nasionka. W lasach wydzielamy specjalne drzewostany, gdyż chcemy, żeby ten nasz nowy las, który sadzimy, był jak najlepszej jakości. Właśnie dlatego wylączamy takie drzewostany o najlepszej jakości i ich nie ścinamy. W momentach dobrego*



Małgorzata i Emilia Pryba oraz Natalia Skórcz wspólnie z leśnikiem Eligiuszem Osowickim.



Edukację prowadziła Alicja Sabiniarz.

urodzą szyszek przychodzą tak zwani szyszkarze, którzy wspinają się na te drzewa i pozyskują szyszki – mówiła Alicja Sabiniarz. – *Są również gospodarce drzewostany nasienne, które już ścinamy w momencie dobrego urodzaju nasion. Wówczas z leżących drzew są zbierane szyszki, które wędrują do wyluszczeni nasion, w naszym przypadku do Kłosnowa, gdzie są wydobywane. Następnie nasionka trafiają do szkółek leśnych, gdzie są wysiewane i z tych nasionek wyrastają nam sa-*

dzonki. Takie sadzonki udostępniamy również właścicielom prywatnym, ponieważ chcemy, żeby wszędzie te lasy były dobrej jakości – dodała.

Na kolejnych przystankach można było dowiedzieć się kolejnych ciekawych rzeczy, m.in. o ochronie lasu przed owadami oraz zwierzyną, a także o ptasich remizach. Na zakończenie uczestnicy zwiedzili Izbę Przyrodniczo-Leśną, gdzie otrzymali ciepły posiłek oraz kawę.

tekst i fot. Iwona Papierowska

Nowa kadencja Czerskiej Gminnej Rady Seniorów

Zakończyła się pierwsza kadencja Czerskiej Gminnej Rady Seniorów. Początek nowej, drugiej kadencji wyznaczono na 6 kwietnia 2022 roku. Wówczas odbędzie się posiedzenie rady. Znanie są już wyniki naboru – w tej edycji również obradować będą same panie.

Zakończyła się działalność pierwszej kadencji Czerskiej Gminnej Rady Seniorów. Ostatnia, uroczysta sesja odbyła się 22 marca 2022 roku. Niebawem ruszy II kadencja rady seniorów. – *Gmina Czersk jest pewnie pionierem, jeśli chodzi o intensywną realizację polityki senioralnej. Oprócz tego, że funkcjonuje u nas Gminna Rada Seniorów, to drugi rok funkcjonuje też strategia senioralna. Dodatkowo to, co jest unikatowe przynajmniej w powiecie, a może nawet w województwie to fakt, że mamy Czerską Kartę Seniora. Dzięki niej seniorzy mogą korzystać z różnych usług na zakupy i usługi. Zachęcam także inne podmioty, żeby zgłaszały się do gminy, jeśli są chętne, żeby w naszym projekcie uczestniczyć* – mówiła wiceburmistrz Bogumiła Ropińska.

Wyniki naboru

Na ostatniej konferencji prasowej poznaliśmy wyniki naboru członków do drugiej kadencji. Nabór odbył się według zmienionego statutu rady seniorów. Zgodnie z nim kandydatów do rady seniorów mógł zgłaszać Uniwersytet Trzeciego Wieku, jako organizacja wiodąca z punktu widzenia polityki senioralnej i wskazana w ustawie. UTW zgłosił pięć członkiń – Alicję Jakubowską, Ludwikę Jakubowską, Irenę Krenską, Bogumiłę Jażdżewską i Barbarę Warczak.

Ponadto pozostałe organizacje senioralne mogły zgłaszać po dwóch kandydatów. Z tej możliwości skorzystał Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów Koła Terenowego w Czersku, zgłaszając dwie osoby – Teresę

Kropidłowską i Helenę Kuchenbecker. W statucie pozostała również możliwość na zgłoszenie kandydatów przez grupy nieformalne. Wymagało to jednak poparcia 10 osób w wieku senioralnym. W ramach tego naboru wyłonione zostały trzy panie – Zofia Bielawska, Maria Kaminski (w pierwszej kadencji pełniła funkcję przewodniczącej) i Halina Bernadeta Wika

OGŁOSZENIE PŁATNE

Czarnowska (wiceprzewodnicząca pierwszej kadencji).

Twórcza działalność

Pierwsze posiedzenie zwołuje przewodniczący rady miejskiej Krzysztof Przytarski. Zostało ono wyznaczone na 6 kwietnia 2022 roku na godzinę 11.00. Do momentu wyboru przewodniczącej to właśnie Krzysztof Przytarski będzie prowadził obrady.

Czerskiej Gminnej Radzie Seniorów pierwszej kadencji udało się zrealizować kilka inicjatyw. – *Rada Seniorów ma bogatą działalność, bo między innymi pani Maria Kaminski, jako przedstawicielka rady, uczestniczyła w tworzeniu strategii senioralnej. Dodatkowo były realizowane różnego rodzaju postulaty, na przykład kolorowe parasolki na rynku oraz konferencja ekologiczna. Bardzo twórczo oceniam działalność Czerskiej Gminnej Rady Seniorów* – mówiła Bogumiła Ropińska. **ip**

Wyciąg z ogłoszenia:

BURMISTRZ MIASTA CHOJNICE, Stary Rynek 1, 89-600 Chojnice, ogłasza kolejny przetarg pisemny ograniczony na sprzedaż nieruchomości

Nr oferty	Nr ewid. działki ¹	Położenie, opis nieruchomości	Cena wywoławcza nieruchomości brutto	Wadium [zł]
5/21	4839	Chojnice, ul. Żelazna 30, działka o pow. 456 m ² , zapisana w KW SL1C/00018335/0, zabudowana budynkiem będącym własnością działkowca (działka nr 210 ROD Metalowiec). Przeznaczenie: zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna lub zabudowa rekreacji indywidualnej	46 740	2 500

Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy informacyjnej w Urzędzie Miejskim w Chojnicach i opublikowano w Biuletynie Informacji Publicznej <http://bip.miastochojnice.pl> oraz na stronie internetowej www.miastochojnice.pl. Bliższych informacji udziela Wydział Gospodarowania Nieruchomościami, pok. 609, tel. (52) 397 18 00 wew. 74.

Warunki przetargu: 1. Przetarg jest pisemny, ograniczony do działkowców ROD „Metalowiec” w Chojnicach. 2. Udział w przetargu należy zgłosić pisemnie do dnia 4 maja 2022 r. do godz. 15.00 w Biurze Podawczym Urzędu Miejskiego w Chojnicach przy Starym Rynku 1. 3. Wadium należy w terminie do dnia 4 maja 2022 r. na konto Urzędu Miejskiego w Chojnicach w Banku PKO BP S.A nr 23 1020 2791 0000 7202 0294 2191. 4. Pisemną ofertę należy złożyć do godz. 15:00 do dnia 4 maja 2022 r., w Biurze Podawczym Urzędu Miejskiego w Chojnicach na parterze Ratusza przy Starym Rynku 1, w zamkniętej kopercie z napisem „Wydział Gospodarowania Nieruchomościami, Urząd Miejski w Chojnicach. Oferta przetargowa kupna nieruchomości. Nie otwierać przed przetargiem o godz. 10.00 w dniu 9 maja 2022 r.”. **Otwarcie ofert odbędzie się w dniu 9 maja 2022 r. o godz. 10.00 na posiedzeniu jawnym w pok. 614, III p. w Urzędzie Miejskim w Chojnicach przy Starym Rynku 1.**

BURMISTRZ CZERSKA

Informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Czersku, na stronie internetowej BIP został wywieszony wykaz nieruchomości, stanowiących własność Gminy Czersk przeznaczonych do sprzedaży, dzierżawy, zamiany.

Na sesji sporo emocji wzbudził ekwiwalent strażacki

Nowa ustawa o Ochotniczych Strażach Pożarnych nakazuje na nowo ustalić wysokość ekwiwalentu dla strażaków. W gminie Czersk będzie to 18 zł, jednak co roku większość jednostek zręka się przysługujących im pieniędzy. Podczas sesji sprawa ta wzbudziła sporo emocji.

We wszystkich samorządach podejmuje się uchwały w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego za udział w działaniach ratowniczych, akcjach ratowniczych, szkoleniach lub ćwiczeniach dla strażaków ratowników Ochotniczych Straży Pożarnych. Wysokość ekwiwalentu we wszystkich gminach miała mieć zbliżoną wartość. Ostatecznie będzie to w mieście i gminie Chojnice 21 zł, a w pozostałych gminach, w tym w gminie Czersk, za każdą rozpoczętą godzinę udziału w działaniu ratowniczym, akcji ratowniczej będzie to 18 zł. Ustalono również, że za każdą rozpoczętą godzinę udziału w szkoleniu lub ćwiczeniu pożarniczym ekwiwalent będzie wyno-

sił 6 zł. Nie obyło się jednak bez szerokiej dyskusji.

Jedna jednostka się nie zrękała

Jak zaznaczył radny **Daniel Szpręga**, w gminie Czersk większość jednostek zręka się przysługującego im ekwiwalentu, aby dodatkowe pieniądze przeznaczyć na wyposażenie. – *Osobiście uważam, że tak nie powinno być. Jeśli ktoś poświęca swój czas i naraża swoje życie, winien jakiś ekwiwalent otrzymywać. My, jako gmina, powinniśmy zapewnić odpowiednie wyposażenie, a należyte pieniądze wypłacać* – mówił. Dodatkowo radny pytał o to, ile pieniędzy w ubiegłym roku zostało wypłacone. – *Kwota ekwiwalentu, którą wypłaciliśmy*

jest taka, jakie wpłynęły wnioski, czyli 4 829 zł i faktycznie wnioski złożyła tylko jedna jednostka. Jeśli chodzi o zrzeczenie się ekwiwalentu, są to autonomiczne decyzje poszczególnych jednostek. Gmina w żaden sposób nie ma wpływu na te ustalenia. W każdej chwili, każda jednostka może złożyć do nas wniosek o wypłatę ekwiwalentu. Te pieniądze są zabezpieczone – mówił naczelnik **Wojciech Łaska**.

Odmienne zdania

Radni, a zarazem czynni strażacy wyrazili swoje opinie dotyczące pobierania ekwiwalentu. – *Cały czas popieram swoje stanowisko, że jeśli chce się być strażakiem ochotnikiem, to się za to pieniędzy nie bierze. Jeśli chce się służyć ludziom i brać pieni-*

dze, to zostaje się strażakiem zawodowym. Mamy na naszym terenie 13 jednostek OSP i jedna jednostka pobiera ekwiwalent. Jednak z tego co wiem od druhów, oni również te pieniądze wrzucają do wspólnej kasy i za to kupują coś do remizy – mówił radny **Maciej Deja**.

Z kolei radny **Stanisław Pozorski** odniósł się do kwoty ustalonej za godzinę szkolenia, a wynoszącej 6 zł. – *Młodzież za bardzo się nie garnie do takich kursów, ponieważ nic z tego nie ma. Sześć złotych na dzień dzisiejszy to jest żenująca kwota, żeby zadośćuczynić młodym ludziom za czas stracony na szkolenie. Uważam również, że ekwiwalent strażakom się należy, bo zbieranie pieniędzy na wyposażenie jednostki nie leży w gestii strażaków, do tego zobligowana jest gmina* – zaznaczył. Inaczej sprawę postrzega radny **Jakub Pruski**. – *Uważam,*

że jeśli chodzi o młodzież, to nie powinno im zależeć na kwestii finansowej, ponieważ cała ideologia OSP opiera się na chęci niesienia pomocy drugiej osobie. To jest tu ważne, a nie kasa – mówił.

Z kolei radny **Łukasz Formella** zaapelował, aby tę kwestię pozostawić indywidualnej decyzji każdego ze strażaków. – *Wysłuchałem wypowiedzi trzech aktywnych strażaków i bardzo się cieszę, że zabrali głos. Obawiam się, że będziemy teraz próbowali narzucić w jedną lub drugą stronę decyzję, czy mają się zrękać, czy nie. Tego absolutnie nie wolno nam robić. To jest indywidualna sprawa każdego ze strażaków. Po drugie, nie ma takich pieniędzy, które rekompensowałyby komuś narażanie życia* – zaznaczył.

Iwona Papierowska

Zawodnicy Handball z nowymi strojami

Klub Handball Czersk, który na co dzień występuje w II lidze piłki ręcznej, zaprezentował nowe stroje. Udało się je zakupić dzięki dofinansowaniu z gminy Czersk. – *Będziemy robić wszystko, żeby godnie reprezentować naszą gminę* – mówił prezes klubu, **Maciej Jakubowski**.

Na początku roku przekazane zostały pieniądze dla dwóch klubów sportowych – Borowiaka Czersk i Handball Czersk. Wszystko w ramach nowego zadania utworzonego w budżecie gminy, a mianowicie „Promocji gminy poprzez sport”. Drużyna na co dzień występująca w II lidze piłki ręcznej otrzymała 12 tys. 800 zł. – *Nasz klub działa blisko trzy lata. Obecnie w rozgrywkach ligowych zajmujemy 4. miejsce. Zostały nam jeszcze trzy spotkania do rozegrania, niezwykle ważne i trudne. To miejsce z pewnością będzie trudno utrzymać, ale będziemy robić wszystko, żeby godnie reprezentować naszą gminę na arenach całej północnej Polski* – mówił prezes klubu, **Maciej Jakubowski**.

Z pewnością pomogą w tym otrzymane pieniądze, które zostały spożytkowane na zakup strojów. – *Za tę kwotę zakupiliśmy dresy, które będą nam służyły w czasie meczów wy-*

jazdowych oraz dwa komplety strojów. Jeden dla seniorów, natomiast drugi, w tych samych barwach, został zakupiony z myślą o kobietach, które nieustannie i sumiennie trenują i najpewniej już jesienią również będą reprezentowały naszą gminę na poziomie II ligi – mówił Jakubowski.

Handball Czersk w minioną sobotę podczas meczu, już miał możliwość wystąpić w nowych strojach. – *Ostatni mecz drużyny z Czerska był bardzo zacięty, ale zakończył się szczęśliwie, bo wygraną naszego klubu. Dzięki grze piłkarzy ręcznych w drugiej lidze przyjeżdżają do nas kibice różnych drużyn. Dzięki tym strojom i przede wszystkim dobrej postawie, klub Handball na pewno dobrze promuje naszą gminę poza jej granicami, dlatego życzę kolejnych udanych występów* – podkreślił burmistrz **Przemysław Biesek-Talewski**.

tekst i fot. ip



Handball Czersk zakupił dwa komplety strojów oraz dresy. Nową odzież prezentują burmistrz Przemysław Biesek-Talewski oraz Maciej Jakubowski.

Nadleśnictwa wspomogły budowę dróg

W ratuszu podpisano umowy na dofinansowanie przez trzy nadleśnictwa remontów dróg na terenie gminy Czersk. Wsparcie łącznie wyniosło 250 tys. zł.

Do spotkania i podpisania umów doszło w miniony czwartek w czerskim ratuszu. Gośćmi burmistrza **Przemysława Bieska-Talewskiego** byli szefowie trzech nadleśnictw mieszczących się na terenie gminy Czersk: Rytle, Woziwody oraz Czerska. Celem wizyty było podpisanie umów na dofinansowanie wspólnych inwestycji drogowych oraz omówienie dalszej współpracy.

Na trzy drogi

Nadleśnictwo Czersk reprezentowane przez nadleśniczego **Rafała Adamkowskiego** przekazało 100 tys. zł na modernizację drogi od berlinki w kierunku Nieżurawy. Droga ma mieć niecałe 500 metrów długości i 4 metry szerokości. Koszt jest szacowany na 200 tys. zł. Także 100 tys. zł wsparcia przekazało Nadleśnictwo Woziwoda. Jego szef **Stefan Kończal** podpisał umowę na dofinansowanie budowy fragmentu drogi Dąbki – Kurcze. Ten ma mieć 600 metrów i szerokość 4 metrów (planowany koszt 260 tys. zł). Ostatnia inicjatywa to budowa 250-metrowego odcinka drogi z płyt YOMB, łączącej Lutom, Brdę i Żukowo. To już trzeci etap budowy tego traktu. Ma on kosztować 80 tys. zł, a nadleśniczy Nadleśnictwa Rytle **Wiesław Kiedrowski** przekazał 50 tys. zł.

Szeroka współpraca

Wszyscy uczestnicy spotkania podkreślili, że współpraca pomiędzy gminą i nadleśnictwami układa się bardzo dobrze i jest prowadzona na wielu płaszczyznach. – *To na przykład wsparcie dla jednostek OSP na zakup samochodów pożarniczych. Oczywiście to także większe bezpieczeństwo pożarowe w naszych lasach* – powiedział Rafał Adamkowski. – *Co ważne, nadleśnictwa na naszym terenie włączyły się w pomoc uchodźcom. Ci znaleźli schronienie w siedzibach nadleśnictw Czersk i Rytle oraz leśnictwa Lipce w Twarożnicy. Ponoszą też koszty ich utrzymania* – dziękował Przemysław Biesek-Talewski.

tekst i fot sta



Stefan Kończal, Rafał Adamkowski, Przemysław Biesek-Talewski i Wiesław Kiedrowski podczas spotkania w ratuszu.

OGŁOSZENIE PŁATNE

*Sołtysce Sołectwa Rytle
i naszej serdecznej Koleżance
Romannie Czulowskiej
oraz całej Rodzinie
składamy wyrazy głębokiego
współczucia i żalu
z powodu śmierci
ukochanej Mamy*

*śp.
Marleny Marii Pawłowskiej*

Rada Sołeczka Sołectwa Rytle



Dwie godziny czynu społecznego

W minioną sobotę w Rytle odbyło się sprzątanie sołectwa. Społeczna akcja, inicjowana przez radę sołecką, na dobre wpisała się w tutejszy kalendarz.



Baba Jaga (Joanna Ossowska) i Tomasz Orzłowski z Nadleśnictwa Ryteł dla uczestników akcji mieli słodkie upominki i nie tylko.

Akcja pod nazwą „SprzątaMY nasze sołectwo” trwała dwie godziny. Jej uczestnicy spotkali się o godz. 10.00 przed remizą Ochotniczej Straży Pożarnej w Rytle, gdzie zostali przydzieleni do konkretnych terenów i otrzymali niezbędny sprzęt, tj. rękawiczki i worki na śmieci. – W ostatnim momencie praktycznie zmieniliśmy rodzaj tej akcji. Z racji tego, że Administracja Usług Komunalnych z Czerska dwa dni wcześniej posprzątała ulice centrum Rytle, mieszkańców zaprosiliśmy do wyjścia w teren. Przed pandemią tak to się odbywało, jednak w czasie pandemii sprzątałyśmy oko-

lice głównie z radą sołecką, a mieszkańcy dbali o porządek przy swoich posesjach – powiedziała **Joanna Ossowska**, która koordynowała akcją przebrana za Babę Jagę. Promenada, kąpielisko, stara plaża, droga do stacji PKP, teren naprzeciwko kościoła, Uboga, Karolewo czy Myłof, to tylko niektóre z punktów, w które z misją sprzątania udali się mieszkańcy. Podwózką w odleglesze miejsca służył druh OSP w Rytle **Sławomir Wosiński**. Słodkie niespodzianki pracownikom mieszkańcom dostarczali Baba Jaga i **Tomasz Orzłowski** z Nadleśnictwa Ryteł.

Nie zabrakło też rytlan, którzy porządki rozpoczęli od swojej posesji i terenu przed nią. Tak było choćby w przypadku pani Anity, której pomagał syn i sąsiad. – Co roku włączamy się do tej akcji. Po prostu nam się podoba, jest fajna – powiedziała mieszkanka ulicy Kowalkowskiego. Sobotnia akcja była pierwszą dla trzyletniego Tadeusza i sześciolatniego Henia, choć jak przyznała ich mama, chłopcy chętnie pomagają w domu. – Idziemy posprzątać teren naprzeciwko kościoła, gdzie jest jarmark – zdradziła **Justyna Trzebiatowska**.

tekst aw, fot. aw, nadesłane



Przed swoją posesją sprząтали Konrad, Oskar i pani Anita.



Wojnę śmieciom rzucili także Agata Nowak i Julian Janik.



Emilia Grzonka, Oliwia Celmer, Natalia Grzelak, Laurin Zdrojewski, Amelia Kropiewska, sprzątając, przeszli dystans około 20 km.



Pani Grażyna Jażdżewska z wnuczką Wiktoria sprzątały wzdłuż promenady, na nowej i starej plaży.



Justyna Trzebiatowska z synami Tadeuszem i Heniem oraz jamniczką Grażynką.



Do worków czwartoklasistek, Alicji i Blanki, trafiło m.in. potłuczone szkło, kapsle i pozostałości po petardach.

Tytułowa Złota Gitara została przyznana

Dziewięciu uczestników zmierzyło się w IV przeglądzie gitarzystów Złota Gitara. Wykonawcy byli podzieleni na dwie kategorie wiekowe. Jurorzy wyłonili zwycięzców oraz wręczyli nagrodę specjalną – tytułową gitarę. Przyznano również nagrodę publiczności.



Był to IV przegląd gitarzystów.

Był to już IV przegląd gitarzystów Złota Gitara w Czersku. W tym roku zgłosiło się dziewięciu uczestników, którzy zostali podzieleni na dwie kategorie wiekowe.

Różnorodny repertuar

W pierwszej (do lat 14) mogliśmy usłyszeć pięciu wykonawców. Byli to: 9-letnia **Natalia Fierek** z Karsina, która zaprezentowała utwór Sanah, jej rówieśnik **Mateusz Pokrzywiński** (również z Karsina), który wykonał piosenkę z repertuaru Eda Sheerana, 11-letnia **Katarzyna Kozuch** z Lińska koło Śliwic w utworze Starego Dobrego Małżeństwa oraz 10-letni **Antoni Kraiński** ze Śliwic w piosence „Titanium”. Wystąpiła także mająca 12 lat **Alicja Głowczewska** z Czerska, któ-

ra wykonała utwór Natalii Szroeder.

W starszej kategorii wiekowej zaprezentowali się: 15-letni **Robert Dobek** z Gutowca we własnej aranżacji piosenki „Angie”, 16-letni **Dominik Nowak** z Czerska w utworze Mateusza Spychalskiego oraz mający 41 lat **Piotr Kaczmarek** z Czerska we własnej propozycji „Sunny day”, a także 15-letni **Paweł Kosiński** z Lubocina koło Śliwic w utworze z repertuaru Metaliki.

Gitara i ukulele

Poczynaniom uczestników tegorocznego przeglądu bacznie przyglądali się jurorzy w składzie: przewodniczący **Marek Walasek**, **Rafał Żywicki**, **Mateusz Spychalski** oraz **Wiesław Galikowski**. Oni również zaprezentowali się na scenie w krótkich recitalach. Po obradach udało

się wyłonić zwycięzców. – *Bawcie się muzyką. Zawsze jestem pozytywnie zaskoczony tym, jak wysoki poziom tutaj prezentujecie. Serdecznie wszystkim gratuluje* – mówił Marek Walasek, gitarzysta z Gdyni.

Nagrody wręczała wiceburmistrz **Bogumiła Ropińska**. W pierwszej kategorii trzecie miejsce zajął Antoni Kraiński, drugie Mateusz Pokrzywiński, a pierwsze Alicja Głowczewska. W drugiej kategorii trzecie miejsce przyznano Robertowi Dobkowi, drugie Pawłowi Kosińskiemu, a pierwsze Dominikowi Nowakowi. Tytułowa gitara powędrowała do Piotra Kaczmarka, natomiast nagroda publiczności w postaci ukulele trafiła w ręce Mateusza Pokrzywińskiego.

tekst i fot. ip



Nagroda publiczności, w postaci ukulele powędrowała do Mateusza Pokrzywińskiego.



Piosenkę Natalii Szroeder wykonała Alicja Głowczewska.



Nagrodę specjalną, czyli tytułową gitarę, zdobył Piotr Kaczmarek.



Na scenie zaprezentował się Antoni Kraiński.



Redakcja dodatku:
 Piotr Paterski (redaktor prowadzący), Elżbieta Doniecka, Iwona Papierowska, Kamil Tajl,
 Danuta Tyde-Niedzielska, Agata Wiśniewska, Lucyna Zdanowska.
 Skład komputerowy i łamanie: Maciej Batur, Krzysztof Janikowski.
 Kierownik działu reklamy: Barbara Jażdżewska.
 Wydawca: Magraf s.c. Sławomir Grzmiel, Lidia Grzmiel.
 Nakład: 8460 egzemplarzy.

Reklama



NOWE STUDIO MEBLI KUCHENNYCH

wykonujemy meble kuchenne maksymalnie w 6 tygodni

**POMIAR, WYCENA I PROJEKT GRAFICZNY
Z WIZUALIZACJĄ JEST BEZPŁATNY**

Salon
Meblowy

Chojnice, Al. Bayeux 2
(obok Carrefoura)

Tel. 52 395 16 24; 539 790 590

e-mail: salon@mebel-perfekt.pl

www.mebel-perfekt.pl





z tym kuponem

10% rabatu

na cały asortyment*

* ważny do 31.08.2022 r.

Moda w płotach. Króluje kolor grafitowy

– Stal jest materiałem, z którego można praktycznie zrobić wszystko. Wszystko, czego dusza zapagnie – mówi Tomasz Brunka. W Pawłowie od blisko 20 lat prowadzi firmę, która zajmuje się robieniem m.in. płotów, balustrad, poręczy, schodów. A wszystko z metalu.

Stal ma wiele zalet. Świetnie się sprawdzi w płotach, bramach, poręczach czy schodach. – *Stal jest materiałem, z którego można praktycznie wszystko zrobić. Wszystko,*

czego dusza zapagnie – mówi Tomasz Brunka.

Na lata

Materiał ten wyróżnia się bardzo dużą wytrzymałością.



Tomasz Brunka w swoim warsztacie.



Urocza latarenka może być ładną ozdobą na posesji.

Reklama

– Jest to produkt trwały, choć muszę powiedzieć z mojego doświadczenia zawodowego, że 20 lat temu produkowana stal była lepszej jakości – zaznacza rzemieślnik. – Gdy demontujemy stare płoty, to mają na zewnątrz korozję, ale nie są tą rdzą przeżarte do końca. Tomasz Brunka pracuje w czarnej stali, którą daje do ocynkowania i dwukrotnego proszkowania. – To powoduje, że śpię spokojnie, że klienci z produktów będą zadowoleni i jeszcze ich dzieci będą się cieszyć płotem czy balustradą. Najważniejszy jest ocynk, on chroni przed korozją

– informuje. Dodaje, że jeśli element stalowy nie jest uszkodzony mechanicznie, to nic nie powinno się z nim złego dziać. Ponadto ogrodzenie metalowe cechuje się dużą odpornością na uszkodzenia mechaniczne. Ważne jest też, że taki rodzaj ogrodzeń jest odporny na niekorzystne warunki pogodowe. – Może się zdarzyć, że farba lekko wyblaknie, ale to po wielu latach – mówi specjalista. Posiadanie takiego ogrodzenia czy balustrady wiąże się z tym, że jego elementy nie potrzebują praktycznie żadnych zabiegów konserwacyjnych.

– Trzeba zetrzeć kurz, umyć i to praktycznie wszystko – zaleca Tomasz Brunka.

Pozornie tańsze

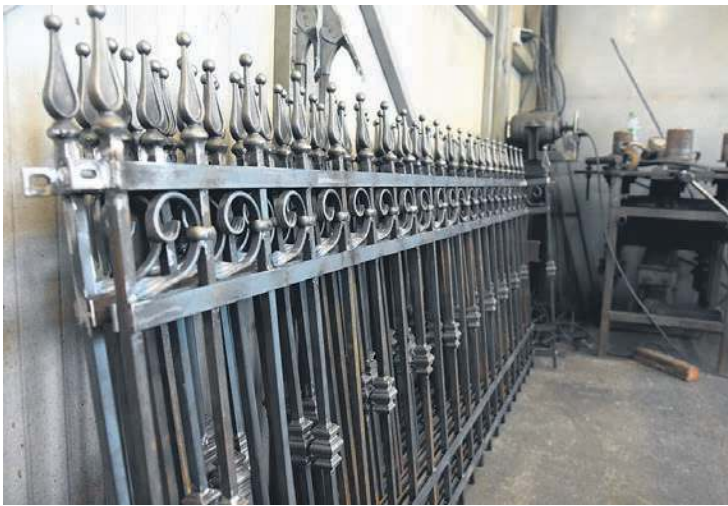
Czy metalowe balustrady, płoty, mała architektura nie zostały wyparte przez drewniane, które są ekologiczne? – Przez te wszystkie lata, nie zauważyłem, żeby coś takiego miało miejsce. Drewno samo w sobie jest pięknym materiałem. Uwielbiam drewno, ale jeśli chodzi o trwałość, to z metalem nie ma porównania. Nawet stół czy ławkę, jeśli zrobimy z najlepszego drewna, a będą

52 397 12 51
 Chojnice, ul. Ludowa 28
www.TRANSMARchojnice.pl

kamienie dekoracyjne
 kostka brukowa, wyroby betonowe
 kruszywa i piaski
 transport

TRANSMAR
 DOM I OGRÓD

WSZYSTKO CZEGO POTRZEBUJESZ DO OGRODU...



Płoty z grotami są zamawiane, ale obecnie królują prostsze formy.

stały na zewnątrz i nie zostaną schowane na zimę, to ulegną zniszczeniu. Drewno trzeba konserwować, a specyfiki do tego potrzebne są bardzo drogie. Moim zdaniem nawet przy pielęgnacji ławki czy jakiegokolwiek innego elementu drewnianego, to żywotność oceniam na 10 lat – uważa. – Pozornie zastosowanie drewna jest tańsze. Porównując z metalem, dużo się nie zaoszczędzi. Wspomina czasy, gdy w Polsce otworzyły się markety budowlane, gdzie w ofercie były tanie płoty. – Moja cena była dwukrotnie wyższa od tego, co było w markecie. Ale proszę też zwrócić uwagę na to, że sklepowe przeszło ważyło 20 kilogramów, a moje 40 kilogramów. Po czterech, pięciu latach te marketowe płoty trzeba było wymieniać – dodaje Tomasz Brunka.

Reklama

Nie maleje

Przez lata funkcjonowania nie zauważył, żeby nie było zainteresowania produktami ze stali. – To, co się zmieniło, to gusta. To tak samo jak z ciuchami. Raz jest taka moda, raz inna – dodaje. Kiedyś najczęściej robiło się balustrady z pręta. Dziś też takich zamówień nie brakuje. Kilka lat temu nastąpił boom budowlany i zaczęły powstawać nowoczesne domy czy szeregowce, co sprawiło, że montowane są inne ogrodzenia czy balustrady. – Klienci oczekują prostszych płotów, zamawiają mniej zdobień, np. grotów. 90 procent ogrodzeń przy tych nowych budynkach to proste płoty, poziome albo pionowe profile. To ma swój urok, bo taki



Mała architektura w prywatnym ogrodzie rzemieślnika – przepiękna pompa, bogato zdobiona.

płot zawsze będzie fajnie wyglądać. Od pięciu, sześciu lat mam bardzo dużo takich zamówień. Największą popularnością cieszy się kolor grafitowy – mówi. Rzemieślnik dodaje, że balustrada, poręcz czy ogrodzenie musi do siebie pasować, być zrobione w tym samym stylu. – Elementy powiedzmy potocznie, każdy z innej parafii, nie będą dobrze wyglądać – mówi. Dziś już jest tak, że architekt czy projektant dopasowuje rodzaj płotu do domu, otoczenia itd. – Nie zawsze nowoczesne ogrodzenie pasuje do budynku i nie trzeba się przy tym upierać. Jeśli jest dużo zieleni przy domu, ktoś mieszka przy lasku, to warto dodać element kuty, np. liść dębu czy winogrona. Inny płot będzie pasował do no-

woczesnego budynku, a inny np. do dworku – podkreśla.

O pieniądzach

Ceny ogrodzeń, balustrad na chwilę obecną nie jest w stanie podać, głównie z powodu szybujących i zmieniających się z dnia na dzień cen stali. Stal jest teraz trudno dostępna, a jak jest, to ceny są zaporowe. – Przed pandemią średnia cena stali wynosiła 3,50 zł za kilogram. Weszła pandemia i wszystko stanęło, a potem cena skoczyła do 9 zł za kilogram. Potem spadła do 6 zł za kg, a w tej chwili wynosi 10-12 zł za kg. To jest porażka – komentuje Tomasz Brunka. Przeszło za metr kwadratowy kosztowało kiedyś średnio 500 zł, potem 700 zł za metr



Koszt takiej latarni to było kiedyś około 10 tys. zł. Teraz już trzeba zapłacić około 18 tys. zł.

kwadratowy, a obecnie trudno powiedzieć, jaka będzie cena.

Pan Tomasz teraz para się głównie większymi rzeczami, choć zajmował się też architekturą ogrodową, m.in. robieniem ławek, stołów, krzeseł, oranżerii, pergoli. Te elementy potrafią pięknie ozdobić ogród. Kilka takich rzeczy można znaleźć u niego w ogrodzie. – Jak to się mówi szewc bez butów chodzi, ale mam nadzieję, że znajdę czas, by zrobić jeszcze elementy dla siebie – mówi.

Tekst i fot.
Danuta Niedzielska



VERPOL

SYSTEMY DACHOWE

RUDZKI MOST
Hejnałowa 2 • Tuchola
tel. **698 972 206**

PAWŁÓWKO
Torowa 1 • Chojnice
tel. **52 397 52 59**

www.verpol.pl

Anna Lipska od 2013 roku prowadzi firmę, która zajmuje się produkcją wyrobów z drewna.



Przydomowy plac zabaw to świetna atrakcja dla dzieci

Słońce pięknie zaświeciło w nasze okna. Rozpoczęła się wiosna, a co za tym idzie chętniej spędzamy czas na dworze. Jak doskonale wiadomo, zabawa na świeżym powietrzu to też jedno z ulubionych zajęć maluchów. Bieganie po podwórku, bujanie się na huśtawce, robienie babek w piaskownicy albo wspinanie się po drabinkach są istną frajdą dla małych odkrywców. Dodatkowo czas spędzany na dworze może poprawić ich odporność, kondycję oraz samopoczucie. Sporą atrakcją dla dzieci są oczywiście place zabaw. Rodzice jednak nie zawsze mają możliwość wybrać się do pobliskiego miejsca rozrywki. Czy więc postawienie na podwórku przydomowego placu zabaw to dobry pomysł?

3 metry szerokości. Wszystko oczywiście zależy od wybranego rodzaju i jego wyposażenia – opowiada producentka wyrobów drewnianych **Anna Lipska**, która swoją firmę prowadzi na Wybudowaniu pod Łubną/w Złotowie.

Należy również pamiętać, że bezpieczny plac zabaw to nie tylko stabilne i dobrze wykonane sprzęty do zabawy, ale także odpowiednia nawierzchnia. Przede wszystkim w pobliżu atrakcji nie powinno być kamieni, o które łatwo się zranić oraz żwiru, który powoduje ból przy upadku. – *Ja osobiście postawiłam plac zabaw na gumowej macie, typowej pod place zabaw. Klienci rozkładają również sztuczną trawę albo rozsypują pod nim piasek. Najważniejsze, żeby plac zabaw stał na podstawie, aby drewno*

stosować do wieku. W naszej ofercie mamy różne wysokości nóg domku – zaczynają się od 30 cm, a kończą na 150 cm. Są też dwa rodzaje ścianek wspinaczkowych oraz dwa rodzaje ślizgu. Jeden do nóg na wysokości 120 cm i wówczas ślizg ma długość 230 cm, natomiast drugi do nóg na wysokości 150 cm i wtedy ślizg ma długość 300 cm. Wybierając plac zabaw, kupujący patrzą również na preferencje swoich dzieci. Jedne chętniej wspinają się po drabinkach, inne po ścianie – zaznacza Anna Lipska.

Do wyboru jest kilka modeli placów zabaw. Najprostsze to na przykład domek ze ślizgiem oraz dwie huśtawki. – *Zdarza się jednak, że klienci mają specjalne zamówienia, chcą na przykład dwie zjeżdżalnie. Cza-*

Place zabaw cieszą się dużą popularnością, często kupują je dziadkowie albo całe rodziny, na przykład we wspólnym prezencie z okazji I Komunii Świętej. Chcąc urozmaicić plac zabaw, warto postawić na ciekawe wykończenie. Można między innymi niektóre elementy pomalować na kolorowo albo wykonać wieżę, która będzie przypominała rakietę. Wybierając płyty nawierzchniowe, możemy zdecydować się na te barwne i ułożyć z nich mozaikę. – *Raz pewna babcia przysłała mi zdjęcie, jak zrobiła wnuczce w domku zasłonki, postawiła doniczki z kwiatkami na oknach* – mówi Anna Lipska. W wybór kolorów, a nawet w pomoc przy wykończeniu warto również zaangażować dziecko. To, że ma ono swój wkład w budowie wymarzonego placu zabaw, z pewnością będzie dla niego fajnym przeżyciem.

Odpowiednia nawierzchnia

Jeśli decydujemy się na zakup placu zabaw, musimy w pierwszej kolejności zastanowić się, gdzie go postawić. Przede wszystkim powinniśmy zwrócić uwagę, aby mieścił się on w dobrze widocznej części ogrodu. Dzięki temu łatwiej nam będzie mieć na oku bawiące się pociechy. Wskazane jest też, żeby plac zabaw nie znajdował się w miejscu mocno nasłonecznionym oraz najlepiej z dala od roślinności, jeśli chcemy, aby ta nie została połamana w ferworze zabawy. Dodatkowo osoby, które chcą mieć taką atrakcję w swoim ogrodzie, muszą mieć ją gdzie postawić. Zwykle należy wygospodarować od 10 do 20 metrów kwadratów. – *Nasze place zabaw mają do 6 metrów długości i około*

nie stykało się z ziemią, bo wiadomo, że wówczas szybciej się psuje i brudzi. Można go na przykład zakotwiczyć w szpikulcach, które są wbijane w ziemię albo ustawić na płytach chodnikowych. Najlepiej na niewielkich i niewysokich, żeby dzieci o to nie zahaczały – zaznacza właścicielka firmy.

Różne rodzaje

Urządzając przydomowy plac zabaw, powinniśmy wziąć pod uwagę wiek i zainteresowania dziecka. Młodszym pociechom z pewnością do szczęścia wystarczy piaskownica, niewielka zjeżdżalnia oraz zamykana huśtawka. Przy starszych dzieciach można pozwolić sobie na większe urozmaicenie. W tym wypadku sprawdzą się wyższe zjeżdżalnie, drabinki, ścianka wspinaczkowa oraz zawieszenie liny do wspinania. – *Przede wszystkim plac zabaw musimy do-*

sami realizujemy więc też indywidualne zapotrzebowania – przyznaje nasza rozmówczyni.

Konserwacja i bezpieczeństwo

Do konstrukcji placów zabaw używane są materiały różnego typu. – *Do budowy wykorzystujemy przede wszystkim drewno sosnowe i czasami świerkowe. Dachy są pokryte gontem, który może być w kolorze czerwonym lub grafitowym, natomiast ślizgi i huśtawki są wykonane z tworzywa sztucznego* – mówi Lipska. Oczywiście istotnym elementem jest również konserwacja, zwłaszcza drewnianych fragmentów. Jak zapewnia producentka, wszystkie elementy są heblowane poprzez przepuszczenie ich przez specjalną maszynę. Dodatkowo są zabezpieczone impregnatem. Radzi się jednak, żeby po trzech lub czterech mie-

– Plac zabaw może być wyposażony w huśtawkę, ślizg, ściankę wspinaczkową, piaskownicę. Ważne, aby dopasować go do wieku dziecka – zaznacza Anna Lipska, producentka wyrobów drewnianych. Sprawdziliśmy, na co zwrócić uwagę przy zakupie takiej atrakcji, gdzie ją postawić oraz ile będzie nas kosztowało posiadanie własnego placu zabaw w swoim ogrodzie.

Plac zabaw może mieć piaskownicę, znajdującą się pod domkiem.



Przykładowy element wyposażenia placu zabaw to domek z tarasem.

siącach od zakupu jeszcze raz je przemalować. Jeśli użyjemy specjalnego drewnochronu, to atrakcja powinna nam służyć przez długi czas.

Oprócz solidnego wykonania i właściwej konserwacji, znający temat wiedzą, że place zabaw w miejscach publicznych muszą posiadać odpowiednie atesty. – *Nasze place zabaw nie mają atestu. Myślałam o tym, ale ostatecznie się nie zdecydowałam, bo wówczas ich cena musiałaby pójść znacząco w górę. Natomiast nasze produkty zawsze staramy się wykonywać trwale i solidnie. Dodatkowo wiadomo, że dzieci podczas zabawy i tak powinny być pod okiem rodzica czy opiekuna* – zaznacza producentka.

Cena i montaż

Decydując się na zakup przydomowego placu zabaw, musimy przygotować się na wydatek rzędu kilku tysięcy złotych. Ceny zestawów są uzależnione od wielkości i skomplikowania. – *Przez ostatnie dwa lata ceny poszybowały w górę. Teraz cena*

naszych placów zabaw kształtuje się w granicach od około 3 tys. zł do 4 tys. zł – przyznaje pani Anna. Dodatkowo kwota trochę wzrasta, jeśli zdecydujemy się na zakup z montażem. Oczywiście mamy wybór, możemy towar odebrać we własnym zakresie, zamówić z dostawą do domu, a także z dostawą i montażem. – *Taki montaż trwa zazwyczaj około dwóch godzin. Należy tylko ustalić z fachowcami dokładne miejsce ustawienia placu zabaw oraz zdecydować, z której strony ma być na przykład huśtawka, a z której domek* – opowiada nasza rozmówczyni. Natomiast jeśli ktoś ma w tym temacie pojęcie i umiejętności, to z pewnością poradzi sobie sam. Plac zabaw przyjeżdża w większych elementach, a do zestawu dołączone są już wszystkie potrzebne śruby i materiały do skręcania. Wystarczy jedynie wiertarka i dobre chęci, a plac zabaw stanie w ogrodzie.

Iwona Papierowska,
fot. ip, archiwum prywatne

Solidarni z Ukrainą



Styrobeton – innowacyjny sposób termoizolacji posadzki

Rozwój branży, jaką jest budownictwo, stwarza coraz to bardziej innowacyjne rozwiązania, które sukcesywnie możemy wykorzystywać przy budowie własnych czterech kątów.

Jedną z takich innowacyjności jest wykorzystanie styrobetonu, który nie ustępuje niczym tradycyjnemu styropianowi w procesie termoizolowania posadzek. Jego charakterystyka sprawia, że zyskuje on istotną przewagę, a przede wszystkim jest rozwiązaniem ekologicznym, dbającym o nasze środowisko naturalne.

Styrobeton – co to takiego?

Styrobeton jest połączeniem granulatu styropianowego, cementu, wody oraz tzw. plastifikatora – środka chemicznego zespalającego wskazaną wyżej mieszankę. Warto wspomnieć, że granulatu wykorzystywany w procesie wylewania styrobetonu, często pochodzi z recyklingu resztek styropianowych. Jest tym samym rozwiązaniem ekologicznym, którego zastosowanie minimalizuje destrukcyjny wpływ człowieka na środowisko. Właściwo-

ści charakteryzujące styrobeton sprawiają, że posiada on istotną przewagę nad innymi materiałami termoizolującymi. Istotnymi elementami przemawiającymi za styrobetonem są:

- brak mostków termicznych,
- brak klawiszowania płyt,
- gryzonioodporność,
- niski indeks przenikalności cieplnej.

Gdzie wylewka styrobetonowa może być zastosowana?

Wskazany sposób wykorzystania styrobetonu, jest oczywiście termoizolowanie pod posadzkę betonową. Uniwersalność tego materiału sprawia jednak, że styrobeton może być zastosowany w przypadku innych rozwiązań dla budownictwa, takich jak:

- wylewka lekka dla balkonu lub tarasu,
- izolacja termiczna ścian wewnętrznych oraz stropodachów,

- izolacja akustyczna,
- wyrównywanie krzywizn oraz wykonywanie spadków tam, gdzie zastosowanie klinów styropianowych będzie drogie.

Powyższe zastosowania nie wyczerpują wszystkich możliwości wykorzystania styrobetonu w budownictwie. Znajdzie on zastosowanie przede wszystkim tam, gdzie wcześniej wykorzystywany był styropian, lub podobne mu materiały termoizolacyjne i nie tylko.

Firma Franke – lider w wykonywaniu wylewek styrobetonowych

Przedsiębiorstwo Pana Waldemara Franke, jako jedna z pierwszych firm na terenie województwa kujawsko-pomorskiego zdecydowała się na oferowanie swoim klientom innowacyjnego rozwiązania, jakim jest styrobeton. Sam pomysł wy-

korzystywania mieszanki granulatu styropianowego oraz cementu został podpatrzony w Danii, gdzie firma Franke była podwykonawcą wielu przedsięwzięć z zakresu budownictwa mieszkaniowego. Obecnie przedsiębiorstwo dysponuje aparaturą do ekologicznego recyklingu odpadów styropianowych. Powstały w ten sposób granulatu zostaje wykorzystywany do wylewek styrobetonowych. Nowoczesne budownictwo również może być ekologiczne. Dbłość o tę kwestię przyświeca firmie w trakcie realizacji usług dla swoich kontrahentów. Jeżeli są Państwo zainteresowani innowacyjnym materiałem, jakim jest styrobeton, zachęcamy do kontaktu pod numerem 608 259 638. Udzielimy Państwu więcej informacji oraz umówimy się na indywidualną wycenę u klienta.



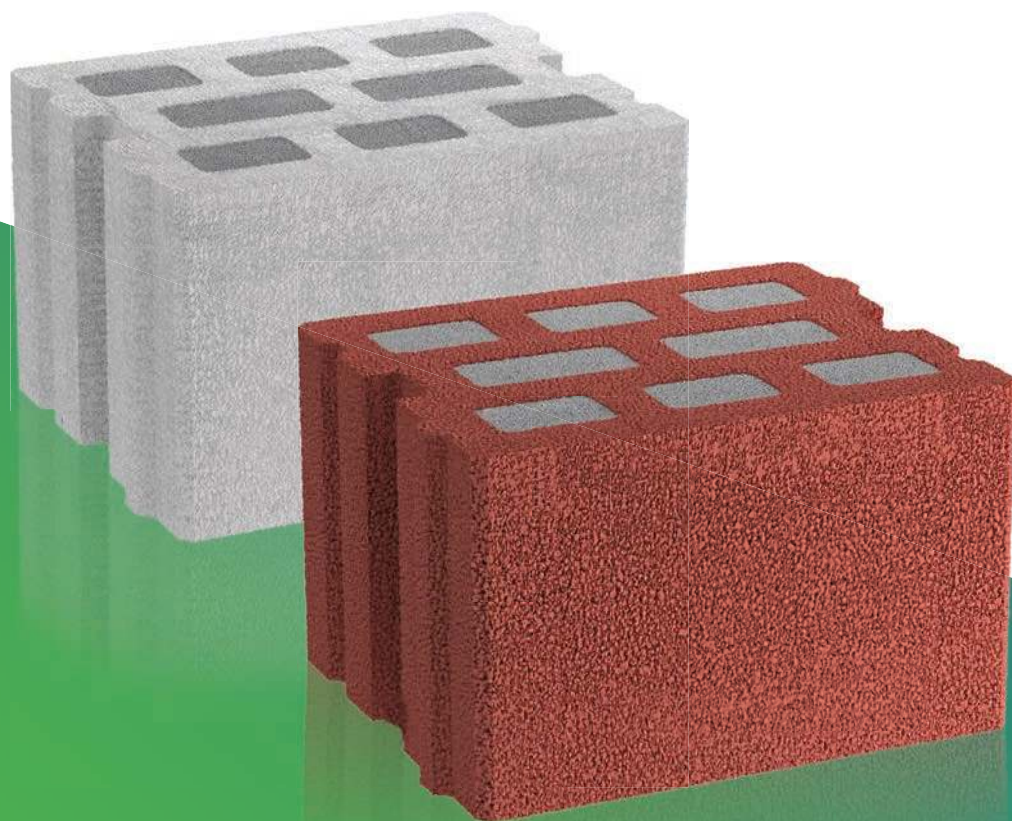
tel. 608 259 638

NOWOŚĆ**STYROBETON**

- > ZAMIAST STYROPIANU POD POSADZKĘ
- > ZERO MOSTKÓW TERMICZNYCH
- > ZERO KŁAWISZOWANIA PŁYT
- > DOSKONAŁY NA WYRÓWNANIE KRZYWIZN
- > DUŃSKA TECHNOLOGIA POD OGRZEWANIE PODŁOGOWE
- > DOCIEPLENIA STROPODACHÓW - SPADKI
- > GRYZONIOODPORNY 100 % EKOLOGICZNY

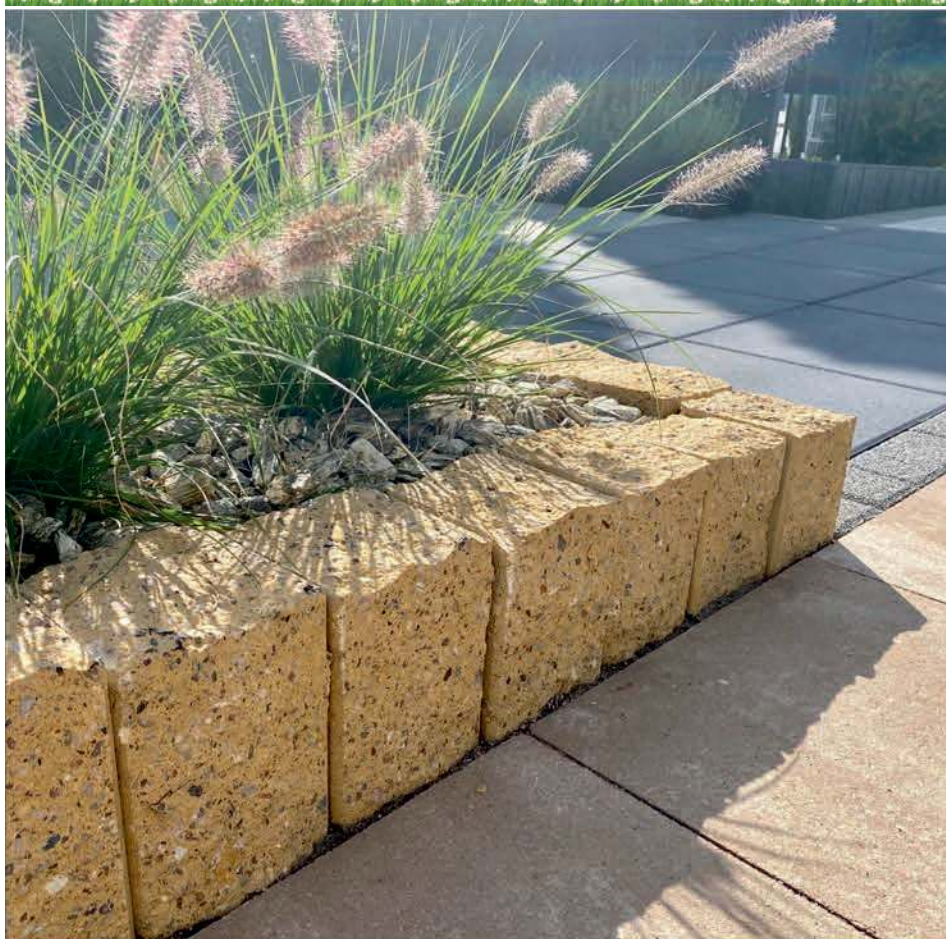


TYNKI + STYROBETON + POSADZKI = FRANKE

**LAFARGE****GINTER**
GINTERMO
BLOCK
AIRIUM™

Innowacje i ekologia

Termoizolacyjne bloczki do budowy ścian.
Dla efektywności energetycznej Twojego budynku.



Chojnice, ul. Kolejowa 4, tel./fax 52 397 40 46, www.ginter.pl

Sprawdzony sposób na dach już od średniowiecza

Budowa domu to poważne przedsięwzięcie, które pochłania ogrom naszego czasu i środków, tak samo jak i jego wykończenie. Dlatego warto na każdym etapie korzystać z doradztwa specjalistów, by wybrana opcja była najlepszą z możliwych i służyła nam przez długie lata, w przypadku dachu na pokolenia. Naszym przewodnikiem w temacie dachówek jest Rafał Kokowicz, przedstawiciel handlowy jednej z największych hurtowni pokryć dachowych na Pomorzu.

Na początek nos w MPZP

Przy wyborze poszycia dachowego musimy pamiętać o pewnych czynnikach i obwarowaniach. Właśnie od tego drugiego powinniśmy zacząć. – Miejski plan zagospodarowania przestrzennego nakazuje nam, co musimy położyć na dachu w danym obszarze. Jeśli mamy w MPZP, że możemy położyć sobie dachówkę, to kładziemy dachówkę. W większości przypadków jest także podany kolor. Może być dachówka betonowa lub ceramiczna w kolorze ciemnym, czyli np. czerń, grafit, brąz albo jasnym jak: ceglasty, miedziany, kasztanowy. Przede wszystkim musimy się dostosować do tego, co narzuca nam miejski plan zagospodarowania przestrzennego – mówi pan Rafał.

Małe i praktyczne

Dachówki są materiałem małoformatowym, a więc najlepszym na pokrycie dachów z licznymi krzywiznami czy załamaniem połaci. Do skomplikowanej konstrukcji łatwiej dopasować niewielkie elementy, a w przypadku uszkodzenia dachu wystarczy

je tylko wymienić. Równie dobrze dachówki możemy położyć na dachu prostym o dużej powierzchni. – Specjaliści są w stanie dopasować odpowiednią dachówkę do każdego rodzaju dachu – zauważa nasz rozmówca. Przygotowując więźbę dachową, pamiętajmy jednak o ich cięża-

Do najpopularniejszych kształtów dachówek należą:

- karpówka – po ułożeniu przypomina łuskę karpia,
- holenderka – w przekroju przypomina literę S i układa się ją zakładkowo,
- mniszka – jedna z najstarszych form dachówek, charakteryzuje się wyrazistym zaokrągleniem,
- płaska – najczęściej ma formę gładkich kwadratów lub prostokątów i dostępna jest w różnych rozmiarach.

rze. Metr kwadratowy dachówek potrafi ważyć nawet do 70 kg, tak więc konstrukcja dachu musi być naprawdę solidna.

Ceramika i beton

W Polsce do najpopularniejszych dachówek należą dachówki ceramiczne, wypalane z gliny z domieszką kwarcu lub mączki ceglanej w temperaturze około 1000°C, a także dachówki cementowe, które w swym składzie

poza cementem i wodą zawierają kruszywo i pigment. Każde z nich powinny zapewnić wysoką szczelność dachu. – Dach ceramiczny posiada niekwestionowane walory estetyczne. To także symbol budownictwa ekologicznego, które gwarantuje znakomitą wentylację. Jednocześnie zalicza się do najstarszych pokryć dachowych. Dachówki ceramiczne były stosowane już w średniowieczu. Do tej pory trudno o trwalszy materiał. Sprawdzają się w szczególnie trudnych warunkach. Cechują się odpornością na mróz i ogień czy promieniowanie UV, w tym nie zmieniają koloru. Nie porastają mchem i innymi roślinami, co powinniśmy wziąć pod uwagę, jeśli stawiamy dom blisko lasu. To jest produkt praktycznie niezniszczalny, powinien przetrwać ponad sto lat.

Dachówki cementowe przypominają dachówki ceramiczne, ale są od nich lżejsze i większe. Zaliczają się do pokryć trwałych, mrozoodpornych i niepalnych,

ale ich porowata powierzchnia sprzyja osadzaniu się zanieczyszczeń i mchu. – Przy zakupie takiej dachówki musimy być świadomi, że trzeba o nią dbać. Raz na pięć czy dziesięć lat powinniśmy wezwać firmę specjalizującą się w czyszczeniu dachu. Możemy też sami pokusić się o taki zabieg, jeśli posiadamy karchera z długą dyszą. Jeżeli będziemy dbali o ten dach, tak samo jak o olej w silniku naszego auta, to tak naprawdę będzie wizytówką naszego domu przez długie lata – zapewnia pan Rafał. – Zdarza nam się ściągać dachówki betonowe z osiemnastowiecznych budynków i te dachówki też jeszcze jako tako wyglądają, pomimo że nadgryzł je już ząb czasu – dodaje fachowiec.

Kolor pokrycia

Matowa ceglasta czerwień jest naturalnym kolorem dachówek ceramicznych. Idealnie pasuje do jasnej elewacji. Decydując się na dach ceramiczny, mamy jednak większy wybór kolorów. Większość producentów w swojej ofercie poza odcieniami czerwieni ma także odcienie brązu,

Rafał Kokowicz, przedstawiciel handlowy jednej z największych hurtowni pokryć dachowych na Pomorzu.



piaskowe, żółto-pomarańczowe, szare, czarne czy zielone. Powierzchnia dachówek ceramicznych może być matowa lub błyszcząca.

W przypadku dachówek betonowych większość z nich ma standardową powłokę ochronno-dekoracyjną z farb akrylowych. W paletce kolorów czerwień, brąz, kasztan, szarość, grafit, czerń. Dachówki betonowe są dostępne w wersjach: matowych, półmatowych bądź z połyskiem. Istnieje też opcja zakupu dachówek malowanych farbami z nabłyszczaczem, które dają efekt mokrego dachu.

Inwestycja na pokolenia

Odpowiednie pokrycie dachowe, tak jak i jego położenie powinno zamknąć nam temat dachu na kilkadziesiąt lat. Dlatego też na dach warto wpuszczać jedynie sprawdzonych fachowców, a przy zakupie dachówek poza ich ceną wziąć pod uwagę przede wszystkim jakość produktu i okres gwarancji.

Tekst i fot.
Agata Wiśniewska

Reklama

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ



www.grupa-heban.pl

601 064 327

Cennik ogłoszeń drobnych ważny od 1.01.2013 r.

Ceny ogłoszeń drobnych: zwykle: do 20 słów – **8 zł**, do 30 słów – **16 zł**, do 40 słów – **24 zł**; pogrubione: do 20 słów – **16 zł**, do 30 słów – **32 zł**, do 40 słów – **48 zł**.

Ogłoszenia „wiadomość w redakcji”: cena ogłoszenia + 6 zł

Użycie na początku ogłoszenia znaku, litery, przedrostka lub słowa niezwiązanego merytorycznie z ogłoszeniem i mającego na celu zmianę alfabetycznej pozycji ogłoszenia w danej rubryce skutkuje **potrojeniem** ceny ogłoszenia. Ostateczną decyzję, czy takie użycie ma miejsce, podejmuje redakcja.

Osoba, która składa zlecenie na reklamę lub ogłoszenie drobne w „Tygodniku Tucholskim” lub „Czasie Chojnic” zobowiązuje się do przestrzegania „Regulaminu przyjmowania reklam i ogłoszeń w „Tygodniku Tucholskim” i „Czasie Chojnic”. Treść regulaminu dostępna w redakcji.

Cennik na ogłoszenia drobne może nie uwzględniać promocji trwających okresowo w poszczególnych tygodnikach.

Praca

Dam pracę

- Ośrodek Wczasowy w Okoninach Nadjeziornych zatrudni pracowników z Ukrainy, tel. 609-778-609
- Zatrudnię fachowców ogólnobudowlanych, prace wykończeniowe, tel. 667-732-107
- Zatrudnię kierowców kat. B, w transporcie międzynarodowym FHU Bordiehn Więcbork, tel. 604-239-542, 606-268-653
- Zatrudnię pracownika w centrum ogrodnictwa (magazyn), Tuchola, tel. (52) 559-20-42
- Zatrudnimy kierowcę do rozwożenia pizzy. Praca zmianowa, co dwa tygodnie. Mile widziany emeryt/rencista. Fair Play, Tuchola, Poczta 7C, 785-177-158, (52) 334-39-60

• Zatrudnimy kierowców w transporcie międzynarodowym kat. C+E, FHU Bordiehn Więcbork, tel. 604-239-542, 606-268-653

Szukam pracy

- Pomogę w cięciu drzew i krzewów owocowych w celu właściwego owocowania i polepszenia plonowania oraz jakości owoców, 517-722-303
- Zaopiekuję się dzieckiem w Chojnicach. Może być niemowlę. Preferowane os. Słoneczne, Leśne, Zamieście, tel. 664-749-922

Nieruchomości Lokale

Sprzedam

- Atrakcyjna działka, cena 10 zł m², nad jeziorem Chojnice, Ciechocin 1,5 ha. Okazja! Tel. 796-024-202

• Budynek mieszkalny i gospodarczy w surowym stanie, metraż działki według potrzeb klienta oraz ziemia IV klasy, cena do uzgodnienia, 691-877-920

- Dom 2-piętrowy, Charzykowy, z widokiem na jezioro, tel. (52) 395-18-17
- Dom w Konarzynie, 115 m², działka 1900 m², 728-265-179
- Działka budowlana w Chojnicach, 1505 m², 239.000 zł, tel. 720-093-093
- Mieszkanie 3-pokojowe w Chojnicach, ul. Modra, 60 m², 519-097-772, 519-097-773
- Mieszkanie 40 m² sprzedam lub wynajmę, tel. 602-594-257
- Mieszkanie do remontu w Chojnicach, ul. Budowlanych, 3. piętro, 3 pokoje, 255.000 zł, tel. 720-092-092

Kupię

- Mieszkanie w Tucholi, Chojnicach, może być zadłużone lub do remontu, 600-504-821

Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy **do wtorku do godziny 16.00**. Można też je dostarczyć do jednego z naszych punktów przyjmowania ogłoszeń drobnych. Termin przyjmowania ogłoszeń do bieżącego numeru w poszczególnych punktach (poza redakcjami gazet) może się różnić (zwykle ogłoszenie trzeba dostarczyć do wtorku do godziny 12.00). **Redakcja zastrzega sobie możliwość odmowy przyjęcia ogłoszenia bez podania przyczyny.**

Punkty przyjmowania ogłoszeń drobnych:

Powiat chojnicki – Chojnice: Redakcja „Czasu Chojnic”, ul. Kręta 4; **Brusy:** Krystyna Chabowska, ul. Młyńska 13; **Czersk:** Agroma, ul. Starogardzka 29a

Powiat tucholski – Tuchola: Redakcja „Tygodnika Tucholskiego”, ul. Karasiewicza 3; **Gostycyn:** GS „SCh” sklep nr 7, Carrefour Express, ul. Bydgoska 17; **Śliwice:** sklep wielobranżowy „Sabina”, ul. Dworcowa 4; **Bysław:** sklep p. Krzyżewskiego, ul. Główna 61; **Kęsowo:** sklep „Farmer”, ul. Główna 17; **Żalno:** sklep „Farmer”, ul. Starowiejska 8; **Legbąd:** sklep p. Wolińskiego, ul. ks. Chudzińskiego 5a.

Ogłoszenia przyjmujemy także przez SMS-a. Należy wysłać SMS-a pod numer **79567** o treści **anons** i **podać po spacji treść ogłoszenia**. Prefiks anons jest obowiązkowy i wlicza się w długość SMS-a. Jeden SMS to **maksymalnie 160 znaków**. Ogłoszenie ukaże się jednorazowo w „Czasie Chojnic” i „Tygodniku Tucholskim”. Opłata **9 zł+VAT (11,07 zł)**.

- Mieszkanie, garaż za gotówkę w Chojnicach (okolicy), Tucholi lub Człuchowie, 889-949-658
- Ziemię rolną kupię, może być z budynkami, powiat tucholski, tel. 888-047-905

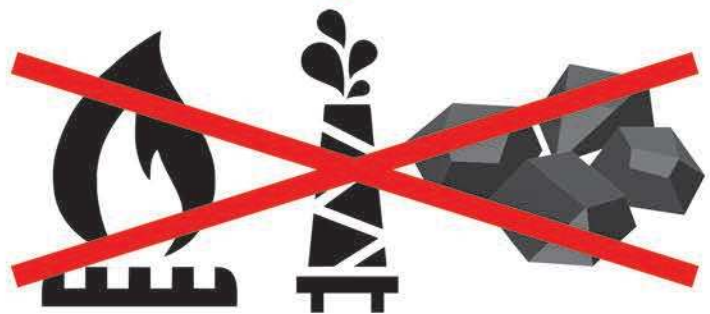
Oddam w najem

- Domek Nad Bładowkiem k. Tucholi wynajmę, tel. 665-202-556
- Lokal w centrum Tucholi na usługi medyczne, kosmetyczne lub biurowe, tel. 503-930-711
- Lokal w Chojnicach, ul. Szewska, I piętro, 35 m², 2 pomieszczenia, łazienka, 1200 zł, tel. 720-092-092

- Mieszkanie 2-pokojowe w centrum, II piętro oraz kawalerka i mieszkanie 2-pokojowe, aneks kuchenny, łazienka, przedpokój, Chojnice, 513-018-798
- Mieszkanie 2-pokojowe, Przy Szosie Sępoleńskiej w Tucholi do wynajęcia, tel. 665-202-556
- Mieszkanie 30 m², pokój, kuchnia, przedpokój i łazienka, osobne wejście, kuchnia wyposażona, tel. 502-378-285
- Mieszkanie w Chojnicach w bloku, 48 m², 3 pokoje, kuchnia, łazienka, I piętro, 572-359-508

Czy **warto** w domu jednorodzinnym przejść na ogrzewanie elektryczne? **Pewnie, że warto!**

Kiedy ceny gazu, ropy, węgla – miały, ekogroszku czy wszystkich innych źródeł energii idą ostro w górę...



Fotowoltaika teraz najbardziej się opłaca

Dobrze dobrana instalacja pozwoli Wam zaoszczędzić tysiące złotych na ogrzewaniu domu

Czersk, ul. Dworcowa 19
+48 731 954 610
+48 791 801 301
kontakt@spr-polska.eu
spr-polska.eu

Wejdź na nową stronę **spr-polska.eu**

Poznaj naszą ofertę i zobacz nasze realizacje

Zatrudnię spawaczy z doświadczeniem (produkcja kontenerów) PRACA W TUCHOLI



tel. 609 442 585

Właściciele nieruchomości
położonej w Chojnicach
przy ul. 31 Stycznia 32 informują,
że ogłosili przetarg ustny
nieograniczony na sprzedaż
zabudowanej nieruchomości
położonej w Chojnicach
przy ul. 31 Stycznia 32.

Wszelkie informacje dotyczące
warunków szczegółowych oraz
informacje o nieruchomościach są
wywieszone w siedzibie spółki Zakład
Gospodarki Mieszkaniowej Sp. z o.o.
ul. Wysoka 1 lub dostępne telefonicznie
pod nr. 52 39 750 09 oraz na stronie
internetowej www.zgmchojnice.pl

OGŁOSZENIE O PRZETARGU SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA W CHOJNICACH

ul. Młodzieżowa 35 89-600 Chojnice

ogłasza przetarg w przedmiocie zamówienia pn.:

- A. Układanie nawierzchni z kostki polbrukowej
- B. Wymiana instalacji elektrycznej w piwnicach
- C. Remont klatek schodowych w budynkach wielorodzinnych
- D. Wymiana drzwi wejściowych do budynków wielorodzinnych
- E. Remont klatek schodowych w budynku Książąt Pomorskich 32

I. MIEJSCE I TERMIN SKŁADANIA OFERT

Oferty należy składać w dwóch zamkniętych kopertach w siedzibie Spółdzielni
w terminie do **14.04.2022 r. do godziny 12.00.**

- zewnętrznej – zawierającej wymagane dokumenty określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia. Koperta ta winna być opisana tylko hasłem określającym, jakiego przetargu dotyczy złożona oferta,
- wewnętrznej – włożonej do koperty zewnętrznej – zawierającej ofertę cenową.

II. MIEJSCE I TERMIN OTWARCIA OFERT

1 Otwarcie **OFERT Z DOKUMENTAMI** nastąpi w dniu **14.04.2022 r. o godz. 12.00** w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej w Chojnicach ul. Młodzieżowa 35 – sala konferencyjna.

2 Otwarcie **OFERT CENOWYCH** nastąpi w dniu **19.04.2022 r. o godz. 12.00** w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej w Chojnicach, ul. Młodzieżowa 35 – sala konferencyjna.

III. SPECYFIKACJA ISTOTNYCH WARUNKÓW ZAMÓWIENIA

- Ofertę należy przygotować zgodnie ze specyfikacją istotnych warunków zamówienia zamieszczoną na stronie internetowej Spółdzielni.
- Dopuszcza się możliwość składania ofert częściowych, tj. na poszczególne zadania, jednak wyłącznie zgodnie z podziałem opisanym w specyfikacji.
- Zamawiającemu przysługuje prawo swobodnego wyboru oferty, jak też unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Chcesz wiedzieć,
co wydarzyło się
w Twoim regionie?

**Zamów
prenumeratę
tygodnika na pocztę
lub u swojego listonosza!**

Czas Chojnic
Tygodnik
Tucholski

Nowy numer także w wersji elektronicznej

Wejdź na

publico24.pl

eprasa.pl

• Plac 4500 m², utwardzony – beton, przy ul. Świeckiej 93C w Tucholi, 601-171-240
• Pomieszczenie biurowe w centrum Tucholi przy rynku; na piętrze II i III, korzystne ceny, 502-649-659



• Agros Skup. Sprzedając nam swoje bydło masz gwarancję najwyższej ceny oraz płatność od ręki. Tel. 608-104-378
• Knury, maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, 725-804-742
• Maciory, knury kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 888-302-750

• Morliny. Skup bydła. Krowy klasa I od 8,00 do 11,00 z 1/kg, szybki przelew, gotówka. Zapraszamy do współpracy. Tel. 889-186-749

• Poroże, każdy stan i rodzaj, wieńce, zrzuty, trofea, tel. 607-789-471

• Przyczepę kempingową, zarejestrowaną lub nie, może być do remontu, kupię, telefon lub sms 787-190-838

• Rzepak, pszenicę, pszenżyto, jęczmień, żyto, kukurydzę. Nasz transport – gotówka, tel. 602-114-212

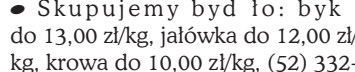
• Skupujemy bydło: byk do 13,00 zł/kg, jałówka do 12,00 zł/kg, krowa do 10,00 zł/kg, (52) 332-30-88, 606-167-635

• Traktor C340, C355, C360, T25 lub inne, 667-147-460

• Trzodę chlewną, knury, maciory, tuczniaki kupię, odbiór z gospodarstwa, konkurencyjne ceny, 735-387-550

• Ubojnia kupię bydło rzeźne i wybrakowane, najwyższe ceny, tel. 663-187-932

• Ursusa C-360/4011 kupię, 606-896-953



• Biuro Tłumaczeń – wszystkie języki europejskie + inne (44), Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8 (8-16.30), (52) 388-37-38, 602-739-670, grametwm@wp.pl

• Stodoła w Swornegaciach na imprezy okolicznościowe (urodziny, komunie, wesela itd.) do wynajęcia, 691-226-788, 534-721-143

• Zwrot podatku + zasiłki: Austria, Anglia, Belgia, Dania, Irlandia, Holandia, Niemcy. Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8, 602-739-670, grametwm@wp.pl

• A Abc Adaptacja, aranżacja, budowlano-remontowe usługi, dekarstwo, docieplanie, elewacje, gładzie, poddasza, podwieszane sufity, ścianki działowe, ploty, papa termozgrzewalna, od A-Z, 576-825-339

• Abadom, budowa domów od podstaw, ocieplenia, płyty k-g, płytki, malowanie, 887-996-927, 787-401-951

• Altany, więźby, pokrycia dachowe, krycie termopapą, domy z drewna, więzary dachowe, balkony wiszące, tarasy, balustrady i ploty drewniane, 608-156-419

• Brukarstwo, kamień, polbruk, ścieżki, chodniki, place, ploty, ogrodzenia, prace różne, 606-957-271

• Budowa domów od podstaw i innych budynków, remonty, modernizacja obiektów, prace wykończeniowe, instalacje hydrauliczne, instalacje elektryczne i pomiary, 508-186-179

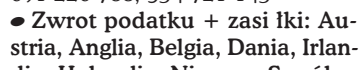
• Clean-fast – specjalistyczne czyszczenie dachów, elewacji, kostki brukowej, kamienia, malowanie dachów, elewacji, pranie dywanów, tapicerki meblowej i samochodowej, 785-531-020, www.clean-fast.tuchola.pl

• Biuro Matrymonialno-Partnerskie Serduska Dwa, fotooferty osób od 24 do 80 lat, zapraszamy. Biuro czynne 10.00-18.00. tel. 883-783-782

• Biuro Tłumaczeń – wszystkie języki europejskie + inne (44), Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8 (8-16.30), (52) 388-37-38, 602-739-670, grametwm@wp.pl

• Stodoła w Swornegaciach na imprezy okolicznościowe (urodziny, komunie, wesela itd.) do wynajęcia, 691-226-788, 534-721-143

• Zwrot podatku + zasiłki: Austria, Anglia, Belgia, Dania, Irlandia, Holandia, Niemcy. Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8, 602-739-670, grametwm@wp.pl



• A Abc Adaptacja, aranżacja, budowlano-remontowe usługi, dekarstwo, docieplanie, elewacje, gładzie, poddasza, podwieszane sufity, ścianki działowe, ploty, papa termozgrzewalna, od A-Z, 576-825-339

• Abadom, budowa domów od podstaw, ocieplenia, płyty k-g, płytki, malowanie, 887-996-927, 787-401-951

• Altany, więźby, pokrycia dachowe, krycie termopapą, domy z drewna, więzary dachowe, balkony wiszące, tarasy, balustrady i ploty drewniane, 608-156-419

• Brukarstwo, kamień, polbruk, ścieżki, chodniki, place, ploty, ogrodzenia, prace różne, 606-957-271

• Budowa domów od podstaw i innych budynków, remonty, modernizacja obiektów, prace wykończeniowe, instalacje hydrauliczne, instalacje elektryczne i pomiary, 508-186-179

• Clean-fast – specjalistyczne czyszczenie dachów, elewacji, kostki brukowej, kamienia, malowanie dachów, elewacji, pranie dywanów, tapicerki meblowej i samochodowej, 785-531-020, www.clean-fast.tuchola.pl

• Biuro Tłumaczeń – wszystkie języki europejskie + inne (44), Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8 (8-16.30), (52) 388-37-38, 602-739-670, grametwm@wp.pl

• Stodoła w Swornegaciach na imprezy okolicznościowe (urodziny, komunie, wesela itd.) do wynajęcia, 691-226-788, 534-721-143

• Zwrot podatku + zasiłki: Austria, Anglia, Belgia, Dania, Irlandia, Holandia, Niemcy. Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8, 602-739-670, grametwm@wp.pl

• A Abc Adaptacja, aranżacja, budowlano-remontowe usługi, dekarstwo, docieplanie, elewacje, gładzie, poddasza, podwieszane sufity, ścianki działowe, ploty, papa termozgrzewalna, od A-Z, 576-825-339

• Abadom, budowa domów od podstaw, ocieplenia, płyty k-g, płytki, malowanie, 887-996-927, 787-401-951

• Altany, więźby, pokrycia dachowe, krycie termopapą, domy z drewna, więzary dachowe, balkony wiszące, tarasy, balustrady i ploty drewniane, 608-156-419

• Brukarstwo, kamień, polbruk, ścieżki, chodniki, place, ploty, ogrodzenia, prace różne, 606-957-271

• Budowa domów od podstaw i innych budynków, remonty, modernizacja obiektów, prace wykończeniowe, instalacje hydrauliczne, instalacje elektryczne i pomiary, 508-186-179

• Clean-fast – specjalistyczne czyszczenie dachów, elewacji, kostki brukowej, kamienia, malowanie dachów, elewacji, pranie dywanów, tapicerki meblowej i samochodowej, 785-531-020, www.clean-fast.tuchola.pl

• Biuro Tłumaczeń – wszystkie języki europejskie + inne (44), Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8 (8-16.30), (52) 388-37-38, 602-739-670, grametwm@wp.pl

• Stodoła w Swornegaciach na imprezy okolicznościowe (urodziny, komunie, wesela itd.) do wynajęcia, 691-226-788, 534-721-143

• Zwrot podatku + zasiłki: Austria, Anglia, Belgia, Dania, Irlandia, Holandia, Niemcy. Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8, 602-739-670, grametwm@wp.pl

• A Abc Adaptacja, aranżacja, budowlano-remontowe usługi, dekarstwo, docieplanie, elewacje, gładzie, poddasza, podwieszane sufity, ścianki działowe, ploty, papa termozgrzewalna, od A-Z, 576-825-339

• Abadom, budowa domów od podstaw, ocieplenia, płyty k-g, płytki, malowanie, 887-996-927, 787-401-951

• Altany, więźby, pokrycia dachowe, krycie termopapą, domy z drewna, więzary dachowe, balkony wiszące, tarasy, balustrady i ploty drewniane, 608-156-419

• Brukarstwo, kamień, polbruk, ścieżki, chodniki, place, ploty, ogrodzenia, prace różne, 606-957-271

• Budowa domów od podstaw i innych budynków, remonty, modernizacja obiektów, prace wykończeniowe, instalacje hydrauliczne, instalacje elektryczne i pomiary, 508-186-179

• Dachy, ciesielstwo-dekarstwo, kompleksowe wykonawstwo, remonty dachów, sprzedaż pokryć dachowych – usługa na 8% VAT (budynki mieszkalne), utylizacja azbestu, www.dachmaster.az.pl, 661-969-866

• Elektryk, 602-338-356

• Grzanie papy termozgrzewalnej, budowa i naprawa kominów, konserwacja papy, tel. 889-605-078

• Malowanie, szpachlowanie, podwieszane sufity, zabudowy, adaptacja poddaszy, płyty k-g, montaż paneli, obróbki po wymianie okien, wolne terminy, 510-632-878

• Naprawa maszyn do szycia, overlocków, sprzedam, zamienię maszyny metalowe z moją gwarancją. Kupię części, maszyny, Giłka, Tuchola, Grunwaldzka 4, 697-877-769

• Prace wyburzeniowe, cięcie asfaltu, betonu i zagęszczanie gruntu, 601-927-172

• Psychoterapia dorosłych i młodzieży, pomoc psychologiczna, Małgorzata Urban, telefon kontaktowy 504-974-485, wizyty w czwartki, ul. Murowa 8, Tuchola

• Usługi ogrodnicze: formowanie żywopłotu, koszenie trawników, wycinka drzew na posesji (również trudnych), cięcie opału, usługi łuparką, 724-945-489

• Zawsze zapewniam dobrą zabawę na weselach, innych uroczystościach rodzinnych, zabawach itp., profesjonalne nagłośnienie, prezydent muzyczny, duża kolekcja nagrań, tania, 606-694-038

• Dachy, ciesielstwo-dekarstwo, kompleksowe wykonawstwo, remonty dachów, sprzedaż pokryć dachowych – usługa na 8% VAT (budynki mieszkalne), utylizacja azbestu, www.dachmaster.az.pl, 661-969-866

• Elektryk, 602-338-356

• Grzanie papy termozgrzewalnej, budowa i naprawa kominów, konserwacja papy, tel. 889-605-078

• Malowanie, szpachlowanie, podwieszane sufity, zabudowy, adaptacja poddaszy, płyty k-g, montaż paneli, obróbki po wymianie okien, wolne terminy, 510-632-878

• Naprawa maszyn do szycia, overlocków, sprzedam, zamienię maszyny metalowe z moją gwarancją. Kupię części, maszyny, Giłka, Tuchola, Grunwaldzka 4, 697-877-769

• Prace wyburzeniowe, cięcie asfaltu, betonu i zagęszczanie gruntu, 601-927-172

• Psychoterapia dorosłych i młodzieży, pomoc psychologiczna, Małgorzata Urban, telefon kontaktowy 504-974-485, wizyty w czwartki, ul. Murowa 8, Tuchola

• Usługi ogrodnicze: formowanie żywopłotu, koszenie trawników, wycinka drzew na posesji (również trudnych), cięcie opału, usługi łuparką, 724-945-489

• Zawsze zapewniam dobrą zabawę na weselach, innych uroczystościach rodzinnych, zabawach itp., profesjonalne nagłośnienie, prezydent muzyczny, duża kolekcja nagrań, tania, 606-694-038

• Dachy, ciesielstwo-dekarstwo, kompleksowe wykonawstwo, remonty dachów, sprzedaż pokryć dachowych – usługa na 8% VAT (budynki mieszkalne), utylizacja azbestu, www.dachmaster.az.pl, 661-969-866

• Elektryk, 602-338-356

• Grzanie papy termozgrzewalnej, budowa i naprawa kominów, konserwacja papy, tel. 889-605-078

• Malowanie, szpachlowanie, podwieszane sufity, zabudowy, adaptacja poddaszy, płyty k-g, montaż paneli, obróbki po wymianie okien, wolne terminy, 510-632-878

• Naprawa maszyn do szycia, overlocków, sprzedam, zamienię maszyny metalowe z moją gwarancją. Kupię części, maszyny, Giłka, Tuchola, Grunwaldzka 4, 697-877-769

• Prace wyburzeniowe, cięcie asfaltu, betonu i zagęszczanie gruntu, 601-927-172

• Psychoterapia dorosłych i młodzieży, pomoc psychologiczna, Małgorzata Urban, telefon kontaktowy 504-974-485, wizyty w czwartki, ul. Murowa 8, Tuchola

• Usługi ogrodnicze: formowanie żywopłotu, koszenie trawników, wycinka drzew na posesji (również trudnych), cięcie opału, usługi łuparką, 724-945-489

• Zawsze zapewniam dobrą zabawę na weselach, innych uroczystościach rodzinnych, zabawach itp., profesjonalne nagłośnienie, prezydent muzyczny, duża kolekcja nagrań, tania, 606-694-038

• Dachy, ciesielstwo-dekarstwo, kompleksowe wykonawstwo, remonty dachów, sprzedaż pokryć dachowych – usługa na 8% VAT (budynki mieszkalne), utylizacja azbestu, www.dachmaster.az.pl, 661-969-866

• Elektryk, 602-338-356

Motoryzacja

Sprzedam

• Alufelgi z oponami, 4 szt., 16 cali, hak, do alfy romeo, brama garażowa, duża, plandeka na stelażu nierdzewnym, 601-927-172

• **Auto-kasacja C-53. Demontaż pojazdów uszkodzonych, powypadkowych. Odbiór własnym transportem. Auto-szrot, sprzedaż części używanych, Wielki Kono-pat k. Świecia, kasacjaswiecie@wp.pl, (52)332-46-98, 605-112-448**

• BMW seria 1 S21 1.6 B (2013), 80.000 km, niebieski metalik, klimatyzacja, elektryka, jak nowy, zarejestrowany, Tuchola, 500-862-466

• Części do motocykli i motorowców: WSK, WFM, komar, romet i inne. Posiadam również całe motocykle i motorowery, 662-157-014

• Ford focus c-max 1.8 TDCI (2006), niebieski, hak, stan bdb., 9600 zł, tel. 518-365-732

• Ford mondeo III kombi 2.0 TDCI (2006), 130 KM, pełne wyposażenie, podgrzewane, skórzane fotele, alufelgi, na części, podgrzewana szyba, 601-927-172

• Motorynka zipp (2005), aktualny OC i przegląd, najazdy samochodowe do 3,5 t, tel. 602-692-761

• Opony letnie 205/50 R17, rant, continental, jak nowe, 255/40 ZR 20 xl, continental, rant, nowe, 602-692-761

• Peugeot 307 kombi HDI, (2007), 110 KM, przebieg 192843 km, stan bdb., 793-601-198

• Peugeot 407 SW 2.0 D (2005), 171.000 km, szary metalik, automat, skóry, solar dach, alufelgi, bogate wyposażenie, stan bdb., 509-602-213

• Renault clio 3 1.2 B (2006), 24.000 km, 5-drzwiowy, zarejestrowany, gotowy do jazdy, dobrze wyposażony, stan idealny, tel. 509-602-213

Kupię

• A absolutnie auta całe, uszkodzone, powypadkowe, mogą być bez aktualnych opłat, typu: astra, corsa, polo, passat, vectra, golf, audi, 662-157-014

• Abartha, astrę, audi, BMW, VW i inne, całe, rozbite, uszkodzone. Szybki dojazd, gotówka od ręki, 721-099-794

• Absolutnie auta dostawcze, osobowe, całe lub uszkodzone, skro-dowane, stan i rok bez znaczenia, 516-955-473

• Absolutnie auta kupię osobowe oraz dostawcze, całe lub rozbite, na złom, z wyrejestrowaniem, 507-233-461

• Absolutnie kupię każde auto osobowe, dostawcze i ciężarowe, dobre ceny, 667-147-460

• Auta całe osobowe i dostawcze, również takie nadające się tylko na złom, 798-132-548

• Auta osobowe i dostawcze każdej marki, stan obojętny, szybki dojazd, płacę gotówką, 570-908-958

• Auta osobowe i dostawcze w każdym stanie, 798-132-548

• **Auto-Złom Chojnice, ul. Zakładowa 26. Legalna kasacja pojazdów, płacimy za każdy samochód. Transport, zaświadczenie o demontażu, sprzedaż części, 603-303-706, 606-445-711**

• Corsa C lub B, sharan, alhambra, golf III, IV, audi, passat, mogą być do remontu, 798-132-548

• Każdego mercedesa kupię, 667-147-460

• Pojazdy z czasów PRL-u: fiat 126p, 125p, żuk, trabant, polonez, WSK, WFM, SHL, komar, romet, motorynka, również części, 662-157-014

• Przyczepę kempingową na działkę bez dokumentów jak i z dokumentami, do jazdy, 662-157-014

• **Skup aut, auto-kasacja, tel. 515-111-111**

Sprzedaż

• Absolutnie najtaniej, dachy, okna, garaże. Sprzedaż, pomiar, montaż, 516-836-355

• Akoredeon weichmaster 96-basowy i 80-basowy stella, stan idealny, 575-256-060

• Amur, karp, lin, karaś, tołpyga, okoń, szczupak, węgorz i inne, również kolorowe do oczek. Sprzęt rybacki, 889-356-363

• Bele siana, łubin słodki, pszenica ozima, zgrabiarka 7-gwiazdowa, 601-413-352

• Bernardyny, szczenięta, 3 suczki, odrobaczone, tel. 662-610-241

• Blacha odpadowa, nowa, od 15 zł/m², trapez, blachodachówka gładka, tel. 512-551-865

• Bruki na paszę dla zwierząt, 793-601-198

• Bryczki, do kucyka też, konie zaprzęgowe, C-330, C-335 z turem, silnik-kabina, części, waga inwertorowa, rotacyjna, lej, redla, siewnik poznaniak, plug 2 i 3, zgrabiarki 4, zawieszana, dmuchawa do zboża, osie 10x15, sanie kucyka, tel. 607-532-958

• Byczek, jałoweczka, mieszańce, 600-743-094

• Byczki i jałoweczki u Irenki, kolorowe, czarno-białe, 2-3 tyg., polskie, dowóz w cenie paliwa, 691-117-925, 886-793-508

• Ciągnik case 75 KM, jałowki, krowy cielne, śrutownik, silnik elektryczny, wyrzynarka, dmuchawa do zboża, zgrabiarka, ziemniaki jadalne (dowóz), 606-224-952

• Cielaki od rolnika, 889-123-353

• Dojarka, tel. 508-513-182

kółko fortuny nr 13

W naszym kółku fortuny wystarczy odgadnąć podane hasło (ujawnione litery nie powtarzają się w hasle) i zadzwonić do redakcji w poniedziałek o godz. 12.30: czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego” pod numer 52 334 88 88, czytelnicy „Czasu Chojnic” pod numer 52 311 10 20. Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią. Rozwiązań pasujących do łamigłówki może być kilka. W takim przypadku trzeba liczyć na szczęście i trafić w hasło, które wymyśliliśmy w redakcji.

kółko fortuny

Kategoria: **miejsce**

Ż				E	
			E	C	
			Ę	C	

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmieł Lidia Grzmieł z siedzibą w Bydgoszczy 85-115, ul. Wiatrakowa 11/3 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Kółko fortuny”. Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic” lub „Tygodnika Tucholskiego”.

NAGRODĘ – KUBEK

ufundował

Tygodnik
Tucholski

NAGRODĘ – KSIĄŻKĘ

ufundował

Czas Chojnicul. Kręta 4
89-600 Chojnice

Rozwiązanie kółka nr 12 „Dobrostawa” (imię żeńskie).

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski”:

Zwycięzca nie został wyłoniony z powodu awarii telefonu.

„Czas Chojnic”:

Monika Rudnik z Leśna – książka ufundowana przez „Czas Chojnic”

1		2		3		4						4		5		6
												23				2
7		8												14		
														16		
	26															
9																
																19
		21														
11	12			13		14		15				20			24	
				15								16		17	18	
												3				1
						19										
				12												
20		21		22										6		
							23							25		
												18		5		
26																
		25														
29																
31																
				27				10		7			22			13

Rozwiązanie krzyżówki nr 12 „Dobry są ludzie starzy, a ubrania – nowe”. Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski”:

Zwycięzca nie został wyłoniony z powodu awarii telefonu.

„Czas Chojnic”:

Arkadiusz Jażdżewski ze Swornegaci – książka ufundowana przez „Czas Chojnic”

krzyżówka ze sponsorem nr 13

układa Bożena Olszewska

POZIOMO:

3) okres od śmierci króla do koronacji jego następcy
7) młoda krowa
8) owad żywiący się krwią ludzi i zwierząt
9) przyrząd do suszenia siana
10) miasto nad Notecią
11) buziak, całus
16) drzewo w sadzie
19) czary, gusła
20) spotkanie towarzyskie, na którym się tańczy
23) leczy wady zgryzu
26) określony sposób szycia lub haftowania
27) siła rozpędu
29) miasto w Szwajcarii, w kantonie Zurych
30) zbiór map
31) mieszkańiec Czarnego Łądu

3) o człowieku bezmyślnym
4) region administracyjny w północnej Finlandii
5) pojazd
6) w mitologii greckiej – muza poezji miłosnej
12) płynie przez Cieszyn
13) pogoda
14) zniewaga
15) ... Allan Poe, amerykański poeta i pisarz (1809-1849)
16) z żółtkiem
17) Eugeniusz, polski aktor dwudziestolecia międzywojennego
18) chwast z rzepami
21) opakowanie tabletek
22) łagodne wzniesienie terenu
24) cudak, ekscentryk
25) substancja stosowana jako bojowy środek zapalający
26) urządzenie umożliwiające przepływanie statków między zbiornikami o różnym poziomie wody
28) natrysk

PIONOWO:

1) otwór w igle
2) klub piłkarski z siedzibą w Glasgow

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 27 utworzą rozwiązanie – przysłowie ludowe.

Z rozwiązaniem krzyżówki trzeba zadzwonić do redakcji w poniedziałek o godz. 12.00:

czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego” pod numer 52 334 88 88,

czytelnicy „Czasu Chojnic” pod numer 52 311 10 20.

Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią.

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmieł Lidia Grzmieł z siedzibą w Bydgoszczy 85-115, ul. Wiatrakowa 11/3 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Krzyżówka”. Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic” lub „Tygodnika Tucholskiego”.

POD TE NUMERY DZWONISZ Z ODPOWIEDZIAMI I ROZWIĄZANIAM:

„Czas Chojnic”:
52 311 10 20(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00;
kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)„Tygodnik Tucholski”:
52 334 88 88(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00;
kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

Numery konkursowe NIE SĄ numerami premium. Opłata za połączenie zgodna z cennikiem operatora.

- Drewno bukowe, odpady ze stolarni, suche, 80 zł, możliwy transport, tel. 604-560-593
- **Drewno kominkowe i opałowe, suche – sosna, brzoza, buk, dąb, poszczepane z grubych wałków. Możliwość dowozu, 604-539-645**
- **Drewno opałowe, kominkowe suche, sosna, brzoza, dąb, buk, możliwość dowozu, 600-982-859**
- Facelia czyszczona petkusem, tel. 721-750-704
- Facelia czyszczona petkusem, tel. 721-750-704
- Fuhtel do czyszczenia zboża, tel. 539-545-235
- Glebogryzarka howard, szer. 205, drabiny paszowe, agrałki legowiskowe dla bydła, zamiatarka powierzchni, hydrauliczna, ciągnikowa, 220 szer., hydropak do agregatu, 606-171-473
- **Gospodarstwo Rybackie w Charzykowach Sp. z o.o. dnia 8 kwietnia 2022 roku w Ośrodku Hodowli Ryb w Kamienicy będzie sprzedawać krocza karpia, jesiotra, amura i lina. Bliższe informacje tel. 606-277-694, 662-272-017, 523-988-018**
- Jałowice wysokocielne hf, 2 szt., termin wycielenia 20 kwietnia, siano, sianokiszonka, tel. 663-987-337
- Jęczmień i pszenżyto, tel. 733-822-376
- Jęczmień jary, czyszczony, pszenica paszowa, Kęsowo, tel. 606-404-528
- Jęczmień, Klonowo, tel. 667-956-976
- Jęczmień, mieszanka zbożowa czyszczona, pszenżyto ozime, ziemniaki sadzeniaki, 694-112-280
- Kaczki lub kaczory piżmowe do dalszego chowu, 669-243-109

- Kaczki lub kaczory piżmowe do dalszego chowu, tel. (52) 334-91-04
- Kamień lupany, okazynie, kostka granitowa, kruszywo kamienne, polbruk, czarnoziem ogrodowy, płyty betonowe, różne wzory. Utwardzanie wjazdów, możliwość wykonania prac, 601-927-172
- Kanapa + 2 fotele, dywan 160x220, ława rozkładana, tel. 603-791-887
- Kokoszki odchowane oraz kaczko-gęsi, kaczki, perlice i brojlery. Zamawiać: Czersk ul. Starogardzka 2, tel. 693-493-723 (do godz. 16.00)
- Kosiarka rotacyjna PZ, szer. 185, kosiarka dyskowa, krone, szer. 280, centralne zawieszenie, kosiarka ogrodowa, traktorek, 13 HPZ z zamiatarką, 606-171-473
- Kosze do zbierania ziemniaków, warzyw, plecione ręcznie z drutu ocynkowanego, różne wielkości, owalne i okrągłe, 505-186-137
- Kuchenka gazowa mastercook, biała, stan bdb., tanio, tel. 514-065-975
- Kukurydza sucha, pszenica, możliwość dowozu, tel. 608-615-448
- Kurki odchowane, 23-tygodniowa kura z jajkiem, rossa, zamówienia kwiecień, maj, czerwiec, Lubiewo, 660-269-886
- Kury 17-tygodniowe, narybek karpia, amura, kupię koguta zielononóżki, tel. 888-854-892
- Lornetka, zestaw kawowy, lampa kuchenna, kamera sony 8, aparat fuji, fotoobraz, uchwyt do telewizora, anteny, żyrandol, kinkiet, lampka nocna, 787-870-913
- Ława biała, nowa, 150, biurko sosnowe, 100, materac sypialniany, 200, telewizor philips, 32", 300, płytki chodnikowe, używane, 601-927-172

- Łubin gorzki caro, jęczmień jary, siewnik saxonii, maszt widłaka, przenośnik taśmowy 8 m, 887-606-301
- Łubin gorzki, Łyskowo, 667-902-255
- Łubin regent, wąskolistny, słodki, opryskiwacz pilmet 2000 l, 18 m, 696-728-051
- Łubin siewny, 880-844-553
- Łubin słodki wąskolistny boregine, zeus, groch batuta, przeczyszczony, niepalony, 698-099-275
- Łubin słodki, czyszczony, tel. 880-715-015
- Łubin słodki, sonet, Tuchola, tel. 601-918-216
- Łubin wąskolistny, słodki, roland, tel. 513-165-680, 515-952-648
- Łubin wąskolistny, słodki, roland, tel. 513-165-680, 515-952-648
- Maszt do widłaka jak i do ciągnika, łupiarka świdrowa, owies czyszczony, tel. 692-638-299
- Meblościanka, wersalka, dywan 3x4 m, 607-535-995
- Narybek karpia i amura. Kamień Krajeński, 503-636-578
- **Odchowalnia drobiu przyjmuje zamówienia na brojlery 4-tygodniowe na maj, kurki 6-tygodniowe na kwiecień i maj, dowóz gratis, tel. 785-637-345**
- Opony letnie 205/50 R17, rant, continental, jak nowe, 255/40 ZR 20 xl, continental, rant, nowe, 602-692-761
- Opryskiwacze polowe, zawieszane, 1000 l, hardi, 15 m, 800 l, 12 m, opiekacz do buraków, kukurydzy, warzyw, 5-rzędowy, 606-171-473
- Owies oraz pszenica czyszczona, 505-596-702
- Piasek (pospółka) oraz czarnoziem do ogrodu, rozbiórka domów, tel. 534-665-535
- Piec c.o., 2-letni, węgiel, drzewo, 25 kW, Tuchola, tel. 605-482-347
- Prasa hydrauliczna KF (wycinarka), 602-302-287
- Presa mała kosztująca famarol, pajak do siana 7-gwiazdowy, rozrzutnik obornika 1-osiovy, opony 11, ciągnik C-330, ceny do uzgodnienia, 725-590-577
- Prosięta 10 szt., 8-tygodniowe, tel. 663-637-967
- Prosięta mięsne, tel. 889-353-853
- Prosięta, 10 szt., zgrabiarka pasowa, tel. 726-297-256
- Prosięta, Bysław, tel. 788-737-353
- Przetrasacz do siana 2-karuzelowy, plug tur sprężynowy 3+1 (35), agregat siewny Kutno z hydropakiem, siewnik poznaniak 3 m na szerokich kołach + ścieżki, spawarka bester 315, 690-062-268
- Pszenżyto jare, odmiana mazur, 693-520-829
- Rottweiler szczenię, ułożone, szczepione, odrobaczone, książeczka zdrowia, tel. 606-926-449
- Rowery używane z Niemiec, sprawne, kompletne, na kołach 26" i 28", trzybiegowe, w piasecie, ceny 200-350 zł, 785-166-696
- Sadzonki ziemniaka, odmiana kuba, przemysłowe; groch siewny batuta, kombajn grime 7530, 1996, stan bdb., 889-335-859
- Seradela, tel. 663-661-433
- Seradela, tel. 667-838-568, 539-244-270
- Siano kostka, 4,00 zł/szt., 506-638-552
- Siatka ogrodzeniowa ocynkowana, powlekana, dowolna wysokość, oczko, akcesoria do montażu, słupki, siatka leśna, ceny producenta. Panele ogrodzeniowe + akcesoria, 505-186-137
- Topinambur, młode koguty, Piastoszyn, 508-174-124
- Wapno węglanowe 50% CaO, wapno zawierające magnez (dolomit) 50% CaO + MgO, 723-167-332
- Wkład do oczka wodnego z włókna szklanego, ok. 1000 l, polbruk z demontażu, krokwie 4 m, nowe, terrarium legwana, 601-927-172

HOROSKOP

przygotowała Wiedźma Agata



Baran

Twoje myśli rozjaśni nadzieja. Znikną czarne scenariusze i totalne zniechęcenie. To wszystko przepędzą dobre wiadomości dotyczące bliskich Ci osób. Dostaną wreszcie to, o co dla nich walczyłeś i na co już nawet straciłeś nadzieję. Docenisz rolę działania. Zmotywują Cię widoczne, wręcz namacalne efekty brania tego, co ważne, w swoje ręce. Bravo!



Byk

Jesteś mistrzem w tworzeniu teorii i mówieniu o nich. Otoczenie przyznaje Ci rację i... na tym koniec. Spróbuj jednak swoje zmyślne plany wprowadzać w życie. Niech to będzie, chociaż jedna rzecz, jedno działanie, jedna idea, a świat wokół Ciebie wypięknieje. Nie obawiaj się krytyki, jesteś dobrym obserwatorem i prawie zawsze trafiasz w sedno.



Bliźnięta

Porzuć myśl o ucieczce. Co prawda spadnie na Ciebie sporo obowiązków, własnych i w zastępstwie za kogoś, ale z pomocą rozsądku poradzisz sobie. Innej pomocy nie oczekuj, bo to raczej Ty będziesz opoką i ostoją dla otoczenia. Ułóż logiczny plan działania i zaplanuj nad chaosem. Nie szukaj winnych, w życiu czasem występują zawirowania i spiętrzenia.



Rak

Sytuacja będzie dynamicznie się zmieniać, ale Ty niezmiennie pozostaniesz jako autorytet będący przykładem dla innych. Będziesz usłużny i przydatny: zawieziesz do lekarza, wesprzesz mądrą radą kogoś w potrzebie, gdy trzeba synpiesz groszem. Pozostaniesz na wyciągnięcie ręki: otwarty i przyjazny. Wytrwaj w tym jak najdłużej.



Lew

Nie pozostaniesz obojętny wobec cierpienia niewinnych ludzi. Jednak bądź ostrożny. Kieruj się nie tylko sercem, ale i rozsądkiem. W pierwszym odruchu możesz zrobić coś, czego pożałujesz i szybko przekonasz się, że można, a właściwie trzeba działać inaczej, aby osiągnąć swój cel. W każdej sytuacji szukaj optymalnych rozwiązań. Potrafisz.



Panna

Jeżeli zaoszczędziłeś trochę grosza, to staraj się go mądrze wykorzystać. Nie patrz beczynnienie na to, jak inflacja pożera Twoje oszczędności. Kup teraz to, co zamierzałaś, nie odkładaj na kiedyś. Ponadto pomyśl o dobrym ulokowaniu pieniędzy. Pozostawienie ich na koncie to pogodzenie się z ich przemianą w papiery bezwartościowe.



Waga

Za rzadko, o ile w ogóle, upominasz się o to, co Ci się należy. Nie wierzysz w siebie i nie doceniasz własnych umiejętności, a przecież świetnie wypełniasz swoje obowiązki. Zaczynij otwarcie mówić o podwyżce. Nie musisz wszczynać kłótni ani podnosić głosu. Dopuść odwagę do głosu i spróbuj twardo i rzeczowo negocjować. To się uda!



Skorpion

Być może staniesz wobec wyboru, który radykalnie zmieni Twoje życie. Prawdopodobnie z pracy zostaniesz wysłany na nową filię i poproszony o tworzenie, wraz z nowym zespołem, solidnych fundamentów nowej firmy. Partner raczej nie pojedzie tam z Tobą, a rozłąkę będziecie bardzo źle znosić. Zanim powiesz „tak”, porządnie się zastanów.



Strzelec

Umiesz walczyć o swoje, ale teraz bardzo uważaj na słowa. Daj sobie więcej czasu na przemyślenia. Owszem możesz zgarnąć doraźne korzyści, ale będzie to jednorazowa akcja. Pomyśl o tym, co możesz stracić, wchodząc w otwarty konflikt. Nie daj ponieść się emocjom, najpierw myśl, a potem mów i trzeźwo oceniaj sytuację.



Koziorożec

Zapomnij o używaniu kłamstwa jako oręża w zdobywaniu doraźnych korzyści. Jeżeli kiedyś się to udawało, to teraz każda próba rozminięcia się z prawdą zostanie zdemaskowana. To może rozmontować nawet najpiękniejsze plany, uszczknąć nieco twego autorytetu i zachwiać wizerunkiem. Zadbaj o to, aby to, co mówisz, było w zgodzie z tym, co robisz.



Wodnik

Zastanów się, na ile zaspokajasz swoje, zdrowe czy nie, egoistyczne potrzeby, a na ile chcesz zadbać o najbliższe Ci osoby. Możesz spotkać się z zarzutami, że myślisz tylko o sobie, że nie masz żadnych priorytetów i że gubisz po drodze to, co najważniejsze. Ile w tym prawdy? Wiesz tylko Ty, ale wysłuchaj partnera i zmień to, co możesz. Warto.



Ryby

Będziesz niespodzianką dla samego siebie i zaskoczeniem dla kolegów z pracy. Przymuszony przez okoliczności wykazesz się zupełnie nowymi umiejętnościami. Zaczyniesz zachowywać się jak rasowy menedżer, przy czym dokonasz właściwej analizy, sprawiedliwie rozsądzisz spór i sprawisz, że pracownicy bardziej zmotywowani, wrócą do pracy dla dobrej firmy. Bravo!

informator medyczny

GASTROLOG <i>Artur Sołtysiak</i> specjalista gastrologii i chirurgii ogólnej KOLONOSKOPIA I GASTROSKOPIA (możliwość znieczulenia w analgesodacji), drobne zabiegi chirurgiczne. ul. Mickiewicza 39, Chojnice, kom. 660 909 190, rejestracja: 52 565 53 33, 604 798 239	GABINET PRYWATNY dr n. med. Łukasz Pokrywka SPECJALISTA UROLOG poniedziałek, czwartek 15.00-18.00 Tuchola, ul. Piastowska 5/11 rejestracja tel. 660 217 848 pon.-pt. w godz. 12.00-15.00
Lek. dermatolog Jadwiga Barczyk tel. kom. 606 28 66 33 przyjmuje w Gostycynie, ul. Piłska 22. Wskazana rejestracja telefoniczna	 BADANIA PSYCHOLOGICZNE KIEROWCÓW I OPERATORÓW Tuchola, ul. Murowa 8 REJESTRACJA ☎ 730 195 155
REUMATOLOG lek. med. Agnieszka Pajdak <i>Specjalista Reumatologii i Chorób Wewnętrznych</i> Chojnice, ul. Wiśniowa 1a (przych. Therapeutica) tel. kom. 602 312 200, 532 163 168 Przyjmuje we wtorki od godz. 14.00	 BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU APARATY SŁUCHOWE refundacja z NFZ poniedziałek, wtorek, czwartek 9.00-17.00 Tuchola, ul. Dworcowa 2 tel. 506-130-566
GABINET GASTROLOGICZNY GASTROSKOPIA <i>Piotr Drobiński</i> specjalista gastroenterologii i chorób wewnętrznych CHOJNICE, UL. MICKIEWICZA 39 tel. 512 045 075 rejestracja tel. 52 56 55 333, 604 798 239	GABINET UROLOGICZNY lek. Bartosz Brzozczyk Miejskie Centrum Lekarskie ul. Świecka 27, Tuchola przyjmuje poniedziałek 17.00-20.00 rejestracja tel. 52 33 433 44 pon.-pt. w godz. 8.00-18.00
FIZJOTERAPIA I REHABILITACJA prywatny gabinet „FizjoFiks” <i>mgr Nikolai Kielbratowski</i> ul. Saganowskiego 4, 89-500 Tuchola Tel. 732-611-816 Ciesz się życiem bez bólu.	Osoby związane ze służbą zdrowia, które chcą zareklamować swoje usługi i zaistnieć w naszym powiatowym „Informatorze medycznym” prosimy o kontakt z redakcją: w Tucholi – tel. 52 33 630 50, lub w Chojnicach – tel. 52 39 673 49
Specjalista laryngolog Alicja Modrzewska piątki od godziny 17.00 do 19.00 Rejestracja pod nr. tel. 604 775 139 TUCHOLA, ul. Świecka 53/2	SONUS-MED Mariola Gwizdata Aparaty słuchowe, badanie słuchu • dobór i sprzedaż aparatów słuchowych • badanie słuchu • wizyty domowe • ABR, otoemisja, terapia szumów usznych • baterie • refundacja NFZ, PCPR, PFRON piątek 9.00-17.00 tel. 504 298 407

EUROSTANDARD
Salon Łazienek www.eurostandard.biz

EXCELLENT
STUDIO



cena promocyjna

SERIA 201

Kabina półokrągła

80x80

1299zł

cena katalogowa 1525zł

90x90

1349zł

cena katalogowa 1585zł



cena promocyjna

SERIA 900

Parawan nawannowy

z uchwytem

749zł

cena katalogowa 880zł

bez uchwytem

649zł

cena katalogowa 765zł



cena promocyjna

GLAD

Bateria umywalkowa

niska

269zł

cena katalogowa 315zł

wysoka

369zł

cena katalogowa 435zł



cena promocyjna

ODYSS

Miska+deska
wolnoopadająca

899zł

cena katalogowa 1055zł



cena promocyjna

SENSE

Brodzik

80x80

469zł

cena katalogowa 550zł

90x90

499zł

cena katalogowa 590zł



cena promocyjna

CORI

Umywalka nablatowa

38cm

389zł

cena katalogowa 460zł

51cm

399zł

cena katalogowa 470zł

Kołnierz bezrantowy,
kryte mocowania,
wypinana deska
wolnoopadająca typu SLIM,
łatwa w utrzymaniu czystości.

cena promocyjna

AQUARIA

Wanna pod zabudowę

140x70

1039zł

cena katalogowa 1225zł

150x70

1079zł

cena katalogowa 1270zł

160x70

1149zł

cena katalogowa 1350zł

170x75

1179zł

cena katalogowa 1390zł



**Pełna gama produktów
marki Excellent
do Twojej łazienki**

Topole 20 k/Chojnic

eurostandard.biz



Krzysztof Dereszyński.

'Trzeba uważać na pozorną oszczędność

Okno dobrej jakości kosztuje немало. Odpowiednio zamontowane może jednak zapewnić oszczędność w perspektywie lat. Jakie parametry powinno spełniać, by inwestycja jak najmniej nadszarpnęła nasz budżet? Na jakie nowinki technologiczne mogą natomiast liczyć osoby o zasobniejszych portfelach? Pytamy Krzysztofa Dereszyńskiego, właściciela firmy zajmującej się produkcją i dystrybucją okien.

Okna są jednym z większych wydatków podczas budowy domu. Zdecydować się na popularne okno PVC, a może kupić inne, z wyższej półki? Jakich parametry wziąć pod uwagę? Którą firmę wybrać? Pytania te mnożą się w głowach inwestorów. Zadajemy je **Krzysztofowi Dereszyńskiemu**, właścicielowi firmy w Bładowie, zajmującej się m.in. produkcją i dystrybucją aluminiowej stolarki okiennej. W branży jest już ponad 20 lat. Nie owija w bawełnę, podkreślając, że dobre okno musi trochę kosztować. – *W internecie są porównywarki cen. Nierzadko są one dla ludzi wyznacznikiem tego, na jaki produkt się zdecydować. Stanowczo to odradzam – mówi Krzysztof Dereszyński. – Aby po-*

równać jedno okno do drugiego, należy zwrócić uwagę nie na cenę, lecz parametry techniczne – dodaje.

Jak się okazuje, kupując droższe okno można... oszczędzić. Najważniejszy jest parametr przenikalności termicznej (Uw) – zarówno ramy, jak i szyby. Im niższy, tym lepszy, a trzeba pamiętać, że normy narzucane w prawie budowlanym co roku są bardziej wyśrubowane. W budownictwie idziemy w kierunku trendu domów niskoemisyjnych, które są nie tylko ekologiczne, ale i oszczędne w utrzymaniu. Takie rozwiązania nie są tanie – z kosztami wiąże się montaż pompy ciepła i rekuperacji czy ogrzewania podłogowego i nie

inaczej jest w przypadku okien. Specjalista podkreśla, że optymalnym wyborem będzie okno o parametrze Uw równym 0,7. Jest ono około 30% droższe niż model o parametrze Uw 0,9, ale przy obecnych cenach energii zakup ten zwróci się po 2-3 latach. Krzysztof Dereszyński zachęca, aby nie myśleć wyłącznie o kosztach ponoszonych „tu i teraz”, lecz brać pod uwagę obciążenie budżetu domowego w perspektywie kolejnych lat. Budowa to dopiero początek – może być tak, że później na widok rachunków będziemy żałować oszczędności, których dokonaliśmy na starcie.

Nie oznacza to też tego, że należy popadać ze skrajności w skrajność – jeżeli nas nie

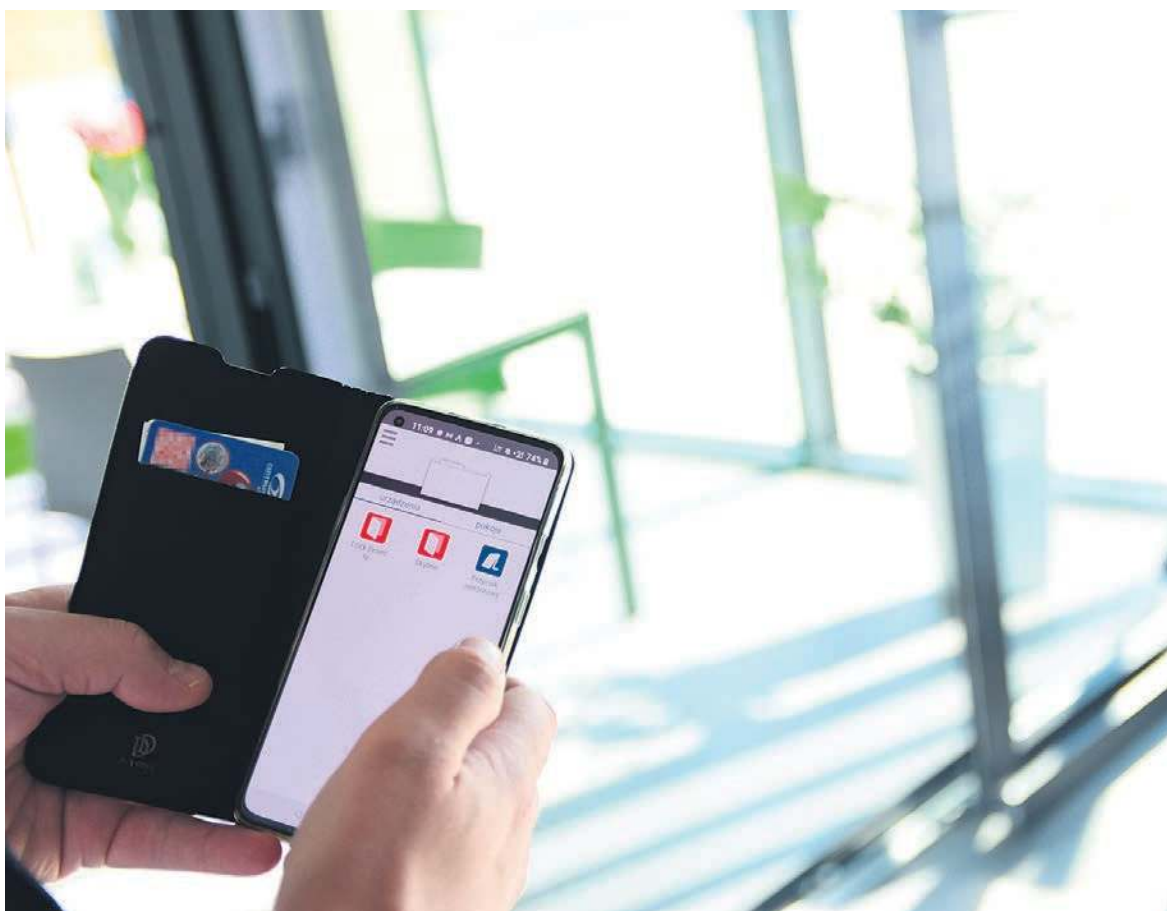
stać, nie decydujemy się na okna z najwyższej półki. Jeśli mamy zasobny portfel, świetnym wyborem będą okna aluminiowe. Mają one większe możliwości co do wariantów i gabarytów. Są lekkie i trwałe, sprawdzają się zarówno w domach jednorodzinnych, jak i dużych obiektach, takich jak galerie handlowe. Choć mają wiele zalet, są nawet dwukrotnie droższe od popularnych modeli plastikowych, czyli stolarki PVC. Jak podkreśla specjalista, niezaprzeczalną zaletą okien PVC jest nie tylko cena, ale i ich powszechność oraz dostępność, a także możliwość doboru różnej kolorystyki. Można znaleźć wiele ciekawych rozwiązań o dobrych parametrach. Trzeba pamiętać, że każde okno z czasem traci swoje właściwości. Krzysztof Dereszyński zaleca, aby je wymieniać co 15 lub 20 lat. Okna po tym czasie stają się po prostu nieszczelne. Patrząc na rosnące rachunki za ogrzewanie, nie mamy świadomości tego, że znaczna część tej kwoty mogłaby zostać w budżecie domowym, gdyby okna spełniały swoją funkcję.

Montaż na wagę złota

Wybór okna to pierwsze wyzwanie. Kolejnym jest odpowiedni montaż. Ten lepiej zostawić specjalistom, bo nawet najdroższe okno nie spełni swojej funkcji, jeśli zostanie źle zamontowane. – *Najbardziej popularny jest tzw. „ciepły montaż” – zaznacza nasz rozmówca. – Najprościej mówiąc, oprócz materiału izolacyjnego, którym jest najczęściej pianka poliuretanowa lub*

welna, stosowane są także folie: paroprzepuszczalna na zewnątrz i paroizolacyjna od środka. Zapewniają one termoizolacyjność nie tylko w miejscu, w którym zamontowane jest okno, ale również na łączeniu. Jeszcze lepsze efekty daje montaż w warstwie ocieplenia. Wymaga on od fachowca dużego doświadczenia, a dla klienta jest bardziej kosztowny. W tym przypadku nie montuje się okna w świetle muru, lecz wysuwa się konstrukcję okienną i osadza ją w warstwie ocieplenia. Dzięki temu podnosimy termoizolacyjność całej ściany i w perspektywie kilku lat odnosimy znaczną korzyść finansową – wyjaśnia.

Podsumowując, jeśli szukamy okna, które nie nadszarpnie naszego budżetu, a jednocześnie spełni swoją funkcję i w przyszłości nie obciąży portfela, powinniśmy zwrócić uwagę na modele PVC z niskimi parametrami przenikalności termicznej, dwukomorową szybą i tzw. „ciepłą ramką”. Jest to rodzaj ramki dystansowej, znajdującej się pomiędzy tafłami szkła w pakiecie szybowym. Jej zadaniem jest uszczelnianie krawędzi szyb zespolonych, jednak w oknach najtańszych często wykonana jest z aluminium, które nie zapobiega utracie ciepła. Ciepła ramka wykonana jest z materiału izolacyjnego lub stali nierdzewnej. To wybór optymalny dla tych, którzy szukają ekonomicznych rozwiązań. Osoby z zasobniejszym portfelem mogą sobie pozwolić na więcej, np. na okna aluminiowe. Bardzo modny jest trend „frameless”, czyli montaż okien bezramowych. Klienci często decydują się na duże przeszklenia i minimalizm oraz systemy przesuwne sterowane przy pomocy aplikacji zainstalowanej w smartfonie. Jak podkreśla Krzysztof Dereszyński to nie pieśń przyszłości,



Okna i drzwi można otwierać przy pomocy aplikacji.



ale już terazniejszość. W ofercie są nawet przeszklone drzwi otwierane na... odcisk palca!

System naczyń połączonych

Kwestie techniczne są bardzo istotne. Ważne są jednak również estetyka i funkcjonalność. Aby te dwa warunki były spełnione, konieczna jest współpraca i komunikacja wielu fachowców. Wszystkim zależy, aby klient był zadowolony – bo dobra opinia jest najlepszą reklamą. To system naczyń połączonych. – *Dużo zależy od świadomości i kompetencji projektanta. Nadal spotykamy się z sytuacjami, że w projektach znajdują się elementy, które się wykluczają, np. stan zerowy posadzki jest niżej niż próg drzwi, albo okno, które jest otwierane przy pomocy aplikacji, nie współgra z instalacją elektryczną. Przykłady można mnożyć* – mówi właściciel firmy w Bładowie. – *Okna muszą współgrać chociażby z elewacją, wnętrzem, bramami garażowymi, roletami czy żaluzjami, a także elementami wentylacji. Jeżeli na etapie wykonawstwa nie uzgodnimy tego z innymi fachowcami, później klient jest narażony na dodatkowe koszty i stres* – dodaje. – *Skoro mówimy o spójności, warto też przed zakupem zobaczyć, jak w rzeczywistości wyglądają elementy, które wybraliśmy do swojego domu. Sprawdzić, jak działają, czy są funkcjonalne. Jeśli zdecy-*

dujemy się na zakup okna, które spodobało się nam w katalogu, może się zdarzyć, że gdy pojawi się ono w naszym domu, nie będzie odpowiadać naszym oczekiwaniom. Dobry sprzedawca pokaże wcześniej, jaka jest estetyka wykonania i jakość – dodaje.



W ofercie są nawet przeszklone drzwi otwierane na... odcisk palca!

Okna polecane przez celebrytów

Wiemy już, jaki model okna wybrać. Mamy pewność, że będzie ono współgrało z innymi ele-

mentami naszego domu. Mamy na uwadze to, że montaż jest kluczowy. Jaką firmę wybrać? – *Mogę zarekomendować lokalnych dostawców, którzy mają doświadczenie i działają w branży od lat* – radzi Krzysztof Dereszyński. – *Zdarza się, że ludzie wiążą się*

To, że podpisuje się pod daną marką znany piłkarz nie oznacza, że oferuje ona zawsze wyroby o najwyższej jakości. Poza tym zlecenie u lokalnego dostawcy może zapewnić szybsze wsparcie serwisowe po montażu i w trakcie eksploatacji obiektu – dodaje.

wej po sprzęcie, jakim dysponuje – mówi. – *Jeżeli pracownicy przyjeżdżają na miejsce budowy wyłącznie z miarą, poziomicą i zwykłym laserem, to można mieć wątpliwości. Rzecz jasna nie jest to wyrok, że z tą firmą na pewno jest coś nie tak. Powinniśmy być jednak czujni, bo dobry sprzęt pomiarowy jest bardzo istotny. Aby prawidłowo opomiarować stolarkę, potrzebny jest dodatkowo dobrej klasy niwelator na statywie, poziomice budowlane o różnych długościach, miara teleskopowa, czasami kątomierz elektroniczny. Do montażu – markowe elektro-narzędzia, drabiny i rusztowania, a do dużych przeszkleń – manipulatory i miniżurawie. W pomiarach przydatne są też próbki profili okiennych, podwalin i parapetów. Dobrym sygnałem, świadczącym o tym, że trafiliśmy na fachowca z prawdziwego zdarzenia, jest to, że stawia on akcent na funkcjonalność i zauważa, że np. okno nie będzie współgrało z zaplanowaną w projekcie szafką kuchenną. Przyjmowanie do realizacji okien prosto z projektu jest niebezpieczne. Dlatego ważne jest, aby wykonawca na budowie zaproponował rozwiązania alternatywne w zależności od sytuacji. Skupianie się tylko na wstawieniu okna w wyznaczonym miejscu nie jest jego dobrą rekomendacją* – podsumowuje Krzysztof Dereszyński.

Tekst i fot.
Elżbieta Doniecka

Reklama



DREW-TRANS II
CENTRUM ZAOPATRZENIA MEBLARSTWA I BUDOWNICTWA

ZAOPATRZENIE DLA FIRM I KLIENTÓW INDYWIDUALNYCH



MEBLARSTWO

okucia, akcesoria meblowe,
uchwyty, gałki meblowe,
płyty meblowe, blaty kuchenne,
ścianki przyblatowe,
fronty w połysku i matowe,
płyty niepalące

BUDOWNICTWO



płyty izolacyjne steico,
osb, płyty fermacell,
drewno konstrukcyjne c24,
boazeria (profil strugany)
akcesoria budowlane

www.drewtrans.pl

Chojnice/ Czarna Woda/ Piła/ Starogard Gdański

NASI PARTNERZY:





Ocieplenie domu na własną rękę

Ocieplenie domu to podstawa, jeśli chce się mieszkać komfortowo i jednocześnie mieć niższe rachunki za energię ciepłą. Wiele osób decyduje się na wykonanie termoizolacji przez fachowców. Czy jednak można ją wykonać samodzielnie? Okazuje się, że tak. Opowiedzą o tym nasi doradcy: Wojciech Mielke i Krzysztof Mielke.

Decydując się na samodzielne ocieplenie domu, należy pamiętać o kilku podstawowych zasadach. Ich przestrzeganie sprawi, że termoizolacja będzie nie tylko spełniać założone funkcje, ale także będzie niezwykle trwała i efektywna. Od czego zaczynamy? – *Wszystko zależy od tego, czy dom jest nowo postawiony, czy jest starym budynkiem, np. z otynkowanymi ścianami. Chodzi o określenie jakości podłoża, gdyż właśnie ono zapewnia trwałość ocieplenia. Nowy budynek jest znacznie mniej problematyczny, ponieważ nie ma zabrudzeń na ścianach. W starym budynku trzeba sprawdzić istniejące podłoże – zaznacza Wojciech Mielke.*

Powierzchnia ścian powinna być zatem równa i sucha – ułatwi to mocowanie płyt izolacyjnych i sprawi, że będą się dobrze trzymać. W przypadku, gdy widoczne są zanieczyszczenia lub podłoże jest zakurzone, należy oczyścić ściany przy użyciu sprężonego powietrza, myjki ciśnieniowej lub szczotki. Kolejnym aspektem, na który należy zwrócić uwagę przed rozpoczęciem prac nad ociepleniem budynku, są wszelkiego rodzaju grzyby, pleśnie czy porastający mury mech. Tego zwyczajnie należy się pozbyć. Dopiero po tym podłoże można zagruntować. Jest to etap pozwalający na stworzenie optymalnych warunków pod zastosowanie zapraw klejących każdego rodzaju.

Co dalej? Jak należy się przygotować do pracy? – *Powinniśmy zmierzyć powierzchnię ścian, odejmując wszystkie otwory okienne, drzwiowe, bramy garażowe, to nam umożliwi zamówienie odpowiedniej ilości materiału (styropianu, kleju, narożników, siatki elewacyjnej). Do okien powinniśmy zamówić parapety zewnętrzne. Dobrze jest też wyposażać się w rusztowanie elewacyjne przy domach z dachem dwuspadowym, ponieważ ściany szczytowe są już na znacznych wysokościach (około 10 m). Ważne są również narzędzia: paca, mieszadło do kleju, tarka do styropianu, poziomnica – najlepiej długa 2-3m, wiertarka udarowa – wymieniają Wojciech Mielke i Krzysztof Mielke. – Po zagruntowaniu ścian, które służy zmniejszeniu pobierania wilgoci z kleju, warto zrobić tzw. próbę przyczepności, tzn. przykleić kawałki styropianu w kilku miejscach i po pełnym wyschnięciu spróbować je oderwać. Jeżeli styropian się rozerwie (klej*

nie powinien się odspoić) to znak, że podłoże jest dobrze przygotowane.

Dlaczego styropian grafitowy?

Dom może być ocieplony styropianem lub wełną. To w zasadzie najpopularniejsze materiały. – *Nie ma jednoznacznej odpowiedzi, co jest lepsze – mówi Wojciech Mielke. – Plusem wełny jest niepalność. Nie powinna być jednak zawilgocona, bo traci właściwości izolacyjne. Pozostaje cięższa od styropianu i wymaga kołków z metalowym trzpieniem. Lepiej wygłusza hałas. Izolacyjnie podobny do niej jest styropian. Zawilgoconie deszczem nie pogorszy jego parametrów. Jest lżejszy i łatwiejszy w obróbce mechanicznej – do-*



Prace ociepleniowe.

daje. – *Najważniejszym jednak czynnikiem jest izolacyjność, czyli współczynnik przewodzenia ciepła λ (lambda). Obecnie standardem staje się współczynnik 0,031 W/mK – mówi nasz rozmówca. Obowiązujący standard grubości styropianu to od 12-15 cm, ale budownictwo idzie w kierunku domów pasywnych i coraz częściej sięgamy po 20 cm. Można wybrać styropian grafitowy, który ma lepsze parametry cieplne przy mniejszej grubości względem białego.*

Do ocieplania można również wykorzystać piankę poliuretanową. To zdecydowanie najszybsza i najłatwiejsza metoda do samodzielnego wykonania. Prawidłowo nałożona pianka niesamowicie dokładnie wypełnia wszelkie ubytki w ścianach, dzięki temu, że rozkurcza się dwukrotnie. Materiał wyróżnia się też ogromną trwałością, co pozwala uniknąć potrzeby wykonywania ponownej termoizolacji przez najbliższe lata.

Ocieplać dom można także wełną owczą. Ta metoda z kolei należy do najbardziej ekologicznych rozwiązań. Dalej mamy

ocieplenie przy użyciu bawełnianej włókniny, która powstaje z recyklingu starych ubrań czy resztek produkcyjnych, izolację celulozową, która wytwarzana jest ze zużytego papieru i ocieplenie pianką icynene.

Trzymać poziom przy klejeniu

Wybraliśmy najtańszą opcję – ocieplenie styropianem. Mammy przygotowane ściany, zakupiliśmy odpowiednie materiały. Co dalej? Od jakiej ściany zacząć? – *Generalnie nie ma znaczenia, od której strony zaczniemy. Chodzi o to, aby styropian nie był narażony na promienie słoneczne, więc od strony południowej powinien być jak najkrócej (nie chodzi o samo położenie styropianu, ale o zabezpieczenie go klejem i siatką przed UV) – zaznacza Wojciech Mielke. Przed montażem pierwszej płyty powinniśmy zamontować tzw. listwę startową cokołową np. na kołki szybkiego montażu. Pomaga ona utrzymać poziom, zabezpiecza dolną płytę przed gryzoniami. Jeżeli mamy styropian fazowany, to należy dolną*



Jedna z opcji ocieplenia domu. Nasi rozmówcy wymieniają nam zalety styropianu grafitowego.

fazę odciąć tak, aby przy listwie startowej była płaska powierzchnia. Chodzi o eliminację mostków termicznych. Ważne jest również to, aby górna faza była bliżej ściany. Ułatwi to nam naklejanie kolejnych płyt. Płyta powinna być dociśnięta do ściany i dosunięta do sąsiedniej płyty. Przy dociskaniu należy kontrolować pion. Trzeba też pamiętać o przesuwaniu płyt w kolejnych rzędach po to, aby nie mieć łączeń w jednej linii. Na zewnętrznych narożnikach konieczne jest wysunięcie płyt styropianu o ich grubość plus warstwa kleju co drugą warstwę, aby zapewnić lepsze wiązanie i wyeliminować mostki termiczne.

– *Styropian przyklejamy metodą obwodową i punktową. W miejscu łączenia ze ścianą po jego obwodzie powinien być szczelnie wypełniony klejem – dodaje Krzysztof Mielke. – Dodatkowo wewnątrz należy umieścić regularnie do 8 placków. Nadmiar kleju nie powinien wychodzić między płytami styropianowymi. Jeżeli się tak zdarzy, to powinien zostać usunięty. Dlatego kładąc klej po obwodzie, nie trzymamy się brzegu, a odsuwamy się na około 3 cm.*

– *Po wyschnięciu kleju do styropianu wszelkie szpary i dziury należy wypełnić pianką – kontynuuje pan Wojciech. – Trzeba też oczyścić ścianę z kulek styropianowych. Pomocny okazuje się tutaj kompresor powietrza. Miotłą też można to zrobić. Kolejny element to wklejanie narożników. Spoiwo*

w tym przypadku powinno ściągnąć. Dopiero wtedy można przystąpić do nałożenia kleju do siatki. Nakładamy go w pionie na szerokość siatki. Dobrą praktyką po wyschnięciu styropianu, a przed nałożeniem kleju i siatki jest zakółkowanie płyt. Koszt kołków nie jest duży, a wytrzymałość elewacji na pewno wzrośnie. Obecnie są dostępne zaślepki styropianowe, które eliminują mostki termiczne i zasłaniają główkę kołka – słyszymy fachowca.

Kiedy zabrać się do roboty?

Ocieplić dom jesienią? Albo na przykład wczesną zimą? A może lepiej poczekać z tym do wiosny? Wybór pory roku na prace dociepleniowe ma podstawowe znaczenie – tak dla funkcjonalności, jak i trwałości elewacji. – *Nowy dom powinien odstać w stanie surowym po to, aby wilgoć ze ścian i tynków mogła odparować. Pośpiech w tym wypadku nie działa na naszą korzyść – podpowiadają nasi rozmówcy. Najlepszą porą na ocieplenie jest wiosna. Nie ma zbyt wysokich temperatur i jest mniej opadów niż jesienią. Fachowcy nie polecają też prac latem (lipiec, sierpień) z uwagi na wysokie temperatury. – Zbyt szybko wysycha klej, a styropian potrafi się topić przy szybach okiennych. Jesień jest ok, chociaż bywa deszczowa. Zima odpada ze względu na temperaturę zewnętrzną – podsumowują.*

Lucyna Zdanowska,
fot. nadesłane



Skorzystaj z programu

CZYSTY POWIETRZE

Będzie cieplej,
nowocześniej
i taniej!



Zapraszamy do autoryzowanego przedstawiciela
Firma Mazur ul. Hejnałowa 2, 89-500 Tuchola - Rudzki Most



883 380 810, 788 546 866

AdamS



Poradnik:

Ogród po zimie: przygotowanie, pielęgnacja, trendy

Hitem stały się trawy. Można tworzyć dzięki nim przeróżne kompozycje, a dodatkowo nie są wymagające w utrzymaniu. Oprócz sprawdzenia trendów, w naszym poradniku podpowiadamy, od czego zacząć prace w ogrodzie po zimie. Część z nich najlepiej wykonać już jesienią. Z innymi trzeba zdążyć przed... pszczołami!

Ogród dla wielu osób jest miejscem wytchnienia: czy to w formie leniwego odpoczynku na leżaku bądź hamaku, czy aktywnego spędzania czasu podczas dbania o własny kawałek ziemi. Jedni lubią mieć wszystko zaplanowane, coraz częściej wręcz zaprojektowane. Inni wybierają motywy bardziej spontaniczne, dobrze czują się w ogrodzie, który żyje własnym życiem, a człowiek jedynie pomaga w prawidłowym rozwoju. Bez względu na to, jaką przestrzeń chcemy kształtować wokół siebie, warto pomyśleć o odpowiedniej pielęgnacji i przygotowaniu ogrodu przed sezonem letnim. Zima to czas letargu. Wiosna, która szybko pojawiła się wokół nas, daje nową energię nie tylko ludziom, ale przede wszystkim otaczającej naturze.

O tym, od czego zacząć po zimowej przerwie, rozmawiamy z **Sylwią Warmke**, kierowniczką dużego centrum ogrodniczego w Tucholi. Okazuje się, że o wiosennych pracach najlepiej pomyśleć jeszcze na długo przed pierwszymi ciepłymi dniami.

Najlepiej zacząć już jesienią, czyli na koniec sezonu poprzedzającego dany rok. – *Przed wszystkim chodzi o grunt. Ziemię naprawdę warto przygotować już jesienią. W tej chwili, na przełomie marca i kwietnia, wiele osób kupuje oborniki. Niestety nasz klimat się zmienia, jest bardzo sucho. W takich warunkach obornik nie ma czasu się rozłożyć i użyźnić glebę. Dlatego, patrząc*

i rodziny, warto przekopać ziemię i zastosować obornik już jesienią. Dzięki temu, w trakcie deszczów w kolejnych miesiącach, zdąży się on rozłożyć i użyźnić glebę. W podobnym czasie należy wapnować ziemię – podpowiada Sylwia Warmke.

Wiosną nie trzeba już drugi raz przekopywać. Jeżeli obornik rozsypywany jest teraz, na suchą ziemię, a zaraz potem rozpoczyna się sadzenie, można

doprowadzić do spalenia roślin. A skoro o obornikach już mowa – bardzo popularny stał się ten granulowany, pakowany w workach. Wybór jest szeroki, dostępne są oborniki: bydlęce, kurze, owcze, a nawet końskie. Popularną praktyką jest ich mieszanie.

Drzewka

Jeśli w naszym ogrodzie rosną drzewka (liściaste, owoco-

we), prace należy zaplanować już na przełom stycznia i lutego. Chronimy je w tym czasie przed chorobami poprzez malowanie wapnem pni. – *Do wapna można dodać szare mydło i zwykłą emulsję. Dzięki temu farba dłużej będzie się trzymała na pniach. To zabezpieczenie kory przed wnikaniem różnych chorób grzybowych. Pamiętajmy, żeby nie wapnować za późno. W maju takie prace nie mają już sensu, pozostaje jedynie walor estetyczny – tłumaczy nasza rozmówczyni.*

Pod koniec lutego zaczyna się z kolei podcinanie drzewek. Na wiosnę tniemy zawsze jabłonie i grusze. – *Z kolei drzewa pestkowe [m.in.: czereśnie, wiśnie, śliwy itp. – red.] podcinamy po zbiorach, czyli jesienią – dodaje Sylwia Warmke.*

Podcinanie gałęzi umożliwia formowanie korony drzewa, ale przede wszystkim zwiększa liczbę owoców. Już na przełomie lutego i marca można pomyśleć o opryskach, np. miedzią – środkiem chemicznym, który zapobiega chorobom grzybowym. Warto zmieniać opryski, aby nie doprowadzić do uodpornienia na stosowane środki czynników chorobotwórczych. Absolutnie nie stosujemy oprysków, kiedy pąki zaczynają już pękać! W taki sposób narażamy zapylające rośliny pszczoły na śmierć.

Co, jeśli planujemy dopiero zasadzenie drzewek w naszym ogrodzie? – *W marcu, mimo że słońce już grzeje, ziemia bardzo często jest zmrożona. Myślę, że teraz, na przełomie marca i kwietnia, można już je sadzić – odpowiada kierowniczka centrum ogrodniczego.*



Jak tłumaczy Sylwia Warmke (na zdjęciu), bratki – odporne na niskie temperatury – cały czas pozostają niezwykle popularne. Stokrotki też nie tracą fanów.



Rododendrony potrzebują kwaśnej ziemi.



Trawy stały się prawdziwym hitem, a ich odmiany są przeróżne. Nawet takie – w czarnym kolorze.



Wrzośce dobrze radzą sobie np. na skalniakach, w kwaśnej glebie.



Ciemiernik to kwiat, który kwitnie już w lutym!



Muhlenbekia to wytrzymała roślina płożąca i pnąca. Może służyć np. jako element maskujący, chociażby w przypadku studzienek czy murów.



Drobne, kolorowe bratki mogą tworzyć w naszych ogrodach piękne kompozycje.

Trawnik i rozsady

Podpowiada dalej, że wczesną wiosną dobrze zadbać o dokładne wygrabienie trawnika i usunięcie starych liści. Wszystko po to, aby ziemia zaczęła „oddychać”. Przy takich pracach mogą przydać się ogrodowe gadzety, których na rynku dostępnych jest cała masa. Wspomnijmy chociażby o specjalnych grabiach do wyciągania mchu czy urzędzeniu, które

z wyglądu przypomina kosiarkę. Mowa o wertykulatorze. Tworzy on w glebie podłużne nacięcia prowadzące do poprawy gospodarki powietrzno-wodnej w niższych warstwach ziemi. – Na przełomie marca i kwietnia, przed deszczami, trawnik warto posypać nawozami. Popularny jest nawet zwykły dolomit. Są też specjalistyczne środki. Każdy ogrodnik musi znaleźć taki, który mu najbardziej odpowiada – mówi dalej pani Sylwia.

W kwestii warzyw nasza rozmówczyni poleca przygotowanie własnych rozsad, które na początku trzymamy w domu, na parapecie. Takie działania podejmujemy już na przełomie stycznia i lutego. Potem trafiają one do szklarni. Większe rozsady można w etapie przejściowym przesadzić do specjalnych doniczek torfowych, które później rozkładają się w glebie. Co do zasady, jeżeli pogoda jest sprzyjająca i gleba dobrze nagrzana, w kwietniu możemy zacząć sianie do ziemi nasion warzyw czy kwiatów.

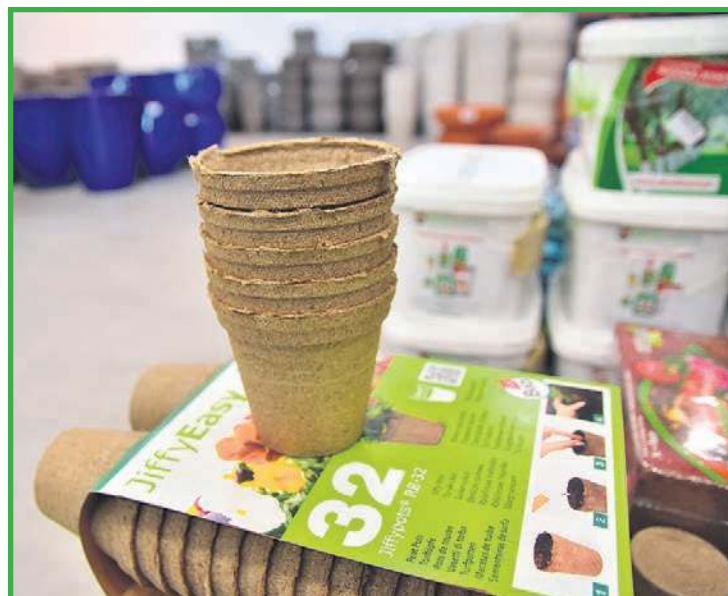
Trawy hitem!

Co z kwiatami? Jak tłumaczy nasza rozmówczyni, jednymi z pierwszych, które pojawiają się w sprzedaży, są ciemierniki. Te kwiaty jako pierwsze kwitną już w końcu lutego. Cały czas niezwykle popularne pozostają odporne na niskie temperatury bratki. Stokrotki też nie straciły fanów. Do kupienia pojawia się już ponadto skalnica – wieloletnia bylina. – Są też piękne wrzośce, które różnią się od wrzoścu. W dotyku wydają się bardziej suche, oba gatunki potrzebują kwaśnej gleby. Warto zwracać uwagę właśnie na rodzaj ziemi. Uniwersalna jest dobra dla wszystkich warzyw, ale już niekoniecznie dla wszystkich kwiatów. Na przykład: azalie, rododendrony, magnolie, ale też borówki amerykańskie muszą mieć torf kwaśny – wymienia znawczyni tematu. Podpowiada też, że warto zastosować korę kompostową, która dodatkowo zakwasza i utrzymuje wilgoć. Zwłaszcza borówka lubi dużo wody. Kwiatami cebulowymi, które kupujemy i sadzimy już jesienią, są: czosnki ozdobne, tulipany, żonkile, hiacynty, krokusy, szafirki. One zimują w glebie. Wiosną sadzimy m.in.: dalie, mieczyki, irysy, frezje.

Co z trendami i modą w ogrodach? Z doświadczenia Sylwii Warmke wynika przede wszystkim, że coraz więcej osób zatrudnia projektantów, którzy planują sadzenie poszczególnych roślin. – Prawdziwym topem są trawy, mamy ich przeróżne ro-



– Na przełomie marca i kwietnia wiele osób kupuje oborniki. Niestety nasz klimat się zmienia, jest bardzo sucho. W takich warunkach obornik nie ma czasu się rozłożyć i użyć gleby. Dlatego, patrząc na własne doświadczenia i rodziny, warto przekopać ziemię i zastosować obornik już jesienią – podpowiada Sylwia Warmke.



Większe rozsady można w etapie przejściowym przesadzić do takich doniczek torfowych, które później rozkładają się w glebie.

dza! Trawy: pióropuszczyce, pampasowe, różowe, białe, a nawet czarne, zebry, paskowe, co kto lubi. Różne są też ich wysokości. Kiedy sadi się je kaskadowo, tworzą przepiękne kompozycje – opisuje nasza rozmówczyni.

Trawy są efektowne, ale swoją popularność mogą zawdzięczać jeszcze jednej cesze: nie są wymagające w pielęgnacji. Podobnie jak lubiana w ostatnich latach lawenda. Podcinanie traw (ale też krzewów) najlepiej zaplanować na koniec marca – pod warunkiem, że pogoda jest tak słoneczna, jak w tym roku.

Ostatnia podpowiedź: zwracajmy uwagę na pochodzenie roślin. Te z polskich szkółek

są dostosowane do naszych warunków klimatycznych i będą prawidłowo rosły. Te przywożone, na przykład z Holandii, hoduje się w tunelach. W marketach już dostępne są zagraniczne hortensje, które pod dachem pięknie kwitną, ale nie przetrwają na zewnątrz. W Polsce naturalnie hortensje ogrodowe pojawiają się najszybciej w połowie kwietnia (nie należy ich przycinać na wiosnę, ponieważ rosną na 2-letnich pędach). Sklepy mają obowiązek posiadania tzw. paszportów roślin. Kontrolowane są one przez wojewódzkie inspektoraty ochrony roślin i nasiennictwa.

Tekst i fot. Kamil Tajl



Ciekawostka: kwiaty, które zdobią, mają smak i właściwości lecznicze.



Wertykulator przypomina kosiarkę. Tworzy on w glebie podłużne nacięcia prowadzące do poprawy gospodarki powietrzno-wodnej w niższych warstwach ziemi.



**ARCHITEKTURA
OGRODOWA DREWNIANA
MEBLE OGRODOWE
ARTYKUŁY DEKORACYJNE
NAWOZY DO ROŚLIN I KWIATÓW
KOSIARKI
IMPREGNATY DO DREWNA
KAMIEŃ OZDOBNE
KORA DEKORACYJNA
ZIEMIA DO KWIATÓW
I WIELE INNYCH**



GRUPA psb  **Duet 2**
www.duetchojnice.pl
Chojnice, ul. Kaszubska 2
tel. 52-395-11-04, 52-396-21-26
czynne: pn.-pt.: 8-17, sob.: 8-14
www.duetchojnice.pl
ZNAJDZIESZ NAS NA FACEBOOKU



**Pomagamy urządzać wnętrza,
ogrody i tarasy od 18 lat**

Przez małe drzwi weszli do krainy czarów

Przy pełnej sali grali młodzi aktorzy na chojnickiej scenie. Spektakl „Sen Alicji” był wariacją na temat klasycznego dzieła Lewisa Carrolla. Nie tylko młodym przypadł on do gustu. Wszystkim udało się na ponad godzinę oderwać od szarej rzeczywistości.



Publiczność szczerze wypełniła widownię.



Premiera spektaklu odbyła się w czwartkowy wieczór.



Przed spektaklem młodzi zjedli ciasteczka i popijali je magicznym napojem.



Premiera spektaklu odbyła się w czwartkowy wieczór.



Króliki ratowały Niemowlaki przed upadkiem.

Spektakl „Sen Alicji” był pierwszym z wydarzeń rozpoczynającego się w miniony czwartek tygodnia teatru w Chojnicach. Zainteresowanie wydarzeniem było duże, o czym świadczyła pełna sala Chojnickiego Centrum Kultury. Zasiadły na niej nie tylko dzieci, chociaż przeważała właśnie młodsza widownia. Atrakcje czekały zresztą już przed wejściem do sali. W ChCK-u czekały stoliki ze słodkimi ciasteczkami, tajemniczym i zarazem magicznym niebieskim napojem oraz chojniccy aktorzy w kolorowych strojach. Nie zabrakło też dwojga ludzi-flamingów, a do głównej sali wchodziło się przez zmniejszone drzwi. Do wejścia w świat magii zachęcała reżyserka **Adriana Zakrzewska** oraz **Grzegorz Szlanga**.

Początek nie mógł być inny. Alicja – w tej roli **Marta Chmara**, w pogoni za Królikiem wbiega do jego nory i trafia do świata magii. Spotyka tam oczywiście znane z powieści postacie. To między innymi śmiejący się Kot, Kapelusznik, Król oraz skora do ścinania głów Królowa. Poznaje sposób działania eliksiru zmniejszającego oraz korzyści z przyjaźni z czasem (dużo większe niż z jego zabijania). Na scenie zaprezentowali się młodzi aktorzy w składzie: **Marta Chmara**, **Amelia Rybacka**, **Cyprian Podolski**, **Julia Stanisławska**, **Marta Andrejczuk**, **Matylda Hamerska**, **Michalina Garus**, **Lilianna Gappa**, **Róża Stolp**. Gościnnie w bardzo zabawnej roli Pisklaka wystąpi z kolei **Łukasz Sajnaj**. Kostiumy przygotowała niezawodna **Danuta Wolińska**.

tekst i fot. sta



Twórcy spektaklu zachęcali do wejścia w świat magii. Na zdjęciu Grzegorz Szlanga i Adriana Zakrzewska.



Magiczny napój spowodował zmniejszenie Alicji.



Nawet Owady miały swoją filozofię.



Królowa kier miała zamiarowanie do skracania o głowę.



Łukasz Sajnaj samym tylko udawaniem ptaka rozbawił publiczność.

Potrzebne piórniki, zeszyty, bloki, kredki



Jedni z pomysłodawców przedsięwzięcia. Na zdjęciu Katarzyna Węckowska i Łukasz Masiak.

W Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 3 w Chojnicach już jest 18 uczniów z Ukrainy. Wiadomo, że przybędą kolejni. By ułatwić im start, w szkole zorganizowano zbiórkę przyborów i potrzebnych artykułów.

W Szkole Podstawowej nr 3 w Chojnicach w ławkach szkolnych zasiadło już 18 małych uchodźców z Ukrainy.

To dzieci, które uczą się w klasach I-VIII. Przyjechały m.in. z Kijowa, Charkowa. Już wiadomo, że w „Trójce”

będzie tych uczniów więcej. By miały dobry start w szkole, specjalnie dla nich zorganizowano zbiórkę artyku-



Uczniowie mają dyżury w magazynie. Na zdjęciu Fabian Stanioch, Patrycja Orzolek i Amelia Brunke.

łów szkolnych pod hasłem „Dla kolegi, koleżanki z Ukrainy”. – *Odzew był wspaniały* – chwala organizatorzy.

Sklepik na magazyn

Specjalnie na magazyn zostało zaadaptowane pomieszczenie po sklepiku szkolnym. Uczniowie dla swoich rówieśników z Ukrainy przynosili i przynoszą wszystko, co niezbędne do tego, by móc pisać, rysować czy notować. Zbiórka zaczęła się 21 marca i zaplanowana jest do 15 kwietnia. – *Jest tak, że uczniowie z Ukrainy mają część potrzebnych rzeczy, a tylko uzupełniamy to, czego brakuje* bądź trzeba skompletować całość – wyjaśnia Katarzyna Węckowska, pomysłodawczyni akcji. Do 24 marca skompletowano i przekazano pięć wyprawek szkolnych.

Zbierane są długopisy, ołówki, kredki, pastele, flamastry, pędzle, farby, bloki rysunkowe, bloki techniczne, notatniki, nożyczki, cyrkle, zestawy geometryczne, kleje, gumki, temperówki, piórniki, zeszyty, teczki, plecaki oraz małe maskotki dla uczniów klas młodszych. Organizatorzy też zwracają się z prośbami do sklepów, hurtowni

z artykułami papierniczymi i proszą o wsparcie.

Coś na słodko

Ponadto w szkole będą też sprzedawane ciasteczka, które przygotowują Asia Orlikowska, Kasia Pakmur i Monika Wierzbicka. Logo do ciasteczek skomponowała Marzena Radtke, a jedna z firm za darmo przygotowała stosowne karteczki, które są dołączone do wypieków. Wystarczy wrzucić datek, a będzie można skosztować ciasteczko. – *Potem będziemy przygotowywać babeczki świąteczne, które też będą rozprowadzane po szkole* – dodaje Asia Orlikowska.

Szkola Podstawowa nr 3 w Chojnicach już od samego początku, gdy tylko rozpoczęła się wojna w Ukrainie, włączyła się w pomoc uchodźcom. Uczniowie przynosili materiały opatrunkowe, żywność z długim terminem przydatności do spożycia. Nadal do szkoły można przynosić takie produkty. „Trójka” mieści się przy ulicy Dworcowej w Chojnicach.

tekst i fot. Danuta Niedzielska



Upieczone słodkości pakowały Monika Wierzbicka i Kasia Pakmur.



Ciasteczka wałkowała Asia Orlikowska.

Ósma klasa i co dalej? Wybierz szkołę dobrą dla siebie

Pod takim hasłem przebiegało spotkanie z przedstawicielami szkół ponadpodstawowych w Szkole Podstawowej nr 7 w Chojnicach, skierowane do tegorocznych absolwentów i ich rodziców.



Jednym z punktów spotkania było wystąpienie Aliny Urbańskiej ze Szkolnego Ośrodka Kariery przy Centrum Nauk Technicznych.

Podczas spotkania zorganizowanego w „Siódemce” ósmoklasiści i ich rodzice zapoznali się z ofertą edukacyjną chojnickich szkół ponadpodstawowych, czyli Zespołu Szkół na Nowym Mieście, Liceum

Ogólnokształcącego im. Władysława Andersa, Technikum nr 1, 2 i 3 w Chojnicach.

Wprowadzenia do tematu wyboru placówki i tego, jak to najlepiej zrobić w procesie elektronicznego

systemu naboru, dokonała Alina Urbańska ze Szkolnego Ośrodka Kariery przy Centrum Nauk Technicznych. Następnie Karolina Pestka, doradca zawodowy z chojnickiej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, poruszyła wątek młodocianego pracownika oraz uwarunkowań zdrowotnych młodzieży w kontekście właściwego doboru szkoły i zawodu. W ramach spotkania była możliwość bezpośredniej konsultacji i uzyskania interesujących informacji. Goście zaprosili też na drzwi otwarte w swoje mury.

Wydarzenie zorganizowała Urszula Wirkus-Wielińska, nauczycielka doradztwa zawodowego w SP nr 7. – *Po dwóch latach przerwy miło jest znowu korzystać z takiej formy promocji szkół* – przyznała.

oprac. aw, fot. nadesłane

Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego w Technikum nr 3

Z okazji Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego w Technikum nr 3 w Chojnicach zorganizowano dyktando. Najlepsza była Justyna Piekarska.

Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego obchodzony jest 21 marca. Z tej okazji w Technikum

nr 3 w Chojnicach zorganizowano konkurs językowy. Wzięło w nim udział sześć uczennic z klas drugich

i trzecich. Uczestniczki zmierzyły się z naprawdę trudnym dyktandem, następnie z testem poprawności językowej oraz wzięły udział w teleturnieju Vabank w trzech kategoriach językowych. Wszystkim uczestniczkom nagrody wręczyła pani wicedyrektor Celina Zielińska-Lorek. W zmaganiach z językiem ojczystym najlepsza była Justyna Piekarska. Na kolejnych miejscach uplasowały się Oliwia Urbaniak i Wiktoria Glock. Z nieco mniejszą ilością punktów, ale również walecznie konkurowały Paulina Nowotka, Wiktoria Szmaglińska oraz Agnieszka Duraj.

oprac. dtn, fot. nadesłane



Uczestniczki konkursu z dyktandem i kadrą nauczycielską.

Sygn. akt: II K 19/22



WYROK NAKAZOWY

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 stycznia 2022 r.

Sąd Rejonowy w Chojnicach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: Asesor sądowy SR Katarzyna Ryduchowska

Protokolant:

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 27 stycznia 2022 r. w postępowaniu nakazowym sprawy

Zbigniewa Myszk (Myszka)

syna Stanisława i Teresy z domu Wolczackiej, urodzonego 17 grudnia 1956 r. w Chojnicach

oskarżonego o to, że:

w okresie od 8 stycznia 2018 r. do 19 czerwca 2021 r. w Chojnicach, za pośrednictwem środka masowego przekazu (internet) publicznie zamieszczał na portalu społecznościowym facebook wpisy (komentarze) znieważające grupę ludności narodowości ukraińskiej z powodu jej przynależności narodowej, a także nawoływał do nienawiści na tle różnic narodowościowych,

tj. o czyn z art. 256 § 1 k.k. w zb. z art. 257 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.

I. uznaje oskarżonego Zbigniewa Myszkę za winnego popełnienia zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu zabronionego, opisanego w części wstępnej wyroku wyczerpującego dyspozycję art. 256 § 1 k.k. w zb. z art. 257 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 257 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. przy zastosowaniu art. 37a § 1 k.k. i art. 57b k.k. wymierza mu karę 110 (sto) dziesięć stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 (dziesięć) złotych;

II. na podstawie art. 43b kk orzeka podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez jego ogłoszenie w czasopiśmie „Czas Chojnic”,

III. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 70 (siedemdziesiąt) złotych tytułem poniesionych wydatków i wymierza oskarżonemu opłatę w kwocie 110 (sto) złotych.

Sąd stwierdza, że niniejsze orzeczenie uprawomocniło się w dniu 08/02/2022 r.

W lesie sucho, a strażacy walczą z pożarami traw

Susza daje się we znaki. W lasach obowiązuje trzeci stopień zagrożenia pożarowego. Leśnicy podczas sadzenia drzew muszą szczególnie dbać o sadzonki, a strażacy w ostatnim czasie odnotowali wiele interwencji dotyczących pożarów traw. Ostrożność i odpowiedzialność ludzi jest więc sprawą priorytetową.

Jak informuje Komenda Główna Państwowej Straży Pożarnej, do 17 marca 2022 roku na terenie kraju strażacy interweniowali 9 635 razy przy pożarach traw i nieużytków

rolnych. W marcu tego roku (stan na 17 marca) w Polsce odnotowano już 7 980 pożarów traw. Strażacy z naszego regionu również mają w związku z takimi incydentami wiele



W Powalkach przy ulicy Polnej także paliła się trawa.



Akcja sadzenia lasu była prowadzona między innymi w okolicach Czerska. Las pomagał sadzić Zenon Wdowczyk.



Strażacy interweniowali m.in. w Kaszubie.



Eligiusz Osowski i Tadeusz Gradowski prezentują sadzonki sosny.

pracy. W okresie od 1 do 25 marca KP PSP w Chojnicach odnotowała 10 interwencji. Trawy gaszono m.in. w Charzykowach przy ulicy Wido-kowej, w Chojnicach przy ulicy Derdowskiego oraz w Powalkach przy ulicy Polnej, a także w Klawkowie i Kaszubie.

Odpowiedzialny jest człowiek

Wypalanie traw, a także nieostrożne postępowanie lub nieumyślne zaproszenie ognia może być bardzo niebezpieczne. – Informuję o kategorycznym zakazie wypalania traw. W lasach obowiązuje trzeci stopień zagrożenia pożarowego. Opadów nie ma i w najbliższym czasie chyba nie są prognozowane. To powoduje, że szata roślinna i gleba są bardzo suche, więc nawet zwykła zabawa zapal-ką lub nieumyślne zaproszenie ognia może stanowić zagrożenie – mówi **Henryk Koźlewicz**, rzecznik prasowy KP PSP w Chojnicach. Nie ukrywa też, jakie są główne przyczyny pożarów. – W zdecydowanej większości, bo w ponad 90 proc., za przyczynę powstawania pożaru odpowiedzialny jest człowiek. Zaznaczam, że z uwagi na duże wysuszenie terenu takie pożary są bardzo dynamiczne i szybko się roz-

przestrzeniają. Często też rozwijają się one w miejscach, gdzie jest utrudniony dojazd. To sprawia, że ogień łatwo może przenosić się na pobliskie zabudowania, co powoduje bezpośrednie zagrożenie zdrowia i życia. Dodatkowo do takiej akcji trzeba rozdyktować wiele oddziałów, a to sprawia, że wydłuża się czas dojazdu do zdarzenia w innym miejscu – zaznacza. Wiele osób, wypalając trawy, tłumaczy się chęcią użyznienia gleby. Jest to jednak błędne myślenie, ponieważ takie działanie prowadzi do niekorzystnych i nieodwracalnych zmian w środowisku naturalnym. Sprawcy muszą również liczyć się z konsekwencjami, ponieważ wypalanie jest niedozwolone. Mówi o tym ustawa o ochronie przyrody, a także ustawa o lasach. Zgodnie z kodeksem wykroczeń, za wykroczenia tego typu grożą surowe sankcje – nagana, kara pozbawienia wolności od roku do 10 lat lub grzywna w wysokości od 20 zł do 5 tys. zł.

Specjalne sadzonki

Swoje problemy z suszą mają także leśnicy. – W lesie jest bardzo sucho, jeśli sadzimy las, to wysychają nam sadzonki. Dlatego używamy takich specjalnych, z zakrytym systemem ko-

rzeniowym. Dzięki temu sadzonka ma swoją pożywkę glebową i w czasie suszy łatwiej się przyjmuje, bo ma na starcie trochę pokarmu – wyjaśniał leśnik **Eligiusz Osowski** z Leśnictwa Czersk. Jak dodaje, oczywiście bardzo ważne jest również odpowiedzialne zachowanie się ludzi w lesie. Trzeba uważać i dbać o to, by las się nie zapalił. – Na przestrzeni mojej pracy zauważyłem, że jest większa świadomość ludzi. Szczególnie, jeśli chodzi o zachowanie się w lesie i postępowanie z ogniem. Oczywiście zdarzają się ludzie, którzy jadąc samochodem wyrzucają niedopałki. Oni nie mają wówczas nawet świadomości, że są odpowiedzialni za podpalenie lasu, a tak jest, bo to się tli przez parę godzin. Tym wszystkim zachowaniom staramy się zapobiegać. Jako nadleśnictwo prowadzimy edukację w przedszkolach i szkołach. Dodatkowo uświadamiamy załogę i pracowników leśnych, którzy muszą wiedzieć, że w lesie nie można zapalić sobie papierosa i trzeba być odpowiedzialnym – mówił Eligiusz Osowski.

tekst Iwona Papierowska,
fot. ip, KP PSP w Chojnicach

Pomagają, jak tylko potrafią

Uczniowie Technikum nr 2 w Chojnicach zorganizowali kiermasz własnych wypieków, z którego dochód przeznaczą na zakup gier i zabawek edukacyjnych dla ukraińskich dzieci. To niejedyna akcja, w jaką na rzecz uchodźców zaangażowała się młodzież.

W ubiegłym tygodniu uczniowie i nauczyciele Technikum nr 2 w Chojnicach nie musieli martwić się o drugie śniadanie. Ochotnicy z różnych klas przygotowali całą masę smakołyków na słodko i na słono. Pyszności można było nabyć na przerwach za dowolny datunek na rzecz uchodźców z Ukrainy.

Żywa flaga

Społeczność szkolna swoją solidarność z obywatelami kraju zaatakowanego przez Rosję wyraziła także poprzez strój. W klasach i na szkolnych korytarzach dominował kolor żółty i niebieski. Na dziedzińcu uczniowie ustawili się do pamiątkowej fotografii, tworząc flagę Ukrainy. Podczas kiermaszu udało się zebrać ponad 2 tys. zł. Za tę kwotę zostaną zakupione gry i zabawki edukacyjne dla ukraińskich dzieci.

Trochę radości

Na pomysł kiermaszu wpadły członkinie samorządu uczniowskiego **Agnieszka Burandt** i **Martyna Kanabaja**, a koordynowała go nauczycielka biologii **Joanna Kadow-**



Dziewczynom pomagał Oskar Pałubicki.



Róża Klugman, Agnieszka Burandt i Agata Dykier.

Dzień dla mam i dzieci

W najbliższym czasie w szkole przy ulicy Dworcowej zamierzają zorganizować dzień dla ukraińskich mam z dziećmi. W jego ramach animatorki zajmą się dziećmi, podczas gdy ich mamy będą mogły napić się kawy, spróbować ciasta upieczonego przez uczniów i po prostu porozmawiać.

tekst aw, fot. nadesłane

PLANDEKI PRO-PLAN
PRODUKCJA • NAPRAWA
PLANDEKI PRZEŻROCZyste DO ALTAN OGRODOWYCH!

OFERUJEMY PLANDEKI NA:
• SAMOCHODY CIĘŻAROWE • DOSTAWCZE
• PRZYCZEPY ROLNICZE • HALE NAMIOTOWE
DOJEŻDŻAMY DO KLIENTA!

tel. 604 162 542 • 501 745 796
e-mail: pro-plan@wp.pl • www.pro-plan.com.pl

Odeszła prawdziwa społeczniczka o wielkim sercu

Tłumy towarzyszyły Marioli Pażontce Lipińskiej w jej ostatniej drodze. Pogrzeb sołtyski Pawłówka-Lipieniec odbył się w środę 23 marca w parafii pw. Świętego Mikołaja w Pawłowie.



Bardzo dużo mieszkańców zdecydowało się pożegnać zmarłą sołtyskę.



Swoją koleżankę przyszedł pożegnać sołtys Ludwika Pokojka, Eugeniusz Wirkus i Bożena Borowicka.



Mariola Pażontka Lipińska zapisała się w pamięci i sercu wielu ludzi.



Uroczystościom na cmentarzu przewodniczył ksiądz Tomasz Zimny.



Przedstawiciele różnych organizacji i instytucji szli na czele konduktu żałobnego.

Mariola Pażontka Lipińska zmarła w wieku 52 lat po długiej walce z chorobą. W latach 2002-2006 była radną Rady Gminy w Chojnicach. Z kolei od 2011 roku pełniła funkcję sołtyski sołectwa obejmującego Pawłówko i Lipieniec. Uroczystości pogrzebowe odbyły się 23 marca. Rozpoczęła je msza św. w kościele w Pawłowie, następnie ciało zmarłej złożono w grobie na cmentarzu w tej samej miejscowości.

Wiele delegacji

W ostatniej drodze pani sołtys towarzyszyły prawdziwe tłumy. Poza rodziną i mieszkańcami przybyło wiele delegacji. – *Mariola nigdy się nie skarżyła, mimo ogromnego cierpienia, jakie w ostatnim czasie jej towarzyszyło. To był znaczący człowiek o wielkim sercu, czego potwierdzeniem jest obecność nas, tak licznie zgromadzonych – mówił jeden z pięciu księży biorących udział w uroczystościach pogrzebowych.*

Pozostawiła po sobie inwestycje

Okolicznościową przemowę już na cmentarzu wygłosił wójt **Zbigniew Szczepański**. Włodarz podkreślał, że Mariola Pażontka Lipińska odeszła zbyt wcześnie, mając jeszcze wiele planów. Po sobie pozostawiła nie tylko wspomnienia, ale „trwały ślad niestrudzonej pracy zawodowej i społecznej”. – *Mariola Pażontka Lipińska była człowiekiem wielu talentów, pełnym empatii i zrozumienia dla innych, wspaiałą żoną i matką, kochaną babcią, społecznikiem z krwi i kości. Dzięki dobrej współpracy z panią sołtys udało nam się wybudować ulicę Podmiejską, Leśną czy też berlinkę. Powstały bogato wyposażone ogródki jordanowskie czy siłownie na wolnym powietrzu. Dumą sołectwa stało się rondo im. Jana Pawła II z pięknym obeliskiem – mówił wójt, żegnając zmarłą w imieniu radnych, sołtysów, wszystkich delegacji i mieszkańców gminy Chojnice.* **Janusz Bieliński**, naczelnik OSP w Pawłowie, przyznał natomiast, że druhowie stracili wielką sojuszniczkę. Przypomniał też o spontanicznej akcji gaszenia pożaru lasu, w której brała udział m.in. pani sołtys.

tekst i fot. Agata Wiśniewska



Orszak żałobny.



Mariola Pażontka Lipińska zmarła w wieku 52 lat.



Księża biorący udział w uroczystościach pogrzebowych: Brunon Lubiński, Marcin Brząkała, Tomasz Zimny, Janusz Chyła i Marcin Kunda.



Swoją delegację wystawili m.in. strażacy.



Wójt Zbigniew Szczepański pożegnał panią sołtys w imieniu samorządowej braci i mieszkańców.

Dodatkową kasę przeznaczą na wiatę i drogę

Mieszkańcy sołectwa Nowy Dwór-Coldanki w trakcie wtorkowego zebrania zdecydowali, na co wydadzą 550 tys. zł, jakie otrzymali za postawienie wiatraków i zamianę działki. Uchwalili też tegoroczny budżet, a korzystając z obecności prezesa Zakładu Zagospodarowania Odpadów podzielili się swoimi uwagami, wynikającymi z tego sąsiedztwa.

W świetlicy w Nowym Dworze pojawiło się 17 mieszkańców, a także goście: urzędnicy z gminy Anna Michalak i Sebastian Kwiatkowski oraz prezes ZZO Nowy Dwór Marek Jankowski.

Jeszcze trochę i hałda przerośnie las

Pierwsze pół godziny należało do nowego prezesa spółki zajmującej się odpadami. Po krótkim przedstawieniu bieżącej działalności zakładu i planów na przyszłość Jankowski oddał głos mieszkańcom. – Zakład w tej formie, w jakiej funkcjonuje, nie spełnia naszych oczekiwań i obietnic. Miałoby być coś pięknego, a do recyklingu trafia jedynie kilkadziesiąt procent odpadów. Z mojego domu akurat nie widać składowiska, ale ono niebawem przerośnie las – stwierdził Jan Krzoska dopytując zarazem, czy nowa sortownia przyniesie poprawę sytuacji. Mieszkaniec chciał też wiedzieć, jakie spojrzenie na przyjmowanie śmieci spoza gmin, będących udziałowcami w zakładzie, ma nowy zarząd. – My kładziemy nacisk, żeby obcych śmieci nie przyjmować – wyraził się w imieniu ogółu. Z kolei Ignacy Guenther i Grzegorz Gintyl pytały o politykę zakładu w zakresie ścieków deszczowych, w tym ich badanie. Byli przekonani, że przy ulewnych deszczach te trafiają nie tylko na pola rolników, ale i do Jeziora Zamartego (padł przykład z 2017 i 2018 roku) oraz lasu. Marek Jankowski wyjaśniał, że realizowana obecnie inwestycja ma zapewnić stopień oczyszczania na poziomie 85 proc. – Jedynym wyjściem, aby odpadów nie przybywało, jest właśnie ta nowa linia technologiczna, a po-

tem spalarnia – mówił prezes. I jego zdaniem ZZO nie powinno, ale też nie ma możliwości przyjmowania odpadów z zewnątrz (poza segregowanymi, które od razu można sprzedać). Zebrani mogli usłyszeć jeszcze, że spółka zamierza wykorzystać biogaz do uzyskania energii elektrycznej. Po zaspokojeniu swoich potrzeb w tym zakresie reszta miałaby trafiać do sieci. W kwestii deszczówki prezes odpowiadał następująco: – Mamy rowy opaskowe, które to przechwytyują, i kanał odmulający, który jest czyszczony raz w roku. Cały czas to jest badane. W tej chwili zbiornik wód odciekowych jest w 1/3 zajęty. – Bo jest susza – padło z sali. Marek Jankowski obiecał sprawdzić sygnały odnoszące się do czasów, kiedy jeszcze nie był prezesem. Zapytany przyznał też, że kruki są i będą płoszone.

Poprzedni i obecny rok w złotych

Sołtyska Danuta Łoboda przedstawiła sprawozdanie z działalności rady sołectkiej za rok 2021, kiedy do dyspozycji sołectwa było 301 tys. zł (w tym 156 tys. zł stanowiły niewykorzystane środki z roku 2020, 70 tys. zł sołectwo otrzymało z wiatraków, a 33,5 tys. zł z tytułu dzierżawy gruntów w Nowym Dworze). Największymi zrealizowanymi inwestycjami było położenie płyt jumbo na 1,5 km odcinka w Coldankach, a także położenie asfaltu (ok. 90 m) do dwóch posesji w Nowym Dworze.

W tym roku sołectwo dysponuje środkami w wysokości ponad 108 tys. zł. W planie wydatków pojawiła się pozycja dotycząca równania wiatraków



Mieszkańcy chętnie zabierali głos w ważnych dla nich kwestiach.

wych dróg z kwotą około 70 tys. zł. Niektórzy mieszkańcy wyrazili zdanie, że to inwestor powinien zadbać o ich remont. Inni, że „ci, co mają wiatraki i wójt”. Zakwestionowane zostało też równanie jako skuteczna metoda naprawy drogi. Rozważano też zakup samego tłucznia i uzupełnienie nim ubytków w ramach prac społecznych. Koniec końców zagłosowano za remontem, a sołtys obiecała zainteresowanych mieszkańców poinformować, kiedy zaczną się prace, żeby mogli ich dopilnować.

Ekstra kasa, ekstra inwestycje

Sporo emocji przyniosło też głosowanie nad propozycjami do inwestycji,

jakie mają zostać sfinansowane z dodatkowej kasy, czyli jednorazowej rekompensaty, jaka przysługuje sołectwu za posadowione na jego terenie cztery turbiny wiatrowe (400 tys. zł) i zamiany działki (las) z kurią (150 tys. zł). W trakcie zebrania zgłoszono propozycję zaoszczędzenia wspomnianej kwoty, a także pięć zadań: wykonanie porządnego oświetlenia w Nowym Dworze, poszerzenie drogi powiatowej do Coldanek, zakup i montaż wiaty przy świetlicy albo na boisku, wyłożenie płytami jumbo odcinka od Coldanek do torów, wyłożenie płytami jumbo drogi gruntowej do Lichnów. Najwięcej głosów otrzymała wiatka, czyli stworzenie miejsca do wypoczynku na świeżym

powietrzu. Następnie ex aequo zadania drogowe związane z Coldankami. Jednak po przemyśleniu, że „lepiej inwestować w swoje, a nie powiatu” przeprowadzono reasumpcję głosowania, w wyniku którego na trzecie miejsce do realizacji podskoczyła gruntówka do Lichnów.

Zebranie zakończyły wnioski zgłoszone przez Ignacego Guenthera o likwidację progów zwalniających na wjazdach do Nowego Dworu i zwiększenie dopuszczalnej prędkości z 40 na 50 km/h. Pierwszy nie uzyskał poparcia mieszkańców, drugi już tak.

tekst i fot.
Agata Wiśniewska



Za wiatę przy świetlicy opowiedzieli się m.in. Piotr Nowak i Krzysztof Skorowski.



Jana Krzoskę interesowała działalność ZZO.

Okazja do pozbycia się dużych gratów

Praktycznie przez cały kwiecień na terenie gminy Chojnice będzie prowadzona zbiórka odpadów wielkogabarytowych, zużytego sprzętu elektronicznego i elektrycznego.

Jako pierwsi okazję do pozbycia się wysłużonych już sprzętów czy

opon samochodowych będą mieli mieszkańcy Coldanek, Doręgowic,

Harmonogram wywozu odpadów:

1 kwietnia: Coldanki, Doręgowice, Kamionka D., Moszczenica, Nieżychovice, Nowy Dwór. Wielorodzinne: Spółdzielnia Mieszkaniowa „Kłos” w Nieżychowicach.
4 kwietnia: Ciechocin, Klawkowo, Ostrowite.
5 kwietnia: Krojanty, Nowa Cerkiew, Szlachetna.
6 kwietnia: Ogorzeliny, Sławęcino. Wielorodzinne: Ogorzeliny os. Słoneczne (bloki).
8 kwietnia: Angowice, Melanowo, Melanówek, Nowe Ostrowite, Topole, Władysławek, Lotyń, Sternowo. Wielorodzinne: Topole.
11 kwietnia: Jakubowo, Jasnowo, Jeziorki,

Józefowo, Kłodawa, Kłodawa-Leśnictwo, Kłodawka, Kruszką, Powalki, Zbeniny. Wielorodzinne: Kruszką 16.
12 kwietnia: Chojniczki, Kłosnowo. Wielorodzinne: Chojniczki ul. Świerkowa 21.
13 kwietnia: Chojnaty, Granowo, Lichnowy.
21 kwietnia: Gockowice, Nicponie, Objezierze, Raclawki, Silno. Wielorodzinne: Spółdzielnia Mieszkaniowa „Jedność” w Silnie.
22 kwietnia: Lipienice, Pawłowo, Pawłówek. Wielorodzinne: Wspólnota Mieszkaniowa „Pawłówek-Bydgoska”; Pawłowo ul. Krótka 8, 8A, 10, 10A, 10B.

Kamionki, Moszczenicy, Nieżychovice i Nowego Dworu. Tak zwaną „wystawkę” powinni przygotować na 1 kwietnia (piątek).

Urząd gminy przypomina, że podczas organizowanych zbiórek objaz-

dowych nie podlegają odbiorowi odpady budowlane i rozbiórkowe, do których należy zaliczyć: okna, drzwi, panele, deski, aparaturę sanitarną-grzewczą, gruz, styropian budowlany, materiały budowlane itp. Podobnie sytuacja przedstawia się z częściami samochodowymi, za wyjątkiem

zużytych opon od aut osobowych. Te będą odbierane z danej nieruchomości w liczbie nieprzekraczającej 4 sztuk.

Kolejną okazję do pozbycia się wielkogabarytowych śmieci mieszkańcy będą mieli we wrześniu.

oprac. aw

Wygonili zimę i powitali wiosnę



Grupa witająca jedną z najpiękniejszych pór roku.

22 marca dzieci i młodzież ze świetlicy wiejskiej w Pawłowie w tradycyjny sposób zaakcentowały zmianę pór roku. Był kolorowy pochód z marzanną, a po nim jeszcze inne atrakcje.



Najbardziej kolorowi przebierańcy.

O godz. 16.30 kolorowy orszak wyruszył ze świetlicy do pobliskiego parku. Na miejscu przy słowach wykrzyczanych przez całą grupę: „Marzanno, marzanno, ty zimowa panno, do wody cię wrzucamy, bo wiosnę witamy!” Mateusz z Sewerynem podpalili kukłę i wrzucili ją do wody. Tradycji stało się zadość! Po uprzątnięciu resztek kukły grupa wróciła do świetlicy na ciepły poczęstunek oraz wybory najbardziej kolorowego przebierańca. Słodkie upominki otrzymali: Alicja, Tymek, Igor i Patryk.

oprac. aw, fot. GOK Chojnice

Pomosty do legalizacji albo rozbiórki? Jest jeszcze trzecia opcja

Wędkarze zrzeszeni w konarzyńskim kole PZW w najbliższym czasie powinni uregulować status prawny pomostów postawionych na jeziorze Bublik. Temu zagadnieniu poświęcili znaczną część ostatniego zebrania.



Zebranie cieszyło się sporym zainteresowaniem.

20 marca odbyło się robocze zebranie Polskiego Związku Wędkarskiego oddział Konarzyny. Wędkarze spotkali się w Bibliotece-Ośrodku Kultury, by omówić ważne dla nich kwestie. Wiodącą była współpraca z Wodami Polskimi i pomosty na jeziorze Bublik. Na wspomnianym akwenie znajduje się ich około 30. – *Stać ma prawo tylko jeden z nich, gminny* – informował **Andrzej Gospodarek**, wiceprezes PZW.

Legalizacja albo rozbiórka

Właściciele pozostałych pomostów, zgodnie z zaleceniem WP, które odpowiada za zagospodarowanie wód, powinni je zalegalizować, co wiąże

się z opłatą rzędu 5 tys. zł, albo rozebrać i postawić od nowa, tym razem z dochowaniem procedur. Drugie z wymienionych rozwiązań jest o wiele tańsze. – *Ciągle słyszymy od nich pytanie, dlaczego stoją te pomosty. Ich nie obchodzi, że to są pomosty osób starszych i że wykorzystujemy je też na imprezy z okazji Dnia Dziecka* – relacjonował wiceprezes. – *Na jakiej podstawie nam się każe rozebrać te pomosty? Można nam jedynie zarzucić, że ich nie zgłosiliśmy do urzędu. Mysłmy tej wody nie wypili, a szuwarów nie zjedli* – podnosił z kolei **Eugeniusz Czapiewski**. Jak się okazało w trakcie spotkania, żąd-

ne pismo w tej sprawie do PZW jeszcze nie wpłynęło, a przedstawiciele WP nie skorzystali z zaproszenia na niedzielne zebranie.

Zmiany niekoniecznie na lepsze

W roku ubiegłym koło z Konarzyny wypuściło do jezior: Bublik, Życheckie, Kiełpin, Zielone Małe, Zielone Duże, a także rzeki Brdy (okręg nr 4) łącznie 2,5 tony narybku. Był to głównie karaś, szczupak, jaz, lin i karp. – *Współpraca z Wodami Polskimi jest bardzo trudna. Oni przyjeżdżają na każde zarybianie. Wszystkie ryby musimy jeszcze raz ważyć, a nawet przeliczać sztuki. To jest męczenie tych ryb* – mówił **Andrzej Gospodarek**. Wędkarzom nie podoba się też jednolita opłata (250 zł), jaka została wprowadzona z początkiem bieżącego roku, upoważniająca do wędkowania na terenie całej Polski w obwodach użytkowanych rybacko przez Wody Polskie. Na razie jest ich 27 (na terenie RZGW w Białymstoku, Bydgoszczy, Krakowie i w Poznaniu), ale mają sukcesywnie się zwiększać. Zdaniem wędkarzy takie zmiany doprowadzą do rozwiązania PZW. Za chybiony pomysł uważają także zlikwidowanie karty wędkarskiej. – *Karta*



Eugeniusz Czapiewski miał sporo uwag do działalności Wód Polskich.

jest na całe życie – mówili, porównując to uprawnienie do prawa jazdy. Na zakończenie spotkania odbyło się wręczenie nagród za konkurs spinningu. I tak pierwsze miejsce zajął **Andrzej Gospodarek**, drugie **Marcin Podgórski**, a trzecie **Artur Miszewski**. Czwarte, piąte i szóste ex aequo: **Adrian Kazimierski**, **Mikołaj Miszewski**, **Szymon Lemańczyk**. Siódmą lokatą zawody zakończył **Andrzej Drobiński**. Wędkarze umówili się też na czyn społeczny nad jeziorem Bublik (wycinanie chaszczy itd.).

Nadzieja w roku powstania

Jest szansa, że pomosty nad jeziorem w Konarzynie nie zostaną rozebrane. – *Większość tych pomostów powstała przed 1974 rokiem, kiedy nie*

trzeba było tego zgłaszać. Teraz ich właściciele muszą złożyć wniosek do Wód Polskich o umowę dzierżawy od terenu pod pomostem do amatorskiego połowu ryb. Roczna opłata wynosi tutaj 5 zł za mkw. Do tego należy dołączyć wypis z ewidencji gruntu, mapę zasadniczą i takie oświadczenie, że pomost został wybudowany przed 1974 rokiem – informuje **Jacek Warsiński**, wójt i zarazem członek PZW, który był nieobecny na ostatnim zebraniu. – *Na tej wodzie nie można łowić z łódki, więc te pomosty jak najbardziej mają rację bytu. Dobrze, żeby ich właściciele uregulowali tę kwestię jak najszybciej* – dodaje wójt.

tekst i fot. aw

Euforia na scenie i widowni

W Bibliotece-Ośrodku Kultury w Konarzynie w recitalu Krzysztofa Krawczyka zaprezentował się chór Euforia. Występ został nagrodzony gromkimi brawami.



Zofia Anusik, Bogusława Bloch i Helena Orszewska przyjechały na koncert z Klubem Seniora z Przechlewa.

18 marca w Konarzynie odbył się wcześniej przekładany koncert Euforii. Dla człuchowskiego chóru był to ostatni występ na trasie poświęconej piosence **Krzysztofa Krawczyka**. W trakcie wieczoru przypomniane zostały choćby takie przeboje jak: „Ostatni raz zatańczysz ze mną”, „Za tobą pójdę jak na bal” czy „Bo jesteś ty”. Artyści przedstawili też co ciekawsze informacje związane z karierą wybitnego piosenkarza. Aranżacje dyrygenta **Patryka Miary** przypadły publiczności bardzo do gustu, a ponieważ wykonawcy od początku załapali świetny kontakt z publicznością, trudno było potem ze sceny zejść. Nagrodzeni gromkimi brawami bisowali dwa razy, w tym wykonując utwór poświęcony Ukra-



Dyrygent Patryk Miara wraz z Moniką Petryk i Izabelą Pobjewską wykonali utwór poświęcony Ukrainie.

inie. W trakcie koncertu odbyła się też zbiórka na rzecz domu dziecka koło Lwowa i Czerkasów. Podczas

całej trasy na ten cel udało się zebrać prawie 3 tys. 300 zł.

tekst i fot. aw



Kolorowe stroje i światła dopełniły show.



Sala BOK zappełniła się prawie cała.

B-klasa (Gdańsk IV) – 15. kolejka**Orkan – MKP 1:1 (0:0)**

K. Łepek – Pruszk.

OTS – Zieloni 7:4 (5:0)

Kazubowski x 2, Grabowski x 2, Klos, Zaborowski, Głowczewski – Karcz x 3, Stormowski.

Sokół Lubichowo – Kolejarsz II 13:0 (6:0)

Kwiczor x 5, Kwiatkowski x 2, Rózga, Dawidowski x 2, Felski, Piętkos, Wrycza.

Brda – Sokół Lubnia 3:1 (1:1)

Bruski x 2, Goluński – Kulesza.

Grom – LZS 6:1 (2:0)

Banasia, Wera, Warnke, Lemańczyk, Lewiński, Sikora – Męczykowski.

Perła – Korona 2:0 (0:0)

Zygmański, Rybicki.

Huragan – Orzeł 3:0 (walkower)

Lp.	M.	Pkt.	Gole
1. Sokół Lubichowo	15	42	95-19
2. MKP Szlachta	15	37	74-17
3. Perła Czyżkow	15	31	40-31
4. Brda Wielkie Chelmy	15	29	44-23
5. Kolejarsz II Chojnice	15	28	43-46
6. Huragan Nowe Polaszki	15	26	45-29
7. OTS Osiek	15	23	36-37
8. Grom Leśno	15	16	35-47
9. Zieloni Łąg	15	15	27-59
10. LZS Bytonia	15	14	17-49
11. Orkan Huta	15	12	26-40
12. Sokół Lubnia	15	10	19-50
13. Korona Rywałd	15	9	14-38
14. Orzeł Borkowo*	15	8	24-54

* – Orzeł wycofał się z rozgrywek po rundzie jesiennej.

16. KOLEJKA (2/3.04)MKP – OTS (sobota, 15.30), Zieloni – Sokół Lubichowo (niedziela, 12.00), Kolejarsz II – Brda (sobota, 15.00), Sokół Lubnia – Grom (niedziela, 12.00), LZS – Perła (sobota, 16.00), Korona – Huragan (sobota, 16.00). **ms****Ręczni do przodu****MKS Handball w końcu zwycięski. Szczypiornicy szybko pozbiali się po wysokiej porażce w Morągu. Czarszczanie pokonali u siebie Autoinvest Wybrzeże Gdańsk 23:21 (14:15). Spotkanie oglądało niespełna trzystu kibiców.**

O zwycięstwie gospodarzy zadecydowała fantastyczna postawa w obronie w drugiej połowie. Nie było meczu w tym sezonie w którym MKS w drugich 30 minutach straciłby tylko sześć goli. Rywal dał rzucić sobie osiem bramek i komplet oczek został w Czersku.

Za tydzień czarszczanie jadą do Szczecina na mecz z Pogonią. Natomiast 9 kwietnia spotkają się u siebie z jednym z faworytów rozgrywek – Jeziorakiem Iława. Natomiast na koniec Handball sprawdzi się z AZS Fahrenheit Gdańsk.

Skład MKS Handball: Łukasz Dobrzański – Paweł Jakubowski (7 goli), Mateusz Łoński (4), Łukasz Szmeczel (3), Paweł Moczadło (3), Bartłomiej Wętkowski (3), Mateusz Lenz (1), Dawid Olejnik (1), Michał Rostankowski (1), Radosław Radzio, Piotr Karczyński, Adam Książ, Jakub Wojciechowski, Damian Rostankowski, Szymon Piotrowski, Ksawery Burchardt.

Lp.	M.	Pkt.	Gole
1. MKS Sambor Latocha Agropom Tczew	16	44	505-420
2. Iławski Klub Sportowy Jeziorak Iława	15	42	511-351
3. AZS Fahrenheit Gdańsk	16	35	502-431
4. MKS Handball Czersk	17	30	417-423
5. UKS Jedynka Kodo Morąg	16	27	445-425
6. Autoinvest Wybrzeże Gdańsk	16	25	442-419
7. Pogoń Handball Szczecin	16	24	432-443
8. KU AZS UKW Bydgoszcz	16	20	459-440
9. BSMS Bartoszyce	16	12	396-451
10. KS Szczypiornik II Olsztyn	17	4	391-536
11. MKS II Grudziądz	17	4	265-426

ms**Koszykarze Kolejarsza wygrali na zakończenie III-ligowych zmagani. Chojniczanie pokonali ostatnią w tabeli Orkę Iława 96:79. Gospodarze byli lepsi w trzech z czterech kwart. Świetną partię rozegrał Juliusz Kowalczyk. Zdobył 30 punktów.**

Przewaga Kolejarsza nie podlegała dyskusji od pierwszej minuty. Miejscowi szybko odskoczyli Orce na kilka oczek. Z biegiem czasu powiększali przewagę. ChKS górował nad rywalem w każdym aspekcie koszykarskiego rzemiosła. Goście starali się zmniejszać straty. Te do przerwy wynosiły aż 20 punktów. Trzecią kwartę Kolejarsz wygrał 22:18. Natomiast w czwartej oba zespoły postawiły mocno na ofensywę. Do tego popisały się dobrą skutecznością. Gospodarze rzucili w niej 30, a goście z Iławy 37 oczek. Pomimo to spotkanie zakończyło się wysoką wygraną podopiecznych Huberta Szwankowskiego. Dla Kolejarsza było to trzecie zwycięstwo w debiutanckim sezonie. Chojniczanie odnieśli wszystkie triumfy na własnym parkiecie. Łącznie rozegrali osiem gier. W pięciu z nich zeszli z parkietu pokonani. Najskuteczniejszym zawodnikiem Kolejarsza został Łukasz Stanek. Zdobył 152 punkty. Drugi był Juliusz Kowalczyk (148), a trzeci Michał Świerczewski (148).

ChKS zakończył rozgrywki na 4. miejscu. Przed nimi uplasowali się kolejno AZS UWM Olsztyn, SKS Wilki Elk i UKS Trójczka Olsztyn. Trzecia liga była dla Kolejarsza wielką niewiadomą. Ostatecznie jednak eksperyment można uznać za udany. Wszystkim spotkaniom rozegranym w Chojnicach towarzyszyła dobra atmosfera. Na trybunach pojawili się kibice, którzy mogli pooglądać momentami

tekst i fot. Michał Sagrol

**Wypunktowali Orkę**

kawalek dobrego basketu. Oczywiście nie od razu Rzym zbudowano. Sekcja koszykówki w Kolejarszu to coś nowego, co ma szansę być kontynuowane. Wiele zależy będzie od zainteresowania zawodników i oczywiście sponsorów. Bez kasy niemożliwe są dalekie wyjazdy. Kolejarsz jeździł na wszystkie mecze do województwa warmińsko-mazurskiego. Wszyscy liczą na to, że pojawienie się drużyny koszykarskiej na sportowej mapie Chojnic nie jest jednorazowym epizodem.

Kolejarsz – Orka 96:79 (20:13, 24:11, 22:18, 30:37)**Kolejarsz:** Michał Świerczewski (20 pkt), Maciej Ilnicki (1), Kacper Koszuta (7), Rafał Daros (2), Konrad Marchlewski (4), Michał Szalek, Tomasz Szyca (15), Hubert Szwankowski, Łukasz Stanek (14), Karol Sydoryk (1), Mateusz Lorek (2), Juliusz Kowalczyk (30). Trener: Hubert Szwankowski.**KOMPLET WYNIKÓW KOLEJARZA:**

Kolejarsz – UKS Trójczka 111:100

AZS UWM Olsztyn – Kolejarsz 128:58

Kolejarsz – SKS Wilki 87:81

SSP Orka – Kolejarsz 86:85

UKS Trójczka – Kolejarsz 73:60

Kolejarsz – AZS UWM Olsztyn 107:119

SKS Wilki – Kolejarsz 79:62

Kolejarsz – SSP Orka 96:79

ZDOBYWCY PUNKTÓW DLA KOLEJARZA:

Łukasz Stanek – 152 punkty, Juliusz Kowalczyk – 150, Michał Świerczewski – 148, Tomasz Szyca – 71, Konrad Marchlewski – 48, Mateusz Stachurski – 20, Michał Szalek – 20, Mateusz Lorek – 20, Kacper Koszuta – 20, Rafał Daros – 13, Hubert Szwankowski – 2, Maciej Ilnicki – 1, Karol Sydoryk – 1

Odbijali piłeczkę w Konarzynach**Wysoką frekwencją cieszyły się Otwarte Mistrzostwa Powiatu Chojnickiego w Tenisie Stołowym. Oprócz gier indywidualnych zorganizowano także zmagania rodzinne. W tych triumfowali Amanda i Konrad Lemańczykowie.****Wyniki****ROCZNIK 2013****Dziewczyny:** 1. Aleksandra Lemańczyk (Konarzyna), 2. Ada Machuta (Konarzyna), 3. Zuzanna Shultz (Konarzyna).**Chłopcy:** 1. Igor Wojcieszynski (Konarzyna), 2. Ignacy Czapiewski (Konarzyna).**ROCZNIKI 2011-12****Dziewczyny:** 1. Wiktoria Gatz (Konarzyna)**Chłopcy:** 1. Ignacy Jędraszczak (Chojniczki), 2. Marcin Jogiński (Rychnowy), 3. Nikodem Potras (Kościerzyna).**ROCZNIKI 2010-09****Dziewczyny:** 1. Andżelika Majkowska (Lamk), 2. Jesika Lemańczyk (Konarzyna), 3. Milena Gasperowicz (Człuchów).**Chłopcy:** 1. Maksymilian Warnke (Brusy), 2. Maciej Kotłęga (Chojnice), 3. Piotr Lubiński (Kościerzyna).**ROCZNIKI 2008-07****Dziewczyny:** 1. Milena Wnuk Lipińska (Konarzyna), 2. Julia Pasieka (Konarzyna), 3. Malwina Brzostkowska (Kościerzyna).**Chłopcy:** 1. Dominik Majkowski (Pólcno), 2. Konrad Lemańczyk (Konarzyna), 3. Grzegorz Kaszubowski (Wierzchowo Człuchowskie).**SZKOŁY PONADPODSTAWOWE****Dziewczyny:** 1. Aleksandra Gawin (Konarzyna), 2. Amanda Lemańczyk (Konarzyna), 3. Natalia Pasieka (Konarzyna).**Chłopcy:** 1. Jakub Hinc (Chojnice), 2. Dominik Raith (Chojnice), 3. Arkadiusz Brzostkowski (Kościerzyna).**Kobiety open**

1. Monika Dupik (Konarzyna), 2. Emilia Lemańczyk (Konarzyna).

Mężczyźni open 40+

1. Przemysław Gatz (Wierzchowo Człuchowskie),



Najlepsi tenisisci otrzymali pamiątkowe medale oraz dyplomy.

2. Mirosław Żuberowski (Chojnice), 3. Wojciech Glauber (Chojnice).

Mężczyźni open 40+

1. Piotr Kostera (Czarne), 2. Jeremiasz Brzostkowski (Kościerzyna), 3. Jarosław Mikołajewski (Chojnice).

Turniej rodzinny: 1. Amanda Lemańczyk/ Konrad Lemańczyk, 2. Milena Wnuk Lipińska/ Kinga Wnuk Lipińska, 3. Julia Pasieka/ Natalia Pasieka.

tekst ms, fot. arch.

Grom, Brda i Perła z pełną pulą**To była emocjonująca niedziela w gminie Brusy z B-klasową piłką w tle. W ten dzień grano w Leśnie, Czyżkowach i Wielkich Chelmach. We wszystkich spotkaniach górą byli gospodarze.**

W sobotę rozegrane zostały dwa spotkania. Orkan urwał dwa oczka wiceliderowi ze Szlachty. Mecz w Hucie zakończył się wynikiem 1:1. Gola dla gospodarzy strzelił Krzysztof Łepek. Chwilę przed końcem wyrównał doświadczony Robert Pruszk. W drugim starciu doszło do pogromu i to bardzo konkretnego. Lider z Lubichowa strzelił bowiem aż 13 goli rezerwom Kolejarsza. Sokół nie litował się nad gośćmi. Wygrana pozwoliła mu się umocnić na pierwszej pozycji.

Dzień później walka o punkty trwała na czterech boiskach. Najwcześniej, bo o 11.00, do rywalizacji przystąpiły ekipy Gromu i LZS. Był to jednostronny pojedynek. Gospodarze szybko objęli dwubramkowe prowadzenie. Po zmianie stron goście złapali kontakt. Bramka podzielała na Grom jak płachta na byka. Miejscowi aż cztery razy umieścili piłkę w bramce i skończyło się na wyniku 6:1.



Szymon Zygmanski próbuje zdobyć gola dla Perły.



Zarówno Brda, jak i Sokół nie oszczędzały się w derbach gminy Brusy.



Kolejny atak sunie na bramkę Korony.



Defensywa Sokola miała sporo pracy w niedzielne popołudnie w Wielkich Chelmach.

O godz. 14.00 odbyły się dwa ostatnie mecze. Perła podejmowała Koronę, a w Wielkich Chelmach odbyły się derby gminy – Brda kontra Sokół Lubnia. W tym pierwszym spotkaniu gospodarze wygrali 2:0 po golach Szymona Zygmanskiego i Kacpra Rybickiego.

tekst i fot. ms

Sześć minut. Dwa ciosy. Trzy punkty

Chojniczanka długo nie mogła dobrać się do skóry rezerwowi Śląska Wrocław. To gospodarze byli bliżej wygranej po godzinie gry. Wicelider ocknął się w porę. Gole Artura Płaskowskiego i Sama van Huffela pozwoliły utrzymać przewagę nad grupą pościgową. To było jedenaste spotkanie żółto-biało-czerwonych bez porażki. MKS został pokonany po raz ostatni 23 października zeszłego roku.



Sam van Huffel pojawił się na boisku w drugiej połowie. 23-latek zagrał 22. mecz w tym sezonie. Zdobył szóstego gola, który dał cenne trzy punkty w stolicy Dolnego Śląska.

Tomasz Kafarski nie wystawił tego samego składu co kilka dni wcześniej w meczu z Ruchem. Z kadry wypadł Marcin Grolík. Lider defensywy nie mógł zagrać przez kontuzję. Zastąpił go Michał Grobelny. 32-latek przejął także opaskę kapitana. Na ławce usiedli Sam van Huffel i Tomasz Mikołajczak. W ich miejsce wskoczyli Łukasz Wolsztyński i Szymon Skrzypczak. Pierwsza połowa nie porwała kibiców jednego i drugiego zespołu. Sytuacje bramkowe możemy policzyć na palcach jednej ręki. O wyniku zadecydowała sytuacja z 35. minuty, kiedy to według sędziego Grobelny faulował przeciwnika w polu karnym. Sebastian Bergier podszedł do piłki ustawionej na 11. metrze. Nie pomylił się, dając wrocławianom prowadzenie. Dodajmy, że to drugie spotkanie z rzędu, w którym arbiter dyktuje karnego przeciwko Chojniczance. Z „Niebieskimi” Kamil Broda obronił strzał. Dobitki niestety już nie. Także ze Śląskiem II wyczuł intencje strzelca. Piłka znalazła się w siatce.

Odwroćili po raz trzeci

Gdyby nie fantastyczna interwencja Brody na początku drugiej połowy, mog-

łoby zrobić się już bardzo nieciekawie. Chojniczanka długo kazała na siebie czekać we Wrocławiu. Goście udowodnili, że wysokie miejsce w tabeli nie jest dziełem przypadku. W mgnieniu oka wyszli na prowadzenie. Najpierw Artur Płaskowski wykorzystał błąd defensywy i bramkarza po rzucie rżnym. Napastnik trafił po raz szósty w piątym spotkaniu ligowym w tym roku. Kontnuuje tym samym passę meczów z rzędu z trafieniem. Po chwili na tablicy wyników było już 1:2. Gol numer dwa był dziełem rezerwowym. Mikołajczak wypuścił w uliczkę van Huffela. Holender popisał się stoickim spokojem. Lekką podcinką pokonał Maksymiliana Boruca.

To już trzecie spotkanie w tym sezonie, w którym żółto-biało-czerwoni odwrócili losy meczu. Poprzednio ta sztuka udała im się dwukrotnie z Wisłą Puław.

Spokojnie w szatni

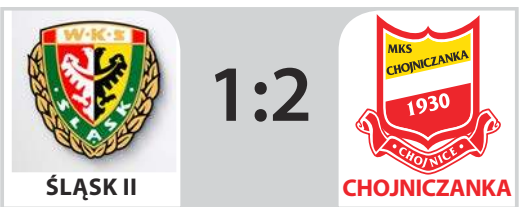
Trener Kafarski powiedział na konferencji, że takie sytuacje pokazują prawdziwą moc zespołu. Dodał także, że w przerwie nie było nerwowo. Zawodnicy wiedzieli, co mają robić. Podkreślał, że wpływ na końcowy wynik miały

wszystkie zmiany, a nie tylko te, w których weszli Mikołajczak i van Huffel.

– Mówiłem piłkarzom, że dobre drużyny odwracają losy spotkania i to może być dla nas przełom. Nie zawsze będziemy wygrywać wysoko. Udało się odwrócić losy spotkania. Potwierdziło się to, że ta szeroka kadra gwarantuje odpowiednią jakość. Każdy kolejny ruch, który zro-



Michał Grobelny wyprowadził zespół na murawę przy ulicy Oporowskiej.



łem z ławki, był bardzo ważnym elementem tego dzisiejszego zwycięstwa – powiedział szkoleniowiec Chojniczanki. Arkadiusz Bator żałował, że jego podopieczni nie zdobyli chociażby jednego punktu. Według niego kluczowym momentem było pudło z początku drugiej połowy, w którym Śląsk II mógł objąć dwubramkowe prowadzenie. – Mielismy sytuację na 2:0. To był taki kluczowy moment, w którym mogliśmy trafić i praktycznie zamknąć ten mecz. Chwila nieuwagi i Chojniczanka, bardzo wyrachowany zespół, wykorzystala nasze błędy i przegrywamy 1:2.

Przewaga zachowana

Dla Chojniczanki było to 16 zwycięstwo w tym sezonie. Drużyna śrubuje rekordy. Mecz we Wrocławiu był 11 z rzędu, w którym MKS nie przegrał. Żółto-biało-czerwoni po raz ostatni po- legli 23 października 2021 roku u siebie z Garbarnią Kraków. W kolejnych 11 spotkaniach zdobyła 29 oczek na 33 możliwe. Remisowała jedynie z Olimpią Elbląg i Ruchem Chorzów. Pozostałe spotkania wygrała. Passa ta wywindowała chojniczan na 2. miejsce. MKS utrzymał cztery oczka przewagi nad Ruchem i sześć nad Motorem. Drużyny z TOP4 odniosły zwycięstwa. Punkty straciły piąte Wigry (remis 2:2 ze Zniczem) i szósty Lech II (porażka 1:2 z Motorem).

tekst Michał Sagrol, fot. Paweł Lipnicki/ slasknet.com

Śląsk II – Chojniczanka 1:2 (1:0)

Gole: 1:0 Bergier 37 (karny), 1:1 Płaskowski 62 (as. Wolsztyński), 1:2 Van Huffel 68 (as. Mikołajczak).

Śląsk II: Boruc – Boruń (71 Maruszak), Macenko, Celeban, Wypart, Szmigiel – Hyjek (63 Młynarczyk), Olejniczak (71 Samiec-Talar), Bukowski, Bargiel (82 Kotowicz) – Bergier (63 Idzik).

Chojniczanka: Broda – Grobelny, Byrtek, Kasperowicz – Niepsuj (84 Olszewski), Wolsztyński (64 Ściślak), Czajkowski (77 Cegiełka), Karbowy (46 van Huffel), Mikołajczyk – Płaskowski, Skrzypczak (64 Mikołajczak).

Żółte kartki: Macenko, Wypart – Grobelny, Wolsztyński.

Sędzia: Arys (Szczecin).

Fortuna I liga – 25. kolejka

ŁKS – Miedź 0:1. Pozostałe mecze przełożone na 5/7 kwietnia z powodu powołania zawodników do reprezentacji narodowych.

Lp.	M.	Pkt.	Gole
1.	Miedź Legnica	25	57 45-17
2.	Widzew Łódź	24	43 39-27
3.	Korona Kielce	24	41 31-22
4.	Chrobry Głogów	24	39 27-18
5.	Arka Gdynia	24	39 43-24
6.	ŁKS Łódź	25	37 27-24
7.	GKS Tychy	24	37 26-26
8.	Sanecja Nowy Sącz	24	36 28-25
9.	Podbeskidzie Bielsko-Biała	24	35 38-29
10.	Odra Opole	24	33 31-33
11.	Resovia	24	30 25-27
12.	GKS Katowice	24	29 29-36
13.	Skra Częstochowa	24	29 15-24
14.	Zagłębie Sosnowiec	24	25 31-35
15.	Puszcza Niepołomice	24	25 27-36
16.	Stomil Olsztyn	24	20 24-45
17.	GKS Jastrzębie	24	18 19-37
18.	Górník Polkowice	24	17 21-41

26. KOLEJKA (1/3.04)

GKS Katowice – Górnik, Stomil – Odra, Widzew – GKS Tychy, Arka – Skra, Chrobry – Puszcza, Zagłębie – GKS Jastrzębie, Sanecja – Korona, Podbeskidzie – ŁKS, Miedź – Resovia.

ms

eWinner II liga – 25. kolejka

Śląsk II – Chojniczanka 1:2 (1:0)

Bergier 37 (k) – Płaskowski 62, van Huffel 68

Motor – Lech II 2:1 (0:0)

Fidziukiewicz 61 (k), Moskwik 86 – Kornobis 90

Pogoń S. – Garbarnia 0:2 (0:0)

Purcha 48 (k), Marszałik 53

Hutnik – Pogoń G. M. 1:0 (0:0)

Lelek 85

Ruch – KKS 1:0 (1:0)

Szczepan 40

Znicz – Wigry 2:2 (1:2)

Bochenek 45, Moździeń 77 – Lewandowski 6, Rudinilson 25

Wisła – Sokół 2:0 (1:0)

Puton 42, Kona 48

Radunia – Stal 1:3 (0:2)

Witek 85 – Sadlocha 17, Michalik 31, Prokić 90

GKS Bełchatów – Olimpia 0:3 (wal-kower)

Lp.	M.	Pkt.	Gole
1.	Stal Rzeszów	25	61 56-24
2.	Chojniczanka Chojnice	25	51 54-23
3.	Ruch Chorzów	25	47 39-24
4.	Motor Lublin	25	45 41-21
5.	Wigry Suwałki	25	39 36-30
6.	Lech II Poznań	25	39 27-30
7.	Garbarnia Kraków	25	37 34-29
8.	Olimpia Elbląg	25	37 28-24
9.	Radunia Stężyca	25	35 40-42
10.	Znicz Pruszków	25	33 33-32
11.	Wisła Puławy	25	32 43-42
12.	Śląsk II Wrocław	25	32 40-41
13.	Pogoń Siedlce	25	31 33-41
14.	KKS Kalisz	25	30 29-36
15.	Hutnik Kraków	25	22 23-37
16.	Pogoń Grodzisk Mazowiecki	25	21 25-42
17.	Sokół Ostróda	25	13 18-51
18.	GKS Bełchatów*	25	18 17-47

* – GKS Bełchatów wycofał się z rozgrywek po 22. kolejce.

26. KOLEJKA (2/3.04)

Chojniczanka – Hutnik (sobota, 19.30), Olimpia – Radunia, Stal – Wisła, Sokół – Znicz, Wigry – Ruch, KKS – Śląsk II, Pogoń G. M. – Pogoń S., Garbarnia – Motor, Lech II – GKS Bełchatów walkower 0:3.

ms

III liga – 21. kolejka

Sokół – Unia 2:4, Jarota – Olimpia 1:1, Zawisza – Kotwica 0:2, Bałtyk G. – GKS Przodkowo 3:0, Kluczewia – Pogoń II 0:1 (gol Lisowskiego dla Pogoni II), Świt – Błękitni 1:4, KP – Pogoń 3:1, Polonia – Bałtyk K. 2:1, Stolem – Elana 3:0 (walkower).

Lp.	M.	Pkt.	Gole
1.	Kotwica Kołobrzeg	21	49 48-15
2.	Olimpia Grudziądz	21	48 44-13
3.	Sokół Kleczew	21	40 36-20
4.	Pogoń Nowe Skalmierzyce	21	40 34-27
5.	Unia Janikowo	21	36 38-31
6.	Polonia Środa Wielkopolska	21	35 30-20
7.	Błękitni Stargard	21	34 31-26
8.	Pogoń II Szczecin	21	33 36-26
9.	Świt Skolwin	21	32 32-26

10.	KP Starogard Gdański	21	29 30-33
11.	Zawisza Bydgoszcz	21	26 27-33
12.	Stolem Gniewino	21	23 27-47
13.	Bałtyk Gdynia	21	23 29-37
14.	Jarota Jarocin	21	20 23-29
15.	Bałtyk Koszalin	21	18 25-42
16.	GKS Przodkowo	21	15 15-35
17.	Kluczewia Stargard	21	7 8-44
18.	Elana Toruń*	21	21 36-45

* – Elana wycofała się z rozgrywek po rundzie jesiennej.

22. KOLEJKA (1/2.04)

Kluczewia – Błękitni, Zawisza – GKS Przodkowo, Unia – Polonia, Bałtyk K. – KP, Pogoń – Stolem, Pogoń II – Bałtyk G., Kotwica – Jarota, Olimpia – Sokół.

ms

Statystyki ligowe Chojniczanki

MINUTY NA BOISKU (24 ZAWODNIKÓW)

2 250 – Broda, 2 056 – Grolík, 2 027 – Mikołajczyk, 1 622 – Byrtek, 1 597 – Mazek, 1 405 – Płaskowski, 1 351 – Skrzypczak, 1 315 – Wolsztyński, 1 294 – van Huffel, 1 249 – Mikołajczak, 1 085 – Kasperowicz, 1 073 – Grobelny, 1 008 – Cegiełka, 998 – Klichowicz, 830 – Czajkowski, 788 – Bartosiak, 775 – Kona, 757 – Olszewski, 507 – Karbowy, 405 – Niepsuj, 170 – Rakowski, 128 – Emche, 43 – Ściślak, 17 – Trojanowski.

GOLE (54)

10 – Płaskowski, 7 – Skrzypczak, Mikołajczak, 6 – van Huffel, 3 – Grolík, Mikołajczyk, Wolsztyński, Klich, Kona, 2 – Mazek, Cegiełka, 1 – Bartosiak, Karbowy, Emche.

ASYSTY

7 – Skrzypczak, Mikołajczyk, 6 – Wolsztyński, 5 – Mazek, 4 – van Huffel, Grolík, Mikołajczak, 3 – Płaskowski, 2 – Kona, Klichowicz, 1 – Cegiełka, Karbowy.

ŻÓŁTE KARTKI (65)

7 – Byrtek, 6 – Olszewski, 5 – Mikołajczak, Grolík, Mikołajczyk, Cegiełka, Grobelny, 4 – van Huffel, Bartosiak, 3 – Wolsztyński, Klichowicz, Niepsuj, 2 – Broda, Czajkowski, 1 – Płaskowski, Skrzypczak, Kona, Mazek, Rakowski, Trojanowski.

ms



Nikt się nie będzie kładł

Żółto-biało-czerwoni chcą wykonać kolejny krok w kierunku I ligi. Tym razem do Chojnic przyjeżdża drużyna, która jest jedną nogą w... III lidze. Hutnik od wielu tygodni okupuje miejsce w strefie spadkowej. Jedynie seria trzech, czterech zwycięstw może przywrócić nadzieję na utrzymanie. Krakowianie w ostatniej kolejce wygrali ważne spotkanie z sąsiadem w tabeli. Teraz będą chcieli sprawić niespodziankę w „grodzie tura”. Początek meczu o godz. 19.30.

Historia pojedynków Chojniczanki i Hutnika ogranicza się do trzech gier. Pierwsze starcie tych ekip miało miejsce w poprzednim sezonie. W pierwszym spotkaniu MKS wysoko pokonał biało-błękitno-niebieskich. Drużyna prowadzona przez Adama Noconia wygrała pewnie 4:1 po dwóch golach Mateusza Klichowicza, jednym Szymona Skrzypczaka (zmarował też karnego) i samobójczym trafieniu Łukasza Kędziory. Kolejne dwa mecze miały miejsce na Suchych Stawach. W obu chojniczanie nie poszło. Wiosną padł bezbramkowy remis. Natomiast jesienią Chojniczanka przegrała 0:1 po голу Jakuba Wilczyńskiego na początku drugiej połowy. Hutnika prowadził wówczas Szymon Szydelko. Pod koniec września doszło do zmiany szkoleniowca. W miejsce Szydelki (obecnie prowadzi Górnika Polkowice) wskoczył Krzysztof Lipecki. 40-latek poprowadził krakowian w 15 spotkaniach. Zdobył w nich 17 punktów (5 zwycięstw, 2 remisy, 8 porażek).

Sytuacja beznadziejna

Dla Hutnika jest to drugi sezon od powrotu na szczebel centralny po dwóch dekadach. Już rok temu krakowianie mocno drżeli o ligowy byt. W przerwie zimowej byli w podobnej sytuacji jak teraz. Wówczas uratowała ich fantastyczna seria na wiosnę. Sezon 2020/21 zakończyli ostatecznie na przyswoitym, 12. miejscu. Zdobyli łącznie 45 oczek, z czego aż 32 wiosną. Wszyscy mieli nadzieję, że kolejne rozgrywki nie będą takie same. Tymczasem mamy powtórkę. Spadek znowu zajrzał głęboko w oczy krakowianom. Działacze robią, co mogą. Zmienili trenera. Zimą przewietrzyli kadrę. Odszedł m.in. Abdal-

lah Hafez, który był liderem formacji ofensywnej zespołu. Łącznie odeszło 13 zawodników (m.in. Kędziora, Wilczyński, Zmorzyński czy Stawarczyk), a przyszło aż 14 nowych graczy.

Z pięciu spotkań rozegranych w tym roku, Hutnik wygrał dwa. Pierwsze walkowerem z GKS Bełchatów, a drugie w miniony weekend z Pogonią Grodzisk Mazowiecki, czyli bezpośrednim rywalem w walce o utrzymanie. Obecnie krakowianie tracą osiem oczek do bezpiecznej strefy.

Faworyt jeden

W sobotnim spotkaniu każdy inny wynik jak zwycięstwo Chojniczanki będzie można uznać za niespodziankę, a wręcz sensację. MKS potrzebuje wysokiego zwycięstwa. Ostatnie trzy potyczki to skromne 1:0 w Pruszkowie, remis 1:1 z Ruchem Chorzów i wyciągnięte 2:1 we Wrocławiu. Oczywiście punktowo wszystko się zgadza. MKS zdobył w marcu 10 na 12 możliwych punktów. Powiększona została przewaga nad rywalami w walce o awans. W najbliższej kolejce Ruch jedzie do Suwałk. Wigry zajmują obecnie wysokie, 5. miejsce. Chorzowianie mogą stracić punkty na Podlasiu. Natomiast Motor jedzie do niewygodnej Garbarni Kraków. Tak więc żółto-biało-czerwoni staną przed szansą na kolejny odskok od grupy pościgowej. Nie można jednak z góry przypisać sobie trzech oczek. Hutnik tanio nie sprzeda skóry w „grodzie tura”. Początek meczu o godz. 19.30. Kolejne dwa spotkania MKS zagra na wyjeździe w Siedlcach i u siebie ze wspomnianym Motorem.

tekst i fot. Michał Sagrol



Marcin Grolik nie zagrał we Wrocławiu przez uraz. Na starcie z Hutnikiem ma być gotowy. 33-latek ma koncie 61 gier w żółto-biało-czerwonych barwach. W pierwszych meczach tego roku sporo dał drużynie w ofensywie. Zaliczył po asyście w spotkaniach z Radunią, Wisłą i Zniczem.

WIĘCEJ O RYWALU



Statystyki ligowe: 25 meczów – 22 punkty – 6 zwycięstw, 4 remisy, 15 porażek – gole 23-27.



U siebie: 4 zwycięstwa, 1 remis, 8 porażek – gole 12-19. Na wyjeździe: 2 zwycięstwa, 3 remisy, 7 porażek – gole 11-18.



Strzelcy: 4 – Wilczyński, 3 – Stawarczyk, 2 – Hafez, Świętek, 1 – Hoyo-Kowalski, Kędziora, Kiełsi, Kittliński, Lelek, Sobala, Wojciniowicz, Wyjadłowski, Zawadzki.



Ostatnie pięć spotkań: Hutnik – Motor 1:2, GKS Bełchatów – Hutnik 0:3 (walkower), Hutnik – Lech II 1:2, Garbarnia – Hutnik 0:0, Hutnik – Pogoń G. M. 1:0.



Skład z ostatniego meczu: Frasik – Stasik, Hoyo-Kowalski, Jurkowski, Jaklik – Elorhan (65 El Boh), Drag, Andrzejewski (89 Becht), Świętek (79 Lelek), Wyjadłowski (78 Kittliński) – Chmiel (89 Łapczyński).

SOBOTA, GODZ. 19.30

CHOJNICZANKA

VS

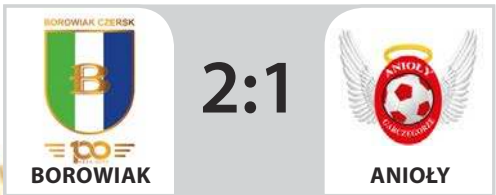
HUTNIK



SPONSORZY



Czerszczanin latał wyżej od Aniołów. Z prawej Adrian Pruszek.



Podcięli Aniołom skrzydła

Ważne zwycięstwo Borowiaka w IV lidze. Czerszczanie wygrali 2:1 z Aniołami Garczegorze w przedostatnim spotkaniu sezonu zasadniczego. Trzy punkty pozwoliły drużynie Tomasza Fojutę oddalić się od strefy spadkowej. Przed podziałem na grupę mistrzowską i spadkową MLKS zagra na wyjeździe z MKS Władysławowo.

W tym roku Borowiak punktuje tylko w spotkaniach domowych. MLKS wrócił z pustymi rękami z wyjazdowych potyczek z Lechią II Gdańsk oraz GKS Kowale. Beniaminek ograł jedynie Bytów u siebie. W sobotnie popołudnie do

Czerska przyjechały Anioły Garczegorze. Drużyna z powiatu łębskiego to jeden z rywali Borowiaka w walce o utrzymanie. Goście zgromadzili do tej pory 20 punktów. Natomiast MLKS przed meczem miał ich na koncie 17.

Pomimo trudnej sytuacji trener Fojut postawił na młody skład. W pierwszej jedenastce znalazło się czterech młodzieżowców – bramkarz Miłosz Mokwa, Oskar Prądziński, Jakub Gąsiorowski oraz Filip Zabrocki. Pierwsze minuty nie ułożyły się

po myśli miejscowych. Goście wyszli na prowadzenie w 28. minucie. Kilka chwil później z boiska zszedł Dariusz Nowaczyk. Zmienił go Mateusz Żakowski. Borowiak szukał gola na 1:1 do przerwy. Znalazł go w 38. minucie. Do siatki trafił Gula-di Kokoladze.

Bramka dodała wiatru w żagle gospodarzom. Chwilę po zmianie stron zrobiło się 2:1. Tym razem na listę strzelców wpisał się Patryk Duda. Wówczas to goście znaleźli się pod ścianą. Zawodnicy Aniołów musieli zaatakować. Natomiast Borowiak czekał na kontrę oraz trafienie na 3:1. Jedna i druga drużyna miała swoje szanse. Punkty Borowiakowi uratował Mokwa, który świetnymi interwencjami zapobiegł utracie gola. Także zawodnicy MLKS-u mogli sobie pluć w brodę. Dobre okazje mieli Yuki Kamimaki, czy też wspomniani Kokoladze, Żakowski czy Duda. Ostatecznie Borowiak wygrał 2:1. Był to szósty triumf czerszczan w tym sezonie. Zwycięstwo dało beniaminkowi z Czerska awans na 15. miejsce. Do końca pierwszej rundy pozostało jedno spotkanie. Po meczu we Władysławowie dojdzie do podziału na grupę mistrzowską i spadkową. Nasze zespoły (Chojniczanka II pauzowała) znajdują się w tej drugiej.

tekst i fot. Michał Sagrol



Mateusz Żakowski wszedł na boisko jeszcze w pierwszej połowie.



Miłosz Mokwa popisał się reflekssem w ostatnich minutach. To dzięki jego interwencjom MLKS wygrał z Aniołami.



Yuki Kamimaki tym razem nie zdobył bramki.



Tomasz Fojut odniósł drugie zwycięstwo jako trener Borowiaka.



Kibice podziękowali zawodnikom za walkę i trzy punkty.

Remis w Nowej Cerkwi. Jantar z przytupem

Zacięty pojedynek w derbach gminy Chojnice. Nowi prowadzili już 2:0 z Unią. Waleczna postawa gości sprawiła, że oba zespoły zdobyły po punkcie. Gola na remis w trzeciej minucie doliczonego czasu zdobył Patryk Pruski.

Nowi zdobyli tylko punkt w pierwszych dwóch meczach w 2022 roku. Najpierw przegrali u siebie 0:3 z liderem z Pelplina. Następnie zremisowali 1:1 w Bobowie. W trzecim spotkaniu zmierzyli się z Unią. Derbowe spotkanie dostarczyło wielu emocji. Zawodnicy nie oszczędzali swoich kości. Walczyli o każdy metr boiska. Do przerwy w lepszych humorach byli kibice z Nowej Cerkwi. Trafienie Woj-

ciecha Sikorskiego z 40. minuty dało im skromną zaliczkę. Krzysztof Wilk mógł być zadowolony z wyniku. Nieco zrzędzła mu mina po tym, jak kontuzjowany Sebastian Karasiński poprosił o zmianę. W 54. minucie prowadzenie podwyższył Maksym Butkevych. Nowi byli w komfortowej sytuacji. Natomiast Unia musiała zaryzykować. Goście postawili wszystko na jedną kartę. Ruszyli do ataku. Zdobyli dwa gole.

Pierwszego w 65 minucie, drugiego już w doliczonym czasie. Trafienia Michała Rózka i Patryka Pruskiego sprawiły, że derbowy pojedynek zakończył się remisem. Punkt pozwolił Unii przeskoczyć Brdę Ryteł w tabeli. Nowi pozostali na 10. miejscu. W dobrych humorach spotkanie kończył Jantar. Drużyna z gminy Chojnice po raz drugi z rzędu wygrała 4:1. Tym razem ze Sławkiem Borzechowo. Było to siódme



zwycięstwo w tym sezonie. W 19. kolejce Jantar jedzie do Pelplina. Nowi zagrają w Rytle z Brdą. Natomiast Unia podejmie u siebie Grom Kleszczewo.

A-klasa (Gdańsk III) – 18. kolejka

Sławek – Jantar 1:4 (0:2)

Gole: Bienert x 2, Kulczyk, Górecki.

Jantar: Jazdzewski – Łangowski (60 Kluz), Grzonkowski, Kulczyk (80 Reszka), Spot-Gliszczyński, Stachewicz (76 Szczepański), Remiszka, Bienert (83 D. Jutrzenka-Trzebiatowski), Borowicki, Górecki, Węglewski.

Nowi – Unia 2:2 (1:0)

Gole: Sikorski, Butkevych – Rózek, Pruski.

Nowi: Hławniak – Tobey, Sreberski, Sikorski, Schachta, Prondziński, Olszyna (90 Biesek), Karasiński (45 Chojnacki), Gierszewski, Butkevych, Kaczorowski.

Unia: Klauzo – Wiligała, Rózek, Draszanowski

(87 Król), Czepek, Cieśliński, Pruski, Tobolewski, M. Kozłowski, J. Kozłowski, Jagoda.

Wda – Centrum 0:5, Grom – GKS Bobowo 0:1, LKP – Wda 5:0, Sokół – Santana 3:2, Czarni – KS Skorzewo 2:3. Pauza Brda.

Lp.	M.	Pkt.	Gole
1.	Centrum Pelplin	17	47 66-12
2.	Wda Lipusz	17	44 61-20

3.	KS Skorzewo	17	38 54-22
4.	Sławek Borzechowo	17	29 43-27
5.	GKS Bobowo	16	26 31-23
6.	LKP Nowa Karczma	17	26 26-24
7.	Jantar Pawłowo	17	23 36-37
8.	Unia Kławkowo	16	19 23-29
9.	Brdę Ryteł	16	19 23-32
10.	Nowi Nowa Cerkiew	17	18 24-37
11.	Czarni Piecie	17	17 29-40
12.	Wda Czarna Woda	17	16 19-41

IV liga – 20. kolejka

Borowiak – Anioły 2:1 (1:1)

Gole: Kokoladze, Duda.

Borowiak: Mokwa – Nowaczyk (35 Żakowski), Zabrocki (82 Pruszek), Gąsiorowski, Duda, Kokoladze, Szopiński, Prądziński (60 Dudzik), Kamimaki, Kurs, Cysewski.

Jantar – Jaguar 3:6, Sparta – Gryf S. 0:2, Arka II – Gryf W. 1:3, Wierzyca – Gedania 0:2, Wikęd – MKS Władysławowo 3:0, Pogoń – GKS Kowale 3:1, Orkan – Bytovia 1:2, Kaszubia – Lechia II 1:3, Czarni – Grom 0:3. **Pauza: Chojniczanka II.**

Lp.	M.	Pkt.	Gole
1.	Gedania Gdańsk	19	48 65-20
2.	Jaguar Gdańsk	19	42 46-22
3.	KTS-K Luzino	19	36 40-26
4.	Lechia II Gdańsk	19	35 54-30
5.	Gryf Słupsk	19	32 43-32
6.	Grom Nowy Staw	20	32 41-31
7.	Arka II Gdynia	19	31 39-29
8.	Bytovia Bytów	19	31 31-27
9.	Kaszubia Kościerzyna	19	30 40-38
10.	Gryf Wejherowo	19	28 33-33
11.	Wierzyca Pelplin	19	27 25-28
12.	Pogoń Lębork	19	25 33-33
13.	Chojniczanka II Chojnice	19	24 38-29
14.	Czarni Pruszcz Gdański	19	22 29-33
15.	Borowiak Czersk	19	20 26-45
16.	Anioły Garczegorze	19	20 18-39
17.	GKS Kowale	19	19 31-38
18.	Jantar Ustka	19	18 28-51
19.	MKS Władysławowo	19	16 20-55
20.	Sparta Syczewice	19	15 22-39
21.	Orkan Rumia	19	14 25-49

21. KOLEJKA (2.04)

MKS Władysławowo – Borowiak, Chojniczanka II – Jantar, Lechia II – Czarni, Bytovia – Kaszubia, GKS Kowale – Orkan, Anioły – Pogoń, Gedania – Wikęd, Gryf W. – Wierzyca, Gryf S. – Arka II, Jaguar – Sparta. **ms**

V liga – 21. kolejka

Powiśle – Kolejarz 7:0 (3:0)

Kolejarz: Skiba – Kerszk, Schulz, Zalewski, Trzebiński, Sawa (60 Kozłinka), Nawrocki (70 Godlewski), Jędrzejewski (70 Piesik), Arndt, Drewek (78 Kokoladze), Błaszowski (60 Kozłinka).

Pomezania – Tęcza 3:0 (1:0)

Tęcza: Żakowski – Stanisłowski (88 Zakrzewski), Ginter, Szczesny, Dolny, Orłowski (74 Lepak), Steinborn, Michalak, Lepak (69 Melchert), Radtke (59 Zblewski), Erdmann.

Meteor – Gwiazda 3:4 (1:3)

Gole: Lipski, Chrzonowski, Frymark x 2.

Gwiazda: Żywicki – Chyla, Prondziński (46 Kortas), Ueno, Karolczyk, N. Lipski, Chrzonowski, Froelke (46 Brzoska), Frymark (81 Lamczyk), Kaczmarek, R. Lipski (66 Skwierawski).

Żuławy – Olimpia 0:0, Błękitni – Wietcisa 0:1, Styna – Radunia II 0:4, Wisła T. – Victoria, Wisła K. – Spójnia 2:1.

Lp.	M.	Pkt.	Gole
1.	Pomezania Malbork	21	59 77-7
2.	Powiśle Dzierżoń	21	48 58-17
3.	Wietcisa Skarszewy	21	47 56-31
4.	Kolejarz Chojnice	21	40 42-32
5.	Radunia II Stężyca	21	36 49-33
6.	Żuławy Nowy Dwór Gdański	21	34 49-28
7.	Gwiazda Karsin	21	34 41-34
8.	Wisła Korzeniewo	21	32 45-60
9.	Beniaminek 03 Starogard Gdański	21	31 43-26
10.	Meteor Pinczyn	21	26 40-39
11.	Błękitni Stare Pole	21	23 34-40
12.	Wisła Tczew	21	22 33-59
13.	Styna Godziszewo	21	21 30-52
14.	Tęcza Brusy	21	20 35-46
15.	Spójnia Sadlinki	21	19 26-63
16.	Olimpia Sztum	21	19 31-59
17.	Victoria Kaliska	21	8 26-73
18.	Orzeł Subkowy*	21	23 31-47

* – Orzeł wycofał się z rozgrywek po rundzie jesiennej.

22. KOLEJKA (2.04)

Pomezania – Kolejarz (sobota, 17.00), **Tęcza – Wisła K.** (sobota, 15.00), Olimpia – Powiśle, Spójnia – Wisła T., Victoria – Styna, Radunia II – Błękitni, Wietcisa – Orzeł, Beniaminek 03 – Meteor, Gwiazda – Żuławy. **ms**



FUTSAL



RED DEVILS



CLUB



Trójka uciekła

Piast, Rekord i Constract na dobre odłączyły się od resztki stawki. Między tą trójką rozegra się sprawa mistrzostwa kraju. Bielszczanie po dwóch wpadkach muszą gonić gliwiczian. Ostatniego słowa nie powiedziała jeszcze ekipa z Lubawy. Szykuje się najciekawsza końcówka sezonu od lat. Do finisu rozgrywek pozostało jeszcze osiem spotkań. Liga kończy się dopiero w ostatni weekend maja.

Statscore Futsal Ekstraklasa – 22. kolejka

Red Devils – Piast 3:8 (1:1)

Medoń 13, Nehela 32, Kubiszewski 35 – Vini 9, 36, Bertoline 27, 40, Graça 29, Szadurski 30, Cadini 34, 40

GI Malepszy – AZS UG 8:0 (3:0)

Douglas 1, 27, Wojciechowski 11, Jakub Kąkol 14, 23, 35, Solecki 36, Betowski 37

Górniki – Rekord 4:7 (2:5)

Łutaj 20, Pinto 20, Biał 34, Wyżga 38 – Marek 8, 13, 27, Budniak 9, Zastawnik 13, Ferreira 13, Popławski 29

Dreman – Constract 1:6 (0:2)

Luiz 34 – Luan 5, 6, 29, 30, Raszkowski 32, Kaniewski 37

Legia – Clearrex 4:4 (0:1)

Milewski 21, Szymczak 25, 34, Tarnowski 37 – Sitko 18, Dewucki 29, Dubiel 33, Możejko 35

Lębork – Gredar 1:4 (0:3)

Kolesnik 22 – Kożemjaka 7, Kędra 10, Makowski 12, Foltyn 35

AZS UW – Red Dragons 3:3 (1:1)

Lisnyczenko 8, Lifańow 23, 28 – Kostecki 3, 37, Skrzypek 40

FC Toruń – Słoneczny Stok 2:2 (1:1)

Waszak 15, Mrówczyński 24 – Tachack 3, Neme 38

Lp.	M.	Pkt.	Gole
1. Piast Gliwice	22	57	106-50
2. Rekord Bielsko-Biała	22	55	120-49
3. Constract Lubawa	22	53	115-55
4. Dreman Opole Komprachcice	22	46	85-63
5. GI Malepszy Futsal Leszno	22	36	95-64
6. FC Toruń	22	35	68-72
7. AZS UW Wilanów	22	28	75-71
8. Legia Warszawa	22	27	65-70
9. Red Dragons Pniewy	22	27	66-76
10. Team Lębork	22	26	68-83
11. Clearrex Chorzów	22	25	63-76
12. Fit-Morning Gredar Futsal Team Brzeg	22	25	62-83
13. Red Devils Chojnice	22	23	67-91
14. Słoneczny Stok Białystok	22	18	63-80
15. Górnik Polkowice	22	13	60-136
16. AZS UG Gdańsk	22	9	56-115

23. KOLEJKA (2/3.04)

Słoneczny Stok – Red Devils (sobota, 18.00), FC Toruń – GI Malepszy, Piast – AZS UW, Red Dragons – Team Lębork, Gredar – Legia, Clearrex – Dreman, Constract – Górnik, Rekord – AZS UG.

ms

Ambicja to za mało. Piast za mocny

Kevin Kollár długo stawiał opór gliwiczynom. W końcówce już nic nie mógł zrobić.



„Czerwone Diabły” przez niespełna pół godziny mogły mieć nadzieję na punkty w pojedynku z Piastem. Goście z Gliwic długo nie mogli poradzić sobie z dobrze dysponowanym Kevinem Kollárem. Gdy już jednak naruszyli chojnicki mur, skruszyli go na dobre. Wynik końcowy mówi sam za siebie. Pomimo to gospodarze otrzymali brawa za ambitną walkę. Po prostu nie dysponowali taką siłą ognia, jak ich rywale z południa kraju.

To było siódme spotkanie ligowe chojniczan w 2022 roku. Bilans poprzednich gier to trzy zwycięstwa (7:6 z AZS UG, 2:0 z Clearrex em i 2:1 z Red Dragons) i trzy porażki (1:2 z Rekordem, 2:5 z Constractem i 2:5 z Gredarem). W pierwszych czterech grach drużynę prowadził Jakub Mączkowski. W kolejnych dwóch Jacek Burglin. Nowy trener i jego zawodnicy nie mieli łatwego zadania. W hali przy ulicy Huberta Wagnera pojawił się lider rozgrywek. Piast był zdecydowanym faworytem. Od początku było widać ogromną jakość w rozegraniu akcji. Defensywa Red Devils z Kevinem Kollárem na czele miała sporo pracy. Póki jeszcze były siły, miejscowi pozostawali w grze. W pierwszej połowie

oba zespoły zdobyły po голу. Najpierw trafił Vinicius Lazzaretti. Po czterech minutach wyrównał Kristián Medoň, dobijając strzał kolegi.

Szybki nokaut

Po zmianie stron Piast próbował szybko wyjść na prowadzenie. Jeden, drugi,

wpisali się kolejno Breno Rosa, Bruno Graca i Sebastian Szadurski.

„Czerwone Diabły” zrobiły jeszcze jeden zryw. Gospodarze wycofali bramkarza. W 32. minucie zdobyli gola po ładnym, szybkim rozegraniu. Oleg Nehela wylądował w objęciach kolegów.

Kierunek Białystok

Przegrana chojniczan i zwycięstwo brzeżan sprawiły, że teraz to ci pierwsi spadli na ostatnie, bezpieczne miejsce. „Czerwone Diabły” mają na koncie 23 oczka. Przed nimi arcyważne spotkanie w Białymstoku. Słoneczny Stok jest na 14. miejscu – tuż pod Red Devils. Jeżeli ekipa z Podlasia wygra, zbliży się do podopiecznych Burglina na dwa oczka. W ostatniej kolejce Słoneczny Stok zremisował 3:3 na wyjeździe z FC Toruń.

Jesienią Red Devils i MOKS podzieliły się punktami (2:2). Jak będzie tym razem? Początek spotkania o godz. 18.00. Niestety do Białegostoku nie pojedzie Świętoń, który nie dokończył pojedynku z Piastem.

tekst i fot. Michał Sagrol

Red Devils – Piast 3:8 (1:1)

Gole: 0:1 Vini 9, 1:1 Medoň 13, 1:2 Rosa 27, 1:3 Graca 29, 1:4 Szadurski 30, 2:4 Nehela 32, 2:5 Cadini 34, 3:5 Kubiszewski 35, 3:6 Vini 36, 3:7 Rosa 40, 3:8 Cadini 40.

Red Devils: Kollár, Kartuszyński – Pastars, Nehela, Medoň, Patryk Laskowski, Świętoń, Kubiszewski, Szopiński, Silva, Kręcki, Dominik Laskowski.

Piast: Widuch, Celso – Graca, Bugarński, Mrowiec, Rosa, Vini, Wilk, Pegacha, Cadini, Zatoń, Szadurski, Mazur.

Żółte kartki: Świętoń – Lazzaretti.

Czerwona kartka: Świętoń.



3:8



VS

SOBOTA,
GODZ. 18.00

Dominik Laskowski robił, co mógł, aby przechrztyć obronę Piasta.

trzeci strzał. Kollár ciągle utrzymywał Red Devils w grze. Wydawało się, że do końca będziemy mieli styk. Niestety gliwiczanie w końcu zaczęli trafiać. Między 27. i 30. minutą aż trzykrotnie znaleźli drogę do bramki. Na listę strzelców

Na piątą bramkę Piasta autorstwa Rafaela Cadiniego odpowiedział Patryk Kubiszewski. Na tablicy wyników było 3:5. Do końca zostało jeszcze sporo czasu.

Opadli z sił

W 36. minucie było już po meczu. Lazzaretti podwyższył prowadzenie, uderzając piłkę narożnika własnej połowy. Na dodatek w końcówce z boiska wyleciał Robert Świętoń. Sędzia ukarał go za nieprzepisowe zatrzymanie rywala, który biegł z piłką na bramkę. W końcówce Piast grał z przewagą jednego zawodnika. Kropkę, a w zasadzie dwie kropki nad „i” postawili Rosa i Cadini.

Gospodarze przez niemalże pół godziny wypruwali sobie żyły. Stawali na głowie, żeby jak najdłużej być w grze. Wystarczyła chwila nieuwagi, aby Piast odskoczył i ostatecznie efektownie wygrał w Chojnicach. Była to już jedenasta porażka Red Devils w tym sezonie. Natomiast wygrana dała Piastowi powrót na 1. miejsce.

SPONSORZY

Dziękujemy za wsparcie i zaufanie

Pobiegli w Maratonie Gockim w Wojtalu

Toruń, Grudziądz, Tczew, Chojnice – biegacze z różnych stron i miejscowości zjawili się w sobotę w Wojtalu. Uczestnicy zawodów wzięli udział w biegu na 10 km oraz w półmaratonie. – Udało się! To był mój pierwszy półmaraton. Do tej pory biegałam krótsze dystanse, ale postawiłam sobie cel i cieszę się, że to zrobiłam – mówiła Barbara Plutowska z Tczewa.



Rozpoczęcie biegu na 10 km.



Ekipa reprezentująca „Biegający Tczew” – Adam Jagoda, Barbara Plutowska i Wiesław Markowski.



Zwycięzcy półmaratonu – Łukasz Gapiński, Wojciech Pijanowski i Michał Osowski.



Najlepsi z panów w biegu na 10 km – Przemysław Bloch, Paweł Czapiewski i Zenon Hartuna.



Laureatki biegu na 10 km – Magdalena Kamysz, Kamila Grzonka i Bożena Fierek.

Była to już siódma edycja Maratonu Gockiego w Wojtalu. Zawodnicy pobiegli na 10 km oraz w półmaratonie. Z uwagi na brak chętnych nie odbył się natomiast zaplanowany maraton. – Po dwóch latach przerwy spowodowanych koronawirusem, wreszcie znowu udało się zorganizować zawody. Jestem zadowolony z ich przebiegu. Mimo że było mało czasu na przygotowanie, to cieszę się z dzisiejszej frekwencji – mówił organizator **Stanisław Piesik** z Lokalnej Grupy Działania „Sandry Brdy”.

Malownicza trasa z górkami

Biegacze zwarci i gotowi stanęli na linii startu. Starterem tegorocznej edycji maratonu była wiceburmistrz **Bogumiła Ropińska**, która wystrzałem z pistoletu startowego dała zawodnikom sygnał do biegu. Trasa prowadziła po malowniczej okolicy. – Bardzo fajna trasa, chociaż dużo górki, ale udało się. Z czasu też jestem zadowolony – w granicach optymalnego. Chociaż przyznaję, że ostatnio częściej startuję w triathlonie niż w biegach – mówił na mecie **Radosław Flisikowski**. Jednym z uczestników półmaratonu był również **Roman Mania**. – Biegam od dwóch lat, wówczas ważyłem 12 kg więcej i postanowiłem coś z tym zrobić.

Teraz bieganie przerodziło się w pasję. Staram się brać udział w zawodach, gdy tylko pozwala mi na to moja praca – przyznał biegacz.

Najlepsi na dychę i w półmaratonie

Wśród pań w biegu na 10 km pierwsza na mecie stawiała się **Kamila Grzonka** z KS „Sokół” Zblewo, druga była **Magdalena Kamysz**, również z KS „Sokół” Zblewo, a jako trzecia dobiegła **Bożena Fierek** z klubu Aktywni Borowiacy Czersk. Na tym samym dystansie najlepszymi mężczyznami byli: pierwszy **Paweł Czapiewski** z Osówka, drugi **Przemysław Bloch** z Czerska reprezen-

tujący Aktywni Śliwice i trzeci **Zenon Hartuna** z KS „Sokół” Zblewo.

W półmaratonie najlepszą z pań okazała się **Renata Lietz** z zespołu Totalnie Biegnięci, druga na mecie była **Monika Szymecka**, także z zespołu Totalnie Biegnięci, a trzecia **Magdalena Jabłońska** z klubu Aktywni Borowiacy Czersk. Wśród panów najlepszym półmaratończykiem został **Wojciech Pijanowski** z BASE Group, jako drugi przybiegł **Łukasz Gapiński** ze Start Team Wąbrzeźno, a trzeci na mecie stawiał się **Michał Osowski** z Floriana Chojnice.

tekst i fot. Iwona Papierowska

Zakład Pogrzebowy
Tadeusza Porożyńskiego
Świadczy usługi całodobowo
Jedyny zakład w regionie
wyplacający zasiłek pogrzebowy
od ręki!
Chojnice, ul. Gdańska 3 ■ Tel. 52 397-20-47
■ Tel. kom. 604-755-900

Zatrudnimy pracowników
do pracy w Niemczech
w przetwórstwie rybnym
i ogrodnictwie.
Nie wymagamy znajomości j. niemieckiego.
Kontakt telefoniczny
od poniedziałku do piątku
w godz. od 9:00 do 13:00 **663-626-877**



W podskokach na linii mety stawiał się Hubert Szwankowski.



Na metę wbiega Monika Szymecka.



Zadowolony ze swojego biegu był Radosław Flisikowski z Forrest Gump Kościerzyna.



Na biegaczy czekała ciepła grochówka. Na zdjęciu Roman Mania z „Sokoła” Zblewo.

WITAMY NA ŚWIECIE

fot. dtn



Olgierd Lucjan Kiełb z Chojnic,
ur. 23.03.2022, 2790 g, 52 cm



Nadia Drobińska z Chojnic,
ur. 25.03.2022, 3000 g, 52 cm



Milena Diks z Chojnic,
ur. 26.03.2022, 3620 g, 56 cm



Laura Theus z Nowej Cerkwi,
ur. 26.03.2022, 3150 g, 52 cm



Kamil Mikołaj Cysewski z Małego Gli-
sna, ur. 26.03.2022, 3920 g, 57 cm



Zoja Rekowska z Chojnic,
ur. 27.03.2022, 3360 g, 54 cm

CO? GDZIE? KIEDY?

Chojnice

Promocja książki Andrzeja Górnicza
Burmistrz Chojnic zaprasza na metę symboliczną „Sztafety Książki” czyli 200 maratonów Andrzeja Górnicza, która odbędzie się 1.04. Start od stadionu Kolejarza o godz. 16.30. Z książką pobięgną członkowie Sekcji Biegowej „Florian”. Meta w sali obrad ratusza o godz. 17.00.

Warsztaty wielkanocne

Muzeum Historyczno-Etnograficzne w Chojnicach zaprasza na warsztaty wielkanocne. W ofercie m.in. oklejanki, batik, lekcja muzealna. Zajęcia zaplanowane są na dni 29.03-1.04, 5-8.04 oraz 12-13.04. Warsztady są odpłatne – 10 zł za zajęcia, a koszt lekcji muzealnej to 8 zł. Dodatkowe informacje oraz zapisy pod nr. tel. 52 397 43 92, wew. 24.

Dyskusyjny Klub Filmowy

Dyskusyjny Klub Filmowy „Cisza” działający przy Chojnickim Centrum Kultury zaprasza w kwietniu na trzy znakomite seanse filmowe. Bilety w cenie 15 zł oraz karnety w cenie 36 zł dostępne w Chojnickim Centrum Kultury. Będzie można zobaczyć filmy „Sonata”, „Przeżyć” i „Cyrano”.

Koncert Starego Dobrego Małżeństwa

5.05 o godz. 19.00 w Chojnickim Centrum Kultury wystąpi najbardziej rozpoznawalny zespół z kręgu piosenki poetyckiej i ballady folkowej w Polsce czyli Stare Dobre Małżeństwo. Bilety w cenie 85 zł są do nabycia przez internet.

Gmina Czersk

Koncert w Czersku

Już 30.04 na w. hali im. R. Bruskiego w Czersku wystąpi zespół HappySad. Początek o godz. 19.00. Bilety w cenie 50 zł są do nabycia w GCK, CIT w Czersku lub na eBilet. Dla uchodźców z Ukrainy mieszkających na terenie gminy Czersk koncert jest darmowy.

Już sześć lat

W Domu Kultury w Łęgu w czwartek 31.03 o godz. 17.00 odbędzie się spotkanie z okazji szóstej rocznicy funkcjonowania teatru Tak pan Mówi.

Turniej koszykówki

W sobotę 2.04 o godz. 10.00 rozpocznie się turniej koszykówki o puchar burmistrza Czerska. Odbędzie się on w hali im. R. Bruskiego w Czersku. W trakcie zawodów prowadzona będzie zbiórka na rzecz uchodźców z Ukrainy.

Gmina Brusy

Spotkanie autorskie

W środę 6.04 o godz. 17.00 w Chacie Kaszubskiej odbędzie się spotkanie autorskie z Alkiem Rogozińskim, księciem komedii kryminalnej.

Konkurs dla dzieci i młodzieży

Gmina Brusy i Centrum Kultury i Biblioteki im. Jana Karnowskiego w Brusach zapraszają do udziału dzieci i młodzież ze szkół podstawowych z gminy Brusy w wojewódzkim konkursie plastycznym „Zagrozenia wypadkowe w indywidualnych gospodarstwach rolnych”. Prace należy przynieść do Chaty Kaszubskiej od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00-15.00 do 22.04. Więcej informacji na stronie centrum kultury w Brusach.

Gmina Chojnice

Sadzenie drzewek

Nadleśnictwo Ryteł w sobotę 2.04 organizuje społeczne sadzenie lasu na terenie Leśnictwa Powalki. Odbędzie się ono w godz. od 9.00-13.00. Zbiórka uczestników będzie miała miejsce przy Szkółce Leśnej w Kłosnowie (przy placu zabaw). Wcześniej przyjmowane były zapisy na udział w sadzeniu drzewek.

dtn

Złodzieje weszli przez taras

W ubiegłą sobotę 26 marca doszło do dwóch włamań w Nowej Cerkwi. W obu przypadkach włamywacze dostali się do budynku mieszkalnego przez drzwi balkonowe i zabrali gotówkę.

Komenda Powiatowa Policji w Chojnicach prowadzi postępowanie w sprawie dwóch włamań do domów w Nowej Cerkwi. – Mamy do czynienia z tym samym sposobem działania i tą samą miejscowością – mówi sierż. sztab. Aleksandra Drobińska z chojnickiej komendy. W jednym i drugim przypadku włamywacze we-

szli do domu przez drzwi balkonowe. – Pokonali ich zabezpieczenia przy użyciu nieznanego narzędzia – informuje policjantka. Łupem padły pieniądze.

Zgłoszenia na komendę policji wpłynęły zaraz po tym, gdy pokrzywdzeni zorientowali się, że w ich domu doszło do włamania, czyli 28 marca. Oni też wskazali, że do zdarzenia

mogło dojść dwa dni wcześniej, czyli 26 marca późnym popołudniem, podczas ich nieobecności. – Obecnie prowadzimy czynności operacyjne i wykrywcze, prowadzące do ustalenia sprawcy lub sprawców tego czynu. Kradzież z włamaniem jest zagrożona karą pozbawienia wolności od roku do 10 lat – podaje sierż. sztab. Aleksandra Drobińska. Podobne przypadki kradzieży i włamań miały już miejsce w gminie Chojnice kilka miesięcy temu. Sposób działania sprawców był wtedy podobny.

aw

ZMARLI

Czesław Orlikowski, lat 59, zm. 20 III 2022
Marzena Szwedowska, lat 53, zm. 22 III 2022
Stefan Racut, lat 60, zm. 25 III 2022
Teresa Narloch, lat 84, zm. 27 III 2022

Maria Rudnik, lat 85, zm. 27 III 2022
Edmund Kiedrowski, lat 87, zm. 28 III 2022
Grzegorz Błędziński, lat 67, zm. 29 III 2022

Czas Chojnic

Redakcja:

89-600 Chojnice, ul. Kręta 4,
tel. 52 396 10 10, fax wew. 57.

Sekretariat i ogłoszenia drobne:

Barbara Jazdzewska, tel. wew. 50,
e-mail: czas@tygodnik.pl.
W redakcji ogłoszenia drobne przyjmujemy od poniedziałku do piątku, do bieżącego numeru do godz. 16.00 we wtorek.

Dział reklamy:

Barbara Jazdzewska, tel. wew. 50,
e-mail: czas@tygodnik.pl,
Sławomir Maniawski, tel. kom. 604 481 196,
e-mail: maniawski@tygodnik.pl.

Zespół w składzie:

Stanisław Kamiński (redaktor naczelny), tel. wew. 51, tel. kom. 500 154 025, e-mail: stanislaw@czas.tygodnik.pl,
Danuta Tyde-Niedzielska, tel. wew. 54, tel. kom. 505 166 840, e-mail: danka@czas.tygodnik.pl,
Iwona Papierowska, tel. wew. 54, tel. kom. 515 149 379, e-mail: iwona@czas.tygodnik.pl,
Agata Wiśniewska, tel. wew. 52, tel. kom. 781 770 702, e-mail: agata@czas.tygodnik.pl.
Dział sportowy: Michał Sagrol, tel. wew. 53, tel. kom. 781 770 140, e-mail: sport@czas.tygodnik.pl.
Współpracownicy: Anna Piętaszewska, Sylwia Hamerska, Magdalena Grala, Ramona Wiecezorek-Frymark.
Dział korekty: Katarzyna Mróz.
Skład komputerowy i łamanie: Elena Semenova-Król, tel. wew. 58, e-mail: e.krol@tygodnik.pl.

Wydawca: Magraf s.c. Sławomir Grzmieł Lidia Grzmieł, 85-115 Bydgoszcz, ul. Wiatrakowa 11/3.

Druk: Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Bydgoszczy, ul. Grunwaldzka 229, tel. 52 584 86 60.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji oraz zmiany tytułów dostarczanych tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 Prawa prasowego. Anonimów nie publikujemy. Tekstów niezamówionych nie zwracamy; teksty artykułów, zdjęcia i wzory reklam są chronione prawem autorskim.

Nakład: 3950 egz. Biuro czynne od 8.00 do 16.00 (w soboty i niedziele nieczynne).

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

www.czas.tygodnik.pl

WASZE PRZEPISY



Reprezentantki KGW z Klaskawy – Danuta Zielińska i Irena Markowska – wystąpiły w programie „Potyczki kulinarne”. Odcinek z ich udziałem został wyemitowany w ubiegłą sobotę. Ekipa z naszego regionu zaprezentowała swoje popisowe dania – pyzy borowiackie i zrazy z jelenia z borowikami, którymi dzisiaj zechciała się z nami podzielić. W programie panie wypadły doskonale, a jurorzy nie mieli wątpliwości co do smaku potraw. Przyznali uczestniczkom 200 punktów, czyli maksymalną liczbę. Na zdjęciu Danuta Zielińska prezentuje zwycięski fartuch „Polska smakuje”.

zebr. i fot. Iwona Papierowska

Pyzy borowiackie

Składniki: 3 kg ziemniaków, około 70 dag twarogu półtłustego, 4 łyżki mąki ziemniaczanej, 30 dag boczku świeżego lub wędzonego, 1 duża cebula, smalec, sól, pieprz.

Wykonanie: Kilogram ziemniaków ugotować i przetrzeć przez praskę (najlepsze są ziemniaki ugotowane poprzedniego dnia). Pozostałe dwa kilogramy ziemniaków zetrzeć na tarce i odsączyć nadmiar wody, najlepiej na sicie. Ziemniaki połączyć ze sobą i dodać mąkę ziemniaczaną, a tak-

że sól oraz pieprz do smaku. Ciasto wyrobić na gładką masę i odstawić. Następnie twaróg dobrze rozgnieść widelcem lub zmielić oraz doprawić solą i pieprzem. Z ciasta ziemniaczanego formować niewielkie placuszki, włożyć łyżeczkę masy twarogowej i formować pyzy o kształcie i wielkości jajka. Włożyć do wrzącej i osolonej wody. Gdy wypłyną, gotować jeszcze około 5 minut. Wyłożyć na talerz i okrasić podsmażoną cebulą z boczkiem.

Zrazy z jelenia z borowikami

Składniki: 1 kg szynki z jelenia, 1 kg borowików świeżych (ewentualnie mrożonych), pół kostki masła, kilka plasterków boczku wędzonego, 4 łyżki mąki, 0,75 szklanki śmietany 18 proc., smalec, sól, pieprz, musztarda.

Wykonanie: Szynkę pokroić na plastry i delikatnie rozbić tłuczkiem oraz posypać solą i pieprzem. Borowiki pokroić w plasterki, a następnie podsmażyć je na maśle i również doprawić solą i pieprzem. Mięso posmażać na maśle, nałożyć przestudzony farsz i dodać plaster boczku,

a wówczas zwinąć w roladkę. Tak przygotowane roladki obtaczamy w mące i smażymy na rozgrzanym smalcu na złoty kolor, podlewając wodą. Gotować należy do miękkości, dolewając śmietanę. Pozostałe borowiki z farszu jeszcze chwilę gotujemy, aby sos się zredukował. Na koniec doprawiamy solą i pieprzem. Najlepiej podawać z zasmażaną kaszą gryczaną – na rozgrzane masło należy wrzucić pokrojony na kawałki boczek, a następnie dodać ugotowaną kaszę i dobrze przesmażyć.

Kapusta czerwona z borówkami

Składniki: 1 niewielka główka czerwonej kapusty, konfitura z borówki (najlepiej z domowej spiżarni), 0,5 kostki masła, sok z cytryny, sól, cukier.

Wykonanie: Kapustę poszat-kować, sparzyć wrzątkiem i od-

czekać 20 minut, a następnie odcedzić. Wrzucić do garnka masło i rozpuścić, a wówczas dodać kapustę, którą należy posolić i dusić do miękkości. Doprawić cukrem, sokiem z cytryny oraz konfiturą. Podawać na ciepło.

KLAUZULA INFORMACYJNA

Biorąc udział w dowolnym konkursie/plebiscyście i dostarczając do redakcji zdjęcie albo rozwiązanie konkursu/plebiscytu na kuponie, mailiem, telefonicznie, za pomocą SMS-a czy w dowolny inny sposób, wyrażają Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji tego konkursu/plebiscytu i zgodę na publikację swego imienia i nazwiska oraz dostarczonego zdjęcia na łamach „Czasu Chojnic” i „Tygodnika Tucholskiego”. Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. informuję, że:

- Administratorem Pana/Pani danych osobowych jest Magraf s.c. Sławomir Grzmieł Lidia Grzmieł z siedzibą w Bydgoszczy 85-115, ul. Wiatrakowa 11/3.
- Pana/Pani dane osobowe będą przetwarzane wyłącznie w celu realizacji konkursu/plebiscytu, w którym Pan/Pani uczestniczy na podstawie art. 6 ust. 1 pkt wyżej wymienionego rozporządzenia.
- Pana/Pani dane osobowe mogą zostać przekazane firmom Home.pl, ul. Zbożowa 4, Szczecin 70-653, Fibero Sp. z o.o., ul. Wojska Polskiego 65, Bydgoszcz 85-825 oraz Bild Presse

Polska Sp. z o.o., ul. Żwirki 17, Łódź 90-539 w celu zapewnienia prawidłowego przebiegu konkursu.

- Pana/Pani dane osobowe będą przechowywane do czasu zakończenia konkursu, a dane zwycięzców przez okres wymagany prawem oraz do momentu przedawnienia roszczeń przysługujących administratorowi danych i w stosunku do niego.
- Posiada Pan/Pani prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo do ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo wniesienia sprzeciwu, prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody uzyskanej przed jej cofnięciem.
- Ma Pan/Pani prawo wniesienia skargi do prezesa UODO, gdy uzna Pan/Pani, że przetwarzanie Pana/Pani danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.
- Podanie przez Pana/Pani danych osobowych jest dobrowolne. Jednak konsekwencją niepodania danych osobowych będzie brak możliwości uczestnictwa w konkursie/plebiscyście.
- Pana/Pani dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany ani nie będą podlegały profilowaniu.

Gra z lalkami o sprawach życiowych

W minioną niedzielę Scena Dorosłych Pracowni Teatralnej Miejskiego Domu Kultury w Człuchowie zaprosiła na spektakl „Wznowienie”. Wystąpiły w nim Monika Garstecka i Iza Paciorek.



Na próbie teatru lalkowego na jaw wyszło sporo sekretów z życia aktorów.

Premiera odbyła się z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru. – Ten komediodramat rodził się w ogromnych bólach spowodowanych epidemią i sprawami osobistymi, ale kiedy w końcu została wyznaczona data,

wszystko stało się prostsze – mówi **Monika Garstecka**.

Dwie aktorki

To trzeci spektakl, w którym gra wspólnie z **Izą Paciorką**, ale pierwszy, w którym występują tylko we dwie.

Poprzednie sztuki to „Gąska” Nikolaja Kolady i „Dlaczego nie umiemy ze sobą rozmawiać tak jak dawniej” na podstawie dramatu „Męczennicy” Mariusa von Mayenburga. – Wszystko to w ramach Sceny Dorosłych Pracowni Teatralnej Miejskiego Domu Kultury w Człuchowie, z którą związałam się, pracując jeszcze w redakcji „Tygodnika Człuchowskiego”. Jak widać, charakter pracy i jej miejsce zmieniłam, ale na szczęście bakcyl pozostał – komentuje Monika Garstecka. Dodaje, że scena to doskonałe miejsce na to, aby dać upust swoim emocjom, często skrywanym na co dzień. Z kolei nauka na pamięć roli to doskonałe ćwiczenia dla szarych komórek. – Sprawdzam, czy po przejściu covidu jeszcze się do czegoś nadają i bohatersko je gimnastykuję – mówi.



W spektaklu zagrały Monika Garstecka z Chojnic oraz Iza Paciorek z Człuchowa.

Jest niedosyt

Spektakl przygotował, podobnie jak poprzednie, **Adam Gawroński**. Jaką tematykę porusza sztuka? – Chodzi o to, że podczas próby teatru lalkowego dwie koleżanki odkrywają podczas rozmowy swoje tajemnice z przeszłości. Te tajemnice bardziej wychodzą, niż one je odkrywają. Oczywiście chodzi głównie o mężczyznę, ale nie tylko. Jest też trochę o roli kobiety w życiu, pewnych szufladkach, rozu-

mieniu grzechu, ambicji... – zdradza. Czy Iza i Monika jeszcze zagrają? – *Bardzo chętnie, bo czuję niedosyt. Poza tym nie widziałam na widowni znajomych, na których obecność liczyłam. Pewnie ponownie stanę na scenie w Człuchowie. Wierzę, że koleżanka Iza podzieli moje zdanie* – dodaje Monika Garstecka.

tekst Danuta Niedzielska,
fot. sta

• JEST KULTURKA

Lista nadchodzących imprez jest tak długa, że nie wiesz, co wybrać? Albo wręcz przeciwnie – uważasz, że w Twojej okolicy nic się nie dzieje? Co tydzień zalecamy Ci jakieś wydarzenie kulturalne albo napiszemy, dlaczego nie warto na nie tracić czasu. Poleca i odradza, całkowicie subiektywnie, Sylwia Hamerska, miłośniczka kina i sztuki, jurorka Polskiej Federacji Dyskusyjnych Klubów Filmowych.

Za nami gala oscarowa, która miała miejsce w nocy z niedzieli na poniedziałek. Dziwne to było święto filmowe, które zostanie zapamiętane nie przez nagrody, ale przez incydent w wykonaniu aktora, Willa Smitha. Spoliczkował on na scenie jednego z konferansjerów – Chrisa Rocka. Nieraz prowadzący galę lub rozdający nagrodę opowiadali niewybredne żarty na temat gości, ale taki finał można było zobaczyć pierwszy raz. Chris Rock jest uznanym komikiem, stand-uperem, a ci czasami przekraczają granice przyzwoitości. Gala potwierdziła regułę, że wszystkie nominowane filmy są warte obejrzenia i trudno obiektywnie nagrodzić jeden, nie wchodząc w politykę.

A co słychać w naszych okolicach? Chojnice mają swoje miejsce na mapie stand-upu. Po raz kolejny w Czeskiej Degustatorni będzie można zobaczyć występ na żywo. 8 kwietnia o godzinie 20.00 wystąpi

Paweł Reszela. Warto zaopatrzyć się już w bilety, bo to jest bardzo kameralne, ale i przytulne miejsce. Miłośników muzyki klasycznej może ucieszyć fakt, że w najbliższą sobotę 2 kwietnia o godzinie 17.00 w chojnickim kościele gimnazjalnym odbędzie się koncert w wykonaniu Akademickiego Chóru Uniwersytetu Morskiego w Gdyni. Połączony będzie ze zbiórką dla Ukrainy.

Weekend polecam zacząć od kina. Od piątku na ekranie Chojnickiego Centrum Kultury będzie można obejrzeć polski film familijny pt. „Za duży na bajki”. Bohater, 10-latek, chce wziąć udział w turnieju gamingowym, ale okazuje się, że przyjaźń jest ważniejsza od konkursu. Czy takie wartości mają znaczenie w życiu młodych ludzi? Film udowadnia, że tak, a przy tym i bawi, i wzrusza. Kino takie właśnie powinno być, wywoływać emocje i dobrze, gdy skłania nas do przemyśleń. Do zobaczenia przed srebrnym ekranem.

Podwyżki na cmentarzu komunalnym. Trzeba się pospieszyć

Od 2 kwietnia zmieniają się opłaty za miejsce na Cmentarzu Komunalnym w Chojnicach. Na przykład za grób ziemny pojedynczy będzie trzeba zapłacić 850 zł, a nie jak do tej pory 275 zł. Kto chce uiszczyć opłatę w niższej cenie, musi się pospieszyć, bo taką możliwość ma tylko do końca tygodnia.

Do naszej redakcji zgłosiła się Czytelniczka, która poinformowała, że od kwietnia mają wzrosnąć opłaty za groby na cmentarzu komunalnym w Chojnicach. – *Dzwoniła do mnie mama, kobieta na emeryturze, która żaliła się, że teraz za grób zamiast 500 zł będzie musiała zapłacić około 1 700 zł* – mówiła kobieta. – *Zadzwoeniłam w tej sprawie do biura zakładu pogrzebowego i dowiedziałam się, że jeśli zapłaci się do 31 marca, to jeszcze według starych zasad* – dodaje.

Skontaktowaliśmy się w tej sprawie z burmistrzem **Arseniuszem Finsterem**. Włodarz potwierdził, że od 2 kwietnia nastąpią zmiany w opłatach. Jeśli ktoś chce zapłacić mniej, musi się więc pospieszyć, bo czasu zostało niewiele. – *Podwyżki są dosyć znaczące, ale długo ich nie robiliśmy. Patrząc również na inne miasta, takie jak Tuchola, Sępólno Krajeńskie, chcieliśmy uśrednić te ceny. Dodatkowo niedługo czeka nas spora inwestycja związana z rozbudową*

cmentarza komunalnego – mówił Finster.

Opłaty za groby obowiązują na 20 lat. Od kwietnia nowe ceny wyglądają następująco: za grób ziemny pojedynczy trzeba będzie zapłacić 850 zł, a nie jak do tej pory 275 zł, natomiast za grób ziemny podwójny opłata wyniesie 1 700 zł, a dotychczas było to 550 zł. Z kolei opłata za grób ziemny na urnę wrośnie z 162 zł na 425 zł, a za grób dla dziecka z 195 zł na 425 zł. Dodatkowo zmieni się opłata za groby murowane, za które do tej pory należało zapłacić 1 000 zł. Teraz grób pojedynczy murowany to koszt 3 000 zł, pojedynczy piętrowy 4 000 zł, podwójny murowany 5 000 zł, a podwójny piętrowy 6 000 zł. **ip**

Cztery pory roku na dwóch kółkach

Chojnickie Towarzystwo Miłośników Roweru „Cyklista” zaprasza rowerzystów na cykl rajdów „4 Pory roku na rowerze”.

To już druga edycja tych rajdów. 3 kwietnia rozpocznie się etap pod nazwą Wiosna. Zbiórka uczestników przed godziną 11.00 na Starym Rynku w Chojnicach. Start o godz. 11.00. Uczestnicy pojadą w kierunku Myłofu z końcowym etapem w Kłodawie.

Na miejscu będzie czekać na nich ognisko i coś do przekąśnienia. Organizatorzy zachęcają do wzięcia udziału w wyprawie. Obiecują tempo rodzinne, a trasa będzie liczyła około 25 kilometrów. Przebiegać będzie przez szlaki Kaszubskiej Marszruty. – *Pierw-*

sze 50 osób, które będzie z nami w ten niedzielny dzień, otrzyma magnesik. Jeśli zbierze się cztery z czterech edycji, utworzą one jeden obrazek – mówi **Dariusz Piekarski**. Szczegółowe informacje dotyczące rajdu oraz zapisy znajdziecie znaleźć można na: www.elektronicznezapisy.pl.

dtn

PODARUJ
DLA DZIECI

1%

KOCHAM SIĘ BUDZIĆ ...



KRS: 0000296652

